Dziś
Magazyn
a w nim program TV



Sprawdź, gdzie stoją radary >>2
Podlaska policja wzmacnia drogówkę

DZIŚ
po południu / w nocy
20° 12°
>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA
JESTEŚMY Z WAMI JUŻ 55 lat
ISSN 0137-9488
1 września 2006
piątek
170 (16092)
1,70 zł (bez dodatku, w tym 7% vat)
A 3,90 zł (z dodatkiem, w tym 7% vat)

Jubileusz >> Świętujemy dziś urodziny razem z naszymi rówieśnikami

Mamy już 55 lat!

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Bożena Banach, Barbara Grzegorzek i „Gazeta Współczesna". Co nas łączy? Mamy dziś swoje święto! I to nie byle jakie, bo obchodzimy właśnie 55. urodziny!

Naszych rówieśników jest w Białymstoku 12, a na obszarze, gdzie się ukazujemy, co najmniej kilkudziesięciu. Pani Halina Charyton z Bielska Podlaskiego, pan Włodzimierz Oziabło z Michałowa, dwie wymienione na początku tekstu białostoczanki – wszyscy urodzili się tego samego dnia co pierwszy numer „Gazety Białostockiej".

Był 1 września 1951 roku, czasy głębokiego komunizmu w Polsce. Nic dziwnego, że „Gazeta Białostocka" zadebiutowała jako dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Inaczej nie mogłaby się ukazywać. Kupowali ją wtedy wszyscy, bo była jedynym dziennikiem w regionie. Nie było telewizorów, ani kolorowych czasopism, książki były drogie i trudno dostępne. Dlatego kupowano właśnie „Białostocką". Kochano ją za powieści w odcinkach, programy kin i teatru, za zdjęcia, na których można było odnaleźć siebie.

W 1975 r. „Gazeta Białostocka" zmieniła się w „Gazetę Współczesną" i pod taką nazwą wychodzimy obecnie. Bożena Banach pamięta nas ze swego dzieciństwa, a charakterystyczny zapach farby drukarskiej czuje do dziś.

– Gazeta musiała być w domu, mama tego pilnowała – wspomina.

Inna nasza rówieśnica, Barbara Grzegorzek z Białegostoku, dziś świętuje nie tylko urodziny, ale także swoje przejście na emeryturę.

– 55 lat to świetny wiek! Co prawda wolałabym jeszcze pracować; od pięciu lat jestem na zasiłku przedemerytalnym, ale nie narzekam. Nareszcie mogę żyć trochę spokojniej, a nie szarpać się – podkreśla. – Ja też pamiętam „Gazetę Białostocką", czytali ją moi rodzice. Gratuluję wam pięknego jubileuszu!

Czytaj też w Magazynie >>6-7

Jak to z nami było?

Najpierw, od 1951 roku do 1975 r., wychodziliśmy jako „Gazeta Białostocka". W 1975 r. w kraju przeprowadzono reformę administracyjną i podzielono Polskę na 48 województw. Gazeta, która od tej chwili ukazywała się na terenie trzech województw, zmieniła nazwę na „Gazetę Współczesną". Dziś ukazujemy się w woj. podlaskim, warmińsko-mazurskim i mazowieckim.



B. Mateszewska

Barbara Grzegorzek urodziła się w Białymstoku, potem mieszkała w Kudowie-Zdroju, ale ostatecznie wróciła do rodzinnego miasta

Soczewka historii

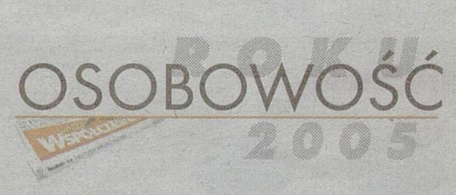


Historia „Gazety Współczesnej" jak w soczewce skupia w sobie historię regionu i kraju. Transformację ustrojową – od komunizmu do kapitalizmu, od własności partyjnej, po własność prywatną, od pisma będącego partyjnym organem, po wolne medium. Gazeta była własnością PZPR, potem „Solidarności". Zmieniała się wraz z ustrojem. Dziś jest częścią koncernu prasowego.

Zawsze jednak była związana z regionem, stanowiła jego część. Była blisko swoich Czytelników, którzy chcieli gościć ją w swoich domach. Jesteśmy Wam za to wdzięczni!

I polecamy się na przyszłość. Obiecujemy, że nadal będziemy dostarczać Wam informacji, których nie znajdziecie w innych mediach. Informacji z najbliżej okolicy, tych, które dotyczą Was i Waszego otoczenia, bo tak naprawdę jesteśmy wyłącznie Waszą własnością.

Konrad Kruszewski
redaktor naczelny



Lista kandydatów
II tury głosowania >>10

Białystok >> AMB wśród najlepszych w kraju

Górą nasi medycy

Pozostawił w tyle Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, uczelnie medyczne z Łodzi, Poznania i Warszawy. Wydział Lekarski z Oddziałem Stomatologii Akademii Medycznej w Białymstoku jest bezkonkurencyjny – według najnowszego rankingu jednostek naukowych.

I to rankingu nie byle jakiego, bo Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (dawniej KBN). Przeprowadzana raz na cztery lata ocena uwzględnia m.in. aktywność kadry oraz liczbę tytułów i stopni naukowych.

W tym roku na pierwszym miejscu wylądowało Centrum Biologii Medycznej PAN. Wydział Lekarski AMB jest na ósmej pozycji, na ponad 60 ocenianych jednostek, nie tylko uczelni.

– To duży awans, świetny wynik. Zwłaszcza, że ranking opiera się na sprawozdaniach popartych niepodważalnymi dowodami – mówi prof. Lech Chyczewski, rzecznik AMB.

Nieźle radzi sobie Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku – 32. miejsce na 110 możliwych. Ale w tej samej dziedzinie Wydział Ekonomiczny ze swoją 80. lokatą spada do trzeciej kategorii. Wśród nauk humanistycznych powodów do wstydu nie ma Wydział Historyczno-Socjologiczny UwB – 39. miejsce (na 115), podczas gdy filologiczny zajął dopiero 60., a pedagogiki i psychologii – 86. Tyły zaliczyła większość wydziałów Politechniki Białostockiej, zwłaszcza architekci. Miejsce w rankingu i kategoria oceny będą mieć wpływ na finansowanie na najbliższe cztery lata. **(jok)**

Nasze propozycje

W „Gazecie Współczesnej" zawsze znajdziecie Państwo ciekawe strony:

- w poniedziałek – **„Klub seniora"** (o najważniejszych sprawach emerytów i rencistów)
- w środę – **„Masz prawo"** (poradnik prawny)
- w czwartek – **„Twoje pieniądze"** (finanse dla każdego)

reklama



promocja

Już dziś
tylko z Gazetą Współczesną

Piosenki lwowskie

Za tydzień – Biesiada cygańska



Cena gazety z płytką – 3,90 zł
Cena gazety bez płytki – 1,70 zł

db

W REGIONIE

redaktor odpowiedzialny
Anna Wykowska



Słabo zna historię?

20-letni student historii jest podejrzewany o śpiewanie na suwalskim stadionie, podczas sobotniego meczu piłkarzy Wigier z Radomiakiem, faszystowskich pieśni. W jego komputerze policjanci znaleźli wiele tego typu „piosenek".

studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Dziś >> 244 dzień roku

Imieniny **BRONISŁAWY, IDZIEGO**

wschód 5.37 — **zachód** 19.17
wschód 15.44 — **zachód** 21.53

Zdarzy się dziś >> jutro

▲ **Nowa wystawa w Arsenale** zostanie otwarta już w piątek, 1 września 2006 r., o godz. 18. Tytuł wystawy brzmi „Miejsce". Zaprezentowana zostanie twórczość m.in. Andrzeja Dworakowskiego i Małgorzaty Niedzielko. Wystawa czynna będzie do 24 września.

▲ **V Podlaskie Dni Kukurydzy** odbędą się w niedzielę, 3 września, na terenie Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Impreza rozpocznie się o godz. 9, a zakończy o godz. 15.

▲ **VII Podlaskie Targi Rzeźby Ludowej, Kowalstwa i Tkaniny Dwuosnowowej** odbędą się 3 września w Białymstoku – przed ratuszem. Początek o godz. 14. **(sm)**

Lotto 30 sierpnia

▲ **Multilotek** 2, 3, 10, 11, 14, 18, 19, 22, 25, 33, 34, 44, 50, 59, 61, 63, 67, 71, 77, 78
▲ **Express Lotek** 3, 7, 13, 22, 39
▲ **Duży Lotek** 7, 13, 16, 19, 27, 48

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek: 20° / 12°
Ciśnienie 995 hPa

Sobota: 22° / 10°
Ciśnienie 995 hPa

Niedziela: 20° / 11°
Ciśnienie 994 hPa

Na weekend pogoda zapowiada się w kratkę. Zza chmur będzie wyglądało słońce, jak również wystąpią przelotne opady deszczu.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	3,04▼	3,91	5,80▲	2,48
sprzedaż	3,10▼	3,99	5,92▲	2,53

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; **Dział Miejski** tel. 085 748 74 61; **Dział Ekonomiczny** tel. 085 748 74 53; **Dział Sportowy** tel. 085 748 74 80; **Dział Magazynu** tel. 085 748 74 58. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Region >> Podlaska policja wzmacnia drogówkę

Na wojnę z piratami

Policjanci wyjdą zza krzaków, zwiększy się liczba wideo- i fotoradarów na podlaskich drogach! Dzięki temu mamy poczuć się bezpieczniej.

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Kierowca hondy na warszawskich numerach pruje na krajowej „ósemce" 150 kilometrów na godzinę, podczas gdy jest ograniczenie do 70. Na podwójnej ciągłej linii, pod górkę i przed zakrętem, wymija TIR-a. Nie wie, że tuż za nim jedzie nieoznakowane policyjne auto z wideoradarem, rejestrującym wszystkie wykroczenia. Dostaje 20 punktów karnych i mandat w wysokości 1000 zł. Na szczęście nie powoduje żadnej tragedii.

Przeklęte drogi

Statystyka jest zatrważająca. Co roku na podlaskich drogach życie traci około 200 osób. Przyczyną 34 procent wypadków śmiertelnych jest nadmierna prędkość. Dominują najgroźniejsze zderzenia – czołowe. W Europie na 100 wypadków giną 2-3 osoby. W woj. podlaskim – aż 17!

– Nie możemy bezczynnie czekać na poprawę infrastruktury drogowej. Zaczynamy walkę o poprawę bezpieczeństwa – zapowiedział wczoraj inspektor Adam Mularz, komendant wojewódzki policji w Białymstoku. I od dziś, od 1 września, wprowadza zmiany w organizacji kontroli ruchu.

Więcej ludzi i sprzętu

W połowie sierpnia 2003 roku policja kupiła trzy fotoradary stacjonarne, które się sprawdziły. We wrześniu tego roku dokupuje kolejne trzy wraz z 15 masztami, które staną w powiatach: augustowskim, bielskim i sokólskim, na najniebezpieczniejszych drogach krajowych nr 8 i 19. Dzięki wsparciu urzędu marszałkowskiego siódmy powędruje do Zambrowa, a tamtejszy burmistrz ustawi maszty. Tym sposobem monitorowana będzie cała „ósemka". W Białymstoku prezydent też zapowiedział kupno fotoradaru specjalnie na „tragiczną" aleję Piłsudskiego. Statystyki mówią, że dzięki fotoradarom w kraju jest o 40 procent mniej wypadków.

Równie skuteczne są nieoznakowane radiowozy z wideoradarami. Teraz jest ich sześć. Od dziś każdego dnia będą „robiły" po 200 kilometrów na trzech drogach: nr 8, 19 i 61. Do października KWP kupi kolejny wideorejestrator z autem, a w listopadzie otrzyma jeszcze jeden – ósmy.

Obsada w drogówce wzrośnie o 57 przeszkolonych funkcjonariuszy. W sumie 213 policjantów, odciążonych od „papierkowej roboty" będzie non stop kontrolować drogi. W bezpiecznych, z góry ustalonych miejscach. Policjant z radarem w ręku nie zaskoczy już kierowcy, wyskakując z krzaków. ▲

W Białymstoku >

Miejsca pełnienia statycznych kontroli prędkości:

▲ **ciąg ul. Antoniukowskiej** – Produkcyjna: rejon skrzyżowań Antoniuka Fabr. z Gajową, z gen. Berlinga i Swobodną; Produkcyjnej z gen. Maczka

▲ **ciąg Al. Piłsudskiego** – Al. Solidarności: skrzyżowanie Al. Piłsudskiego z Pałacową, z Fabryczną, parking przed „Bankiem Millenium"; skrzyżowanie Al. Solidarności z Tuwima, Al. Solidarności – zjazd w kierunku Knyszyńskiej

▲ **ciąg ul. Branickiego** – Dojlidy: Branickiego – parking na przeciw „Banku Śląskiego"; skrzyżowanie Branickiego z Piastowską; Nowowarszawska – parking przy przejeździe kolejowym; ks. Suchowolca

▲ **ciąg ul. Sienkiewicza** – Legionowa: skrzyżowanie Sienkiewicza z Pl. Wyzwolenia, Jurowiecką i Legionową; Legionowej z Akademicką; Piękną, Cieszyńską

▲ **ciąg ul. Wasilkowskiej** – Wysockiego: rejon skrzyżowania Wasilkowskiej z 27 Lipca; Wysockiego – przy Cmentarzu Prawosławnym; Wysockiego – przy „wieży ciśnień"

▲ **ciąg ul. ks. Popiełuszki** – gen. Sikorskiego: skrzyżowanie gen. Sikorskiego ze Skrajną

▲ **ciąg ul. gen. Andersa** – gen. Kleeberga: gen. Andersa – przy giełdzie warzywnej, rejon skrzyżowań gen. Maczka z Dziesięcinami i Oliwkową; gen. Kleeberga – zajazd „Belweder"

▲ **ciąg ul. Zwycięstwa** – Al. Jana Pawła II: Al. Jana Pawła II – parking przy zakładzie wulkanizacyjnym, ul. Kołłątaja, skrzyżowanie ze Swobodną i z KEN



Wasilków >> Budowa drogi utknęła w martwym punkcie

Ekolodzy się odwołują i obwodnicę blokują

Sprawa obwodnicy Wasilkowa utknęła między biurkami urzędników. Z powodu kolejnych odwołań ekologów rozpoczęcie budowy drogi może przeciągnąć się aż do przyszłego roku. Ekolodzy robią wszystko, aby wstrzymać wydanie tzw. decyzji środowiskowej przez wojewodę podlaskiego o braku szkodliwego wpływu inwestycji na środowisko.

Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków w tym tygodniu zaskarżyło do resortu środowiska postanowienie wojewody. Odrzucił on wcześniej wniosek ekologów o zawieszenie postępowania administracyjnego w sprawie budowy obwodnicy do czasu odwołania się od lipcowej decyzji ministra środowiska (o braku szkodliwości inwestycji w Wasilkowie dla przyrody – przyp. red.)

– Organizacja będzie odwoływać się do ministra środowiska. O ile wiem, pismo zostało już wysłane – mówi Małgorzata Znaniecka z OTOP.

Minister ma miesiąc na rozpatrzenie odwołania. Jeżeli resort odrzuci skargę ekologów, wojewoda będzie mógł wydać decyzję o braku szkodliwości budowy obwodnicy dla środowiska naturalnego.

– Jak tylko dostaniemy pismo z ministerstwa, postanowienie zostanie wydane. Niestety, od decyzji wojewody znowu można się odwołać. Ekolodzy będą mieli 14 dni na zaskarżenie postanowienia do ministra środowiska – mówi Józef Staniaszek z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Później szef resortu ma znowu miesiąc na rozpatrzenie pisma. Od decyzji ministra można odwołać się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, ale ta skarga nie wstrzyma już budowy obwodnicy.

Tymczasem przetarg na budowę drogi omijającej Wasilków ogłoszono w połowie sierpnia. Wykonawca ma zostać wyłoniony po uzyskaniu decyzji środowiskowej wojewody. Pozostaje jeszcze sprawa pozwolenia na budowę drogi.

– Uzyskanie pozwolenia będzie formalnością, nie zajmie dużo czasu. Mamy nadzieję, że prace uda nam się rozpocząć jeszcze w tym roku – mówi Tadeusz Topczewski, dyrektor białostockiego oddziału GDDKiA.

Obwodnicy od dawna domagają się mieszkańcy Wasilkowa, którzy mają dość jeżdżących pod ich oknami TIR-ów. **(kam)**

db, bkul, bpod

Pierwsze zatrucie grzybami

Dwie osoby trafiły do zambrowskiego szpitala z objawami zatrucia grzybami. Na szczęście, obydwie przeżyły i po kilku godzinach mogły wrócić do domu.



autor

PUNKTY KONTROLI RADAROWEJ gdzie mogą stać policjanci w oznakowanych radiowozach z radarami

Białystok >> Pracownicy Bison-Bialu sprzeciwiają się sprzedaży gruntów firmy

Nie wierzą właścicielowi

Sprzedaż gruntów przy ulicy Ryskiej i Łąkowej może służyć wyprowadzeniu z naszej firmy pieniędzy – twierdzi zakładowa Solidarność Bison-Bialu (Uchwyty), która postanowiła protestować. Związek nie zgadza się, aby na obecnych terenach firmy został wybudowany hipermarket. List protestacyjny w tej sprawie trafić ma w najbliższych dniach do prezydenta Białegostoku oraz radnych.



Fot. M. Kość

Już w czwartek Andrzej Kornaś próbował złożyć list protestacyjny u włodarzy miasta, jednak nie udało mu się nikogo zastać

Wiele zależy od rady miasta

Zaniepokojenie załogi Uchwytów wywołał plan zagospodarowania przestrzennego Bojar, z którego wynika, że na terenie, gdzie znajduje się Bison, możliwe jest powstanie wielkopowierzchniowego marketu handlowo-usługowego. Jeżeli zostanie on przyjęty przez radnych podczas najbliższej sesji, to obecny właściciel będzie mógł sprzedać grunty firmy, którejś z sieci handlowych. Na takiej transakcji zarobiłby kilkadziesiąt milionów złotych.

– Jeżeli MR Invest (właściciel większościowego pakietu akcji Uchwytów – przyp. red.) sprzeda nasze grunty, te pieniądze nigdy nie trafią do Bison-Bialu – uważa Andrzej Kornaś, zastępca przewodniczącego zakładowej Solidarności. – Nowemu właścicielowi jesteśmy potrzebni do tego samego, co poprzedniemu, Metalexportowi, do wyciągnięcia z naszej firmy jak największej ilości gotówki.

Załoga Uchwytów nie wierzy w dobre intencje MR Invest, ponieważ nowy właściciel nie spotkał się z nią od 26 kwietnia, kiedy przekonywał, że w ciągu miesiąca przekaże konkretne plany względem Bisona. Niepokój pracowników potęguje fakt, że nowy właściciel należy do tego samego holdingu, co poprzedni – Metalexport, który omal nie doprowadził białostockiego zakładu do upadku.

Obawy załogi Uchwytów rozumie Edward Łuczycki, przewodniczący Rady Miejskiej w Białymstoku.

– Wszyscy ich oszukali, dlatego nic dziwnego, że brakuje im zaufania – powiedział Łuczycki. – Nie sądzę jednak, żeby zapis dotyczący możliwości budowy hipermarketu przy Ryskiej został przegłosowany przez radnych. Trwa już kampania przed wyborami samorządowymi i co przytomniejsi radni zastanowią się dokładnie, zanim zagłosują. Ale, jak wiadomo, głosowania nigdy nie można być pewnym.

Zdziwiony Wrzesień

Protestu Solidarności nie rozumie zaś nowy większościowy właściciel. Podtrzymuje on swoje wcześniejsze zapewnienia, że pieniądze ze sprzedaży ziemi będą przeznaczone na przeprowadzkę zakładu przy ul. Andersa oraz spłatę części zadłużenia firmy.

– Przecież taki plan został zatwierdzony trzy lata temu i jest to najrozsądniejszy sposób na poprawę kondycji firmy. Nie wiem skąd pomysł, że pieniądze miałyby „wypłynąć" z firmy – powiedział Andrzej Wrzesień, prezes MR Invest. – Nie rozumiem, dlaczego załoga nie zgadza się na takie przeznaczenie gruntów, zwłaszcza że jeżeli jej protest okaże się skuteczny, wartość ziemi będzie zaniżona.

Brak przekazania do tej pory pracownikom planu rozwoju firmy Wrzesień tłumaczy sezonem urlopowym. Jak zapewniał, spotka się z załogą wkrótce i przekaże im wszystkie niezbędne informacje.

Prokuratura zajęła się prywatyzacją

Załogę Bisona spotkała ostatnio także dość dobra wiadomość – Prokuratura Rejonowa Warszawa Śródmieście-Północ wszczęła śledztwo w sprawie nieprawidłowości podczas prywatyzacji Uchwytów. Chodzi o nadużycie uprawnień i brak nadzoru Skarbu Państwa podczas realizacji umowy prywatyzacyjnej. Jak na razie nikomu nie postawiono zarzutów.

Urszula Bisz

Białystok >> 10 tys. wniosków o zasiłek rodzinny

Na dziecko dostaniesz więcej

Zasiłek rodzinny oraz przyznawane do niego dodatki od 1 września są wyższe. Ze świadczeń skorzysta co najmniej 10 tys. mieszkańców Białegostoku.

Zasiłek rodzinny na dziecko w wieku do 5 lat będzie wynosił 48 zł (poprzednio 44 zł), na te w przedziale wiekowym 6-18 lat – 64 zł (wcześniej 56 zł). Rodzic, którego dziecko ma od 19 do 24 lat, otrzyma 68 zł (przed zmianami 65 zł).

Najbardziej wzrośnie dodatek z tytułu wielodzietności, przysługujący na każde trzecie i kolejne dziecko w rodzinie; będzie wynosił 80 zł (dotychczas 50 zł). Pomoc socjalna z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego wynosić ma 100 zł (dotychczas 90 zł).

Dodatek z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego wzrośnie do 60 zł dla dzieci do 5. roku życia i do 80 zł dla osób od 6. do 24. roku życia. Wyższa będzie też pomoc socjalna z tytułu podjęcia nauki poza miejscem zamieszkania i wyniesie 90 zł (w przypadku mieszkania w bursie, internacie, czy na stancji) lub 50 zł w przypadku dojeżdżania do szkoły. Wzrośnie też zasiłek rodzinny i wyniesie 153 zł (dotychczas 144 zł).

– Dotychczas złożono u nas 10 tys. wniosków o przyznanie zasiłku rodzinnego, ale można je jeszcze składać do końca września – powiedział Kazimierz Kuczek, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Białymstoku. **(bisu)**

Warszawa >> Prezes Wildstein akceptuje kontakty z białoruskim konsulatem

Telewizja z reżimem pod rękę

wracamy do...

Bronisław Wildstein, prezes Telewizji Polskiej, nie widzi nic nadzwyczajnego w tym, że dziennikarze podległego mu, białostockiego oddziału TVP, skorzystali z oficjalnego zaproszenia konsula, żeby wyjechać na Białoruś.

We wtorek i środę odbyła się wycieczka białostockich dziennikarzy do Obwodu Grodzieńskiego. Zorganizował ją białoruski konsulat, czyli przedstawiciele białoruskich władz w Polsce. Większość redakcji nie przyjęła zaproszenia. TVB wysłała jednak swoją ekipę. Grzegorz Gajewski, dyrektor TVB, tłumaczył, że była to jedyna możliwość nakręcenia filmu o Kanale Augustowskim. Zapytaliśmy prezesa TVP, Bronisława Wildsteina, jak to możliwe, że dziennikarze białostoccy korzystają z zaproszenia konsula, skoro jednocześnie inni dziennikarze TVP uważani są za „persona non grata" na Białorusi, a Polska realizuje politykę ograniczania kontaktów z przedstawicielami reżimu. Oto odpowiedź:

„Oddział TVP w Białymstoku starał się u konsula Białorusi od kilku miesięcy o pozwolenie na umożliwienie sfilmowania białoruskiej części, wyremontowanego niedawno Kanału Augustowskiego. Zaproszenie na wyjazd zorganizowany przez konsula dyrektor TVP Białystok uznał za okazję do zrealizowania tego przedsięwzięcia. Ekipa TVP weźmie udział w pierwszym dniu wycieczki, na kilka dni pozostanie jeszcze, aby realizować zdjęcia. Tego typu przedsięwzięcia realizowane mogą być tylko za przyzwoleniem konsula, a ten wyjazd dał ku temu okazję." **(ka)**

Komentarz



Wstyd, panie prezesie!

Nie rozumiem stanowiska prezesa TVP – tym bardziej, że sprawa wydaje się oczywista. Skoro mamy nie wspierać reżimu Łukaszenki, skoro władze państwowe, politycy, samorządowcy nie biorą udziału w świętach i imprezach organizowanych przez władze białoruskie, to samo powinno obowiązywać także tzw. czwartą władzę, czyli media. Szczególnie zaś media publiczne. Jak instytucja państwowa, jaką jest Telewizja Polska, może nie realizować polityki zagranicznej kraju? Może, jak się okazuje. Co prawda nie na poziomie ogólnopolskim, bo tu wszystko jest z polityką zgodne. Ale lokalnie? Hulaj dusza! Ważniejszy jest przecież film o Kanale Augustowskim niż wspieranie demokratycznej opozycji . Jak zawsze dla Polaków, najważniejszy jest ich własny interes.

Anna Mierzyńska

db, biał, bpod

MÓJ BIAŁYSTOK

redaktor odpowiedzialny
Zbigniew Gołębiewski
085 748 74 61



Breakdancem i tulipanami powitają nowy rok szkolny dziś, ok. godz. 12, na ul. Lipowej, tancerze ze spektaklu Morosophus, Teatr Dramatyczny i szkoła Homeschool.

Piątek

▲ **Muzeum Wojska >>** Wystawa „Femina Patriae Defensor", poświęcona służbie Polek w wojsku od kampanii napoleońskiej do II wojny światowej. Otwarcie godz. 12.30. **(a)**

Sobota

▲ **Ogród Działkowy im. Kopernika >>** Impreza „Dzień Działkowca – Pożegnanie lata", ul. Mickiewicza 106, godz. 15. **(a)**

Niedziela

▲ **Dziedziniec przed Ratuszem >>** VII Podlaskie Targi Rzeźby Ludowej, Kowalstwa i Tkaniny Dwuosnowowej, godz. 9-14. **(a)**

▲ **Kawiarnia Ratuszowa >>** Koncert z cyklu Letnie Divertimento, wystąpi Kwartet „Amabile" w składzie: Stanisław Kuk, Dariusz Garbacz – skrzypce, Henryk Najda – altówka, Jadwiga Grzebyk – wiolonczela. W programie: utwory Dworzaka, Borodina, Beatlesów. Wstęp wolny. **(a)**

▲ **Planty przy fontannie >>** W cyklu „Letnie koncerty w Ogrodach Branickiego", o godz. 18. muzykę pop zaprezentują słuchacze Szkoły Estradowej Jerzego Tomzika. Wstęp wolny. **(a)**

▲ **Wasilków >>** II Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej im. ks. Wacława Rabczyńskiego, recital prof. Juliana Gembalskiego. Kościół Matki Miłosierdzia (Nowy Kościół), godz. 19. Wstęp wolny. **(a)**

▲ **Plac przed Teatrem Dramatycznym >>** II Podlaski Festiwal Borowika odbędzie się w godz. 11-20. W programie m.in. I Mistrzostwa Polski w potrawach z borowikiem, wydawanie 5000 porcji gulaszu borowikowego, wspólne gotowanie Mistrzów Sztuki Kulinarnej wraz ze znanymi osobistościami Podlasia, koncert Marco Bocchino, znanego z programów „Europa da się lubić" oraz „Bar Europa". **(mr)**

Osiedle Mickiewicza >> Kiedy zbudują galerie i sąd...

Skończy się nasz spokój



Dwie galerie handlowe, lotnisko, sąd, Trasa Kopernikowska – ich budowa dotknie mieszkańców osiedla Mickiewicza. Ten spokojny rejon miasta przejdzie radykalną przemianę.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Bloki i domy na osiedlu Mickiewicza to dziś jedna z lepszych lokalizacji w mieście. Blisko centrum, dobry dojazd, spory wybór sklepów, szkół i przedszkoli, kilka kroków dalej – miejski park.

– To wszystko sprawia, że ta dzielnica zawsze cieszyła się i cieszy popularnością – przyznaje Krzysztof Hackiewicz z Agencji Nieruchomości „Polanowscy" z Białegostoku. – Mieszkania są tu drogie, a ich cena stale rośnie.

Zbudują tu dwie galerie

Tym bardziej, że niewiele lokali wystawianych jest na sprzedaż. Wielu mieszkańców osiedla to ludzie starsi, którzy nie zamierzają się przeprowadzać. Lubią tę dzielnicę za jej spokój i przyjazną dla starszych osób infrastrukturę. Niestety, będą się nią cieszyć już niedługo. W najbliższych latach powstaną tu dwie galerie handlowe: jedna przy ul. Augustowskiej, druga przy ul. Świętojańskiej. Budowa każdej z nich oznacza przebudowę lokalnego układu ulic: Mickiewicza zostanie poszerzona, by zmieściła się na niej rosnąca liczba samochodów. Do galerii przy ul. Augustowskiej prowadzić będzie Trasa Kopernikowska – ostatni fragment śródmiejskiej obwodnicy, która ma odciążyć ruch w centrum Białegostoku.

Będą jeździć i latać

Dawna ul. Drewniana i ul. Podleśna – to miejsca, w których ruch wzrośnie najbardziej. Dołączy do nich także ul. Świętojańska, sąsiadująca z parkiem Planty – w tym miejscu wyrośnie bowiem druga galeria, a do niej też trzeba będzie dojechać. Jeśli dołożymy do tego samochody interesantów Sądu Rejonowego i prokurator rejonowych (ich nowa siedziba przy ul. Mickiewicza ma zostać otwarta w 2007 r.) oraz pasażerów korzystających z lotniska, okaże się, że ciche osiedle zamieni się w zapchane samochodami drugie centrum !

– Trasa Kopernikowska i galerie zapewne wpłyną na atrakcyjność nieruchomości w tej dzielnicy – przyznaje Krzysztof Hackiewicz. – I to raczej na minus. Myślę, że ceny mieszkań mogą nie tyle spadać, ile przestać rosnąć.

Janusz Ostrowski, naczelnik Wydziału Budownictwa i Inwestycji Urzędu Miejskiego jest optymistą. Twierdzi, że lotnisko i sąd wcale nie muszą być dolegliwe dla mieszkańców osiedla:

– Dojazd do nich będzie mógł się odbywać Trasą Kopernikowską i przebudowaną ulicą Ciołkowskiego. A galerie? Cóż, trzeba przyznać, że są to obiekty ruchotwórcze. ▲

Galerie handlowe >



Jako pierwsza ma powstać galeria przy ul. Augustowskiej. Jej otwarcie zaplanowano na jesień 2007 r. Na początku 2008 r. natomiast ma ruszyć Galeria „Alfa" przy skrzyżowaniu ulic: Świętojańska i Mickiewicza (na zdjęciu).

Sąd Rejonowy >



Prokuratury rejonowe i sąd mają przenieść się do nowego budynku w 2007 roku. Z centrum miasta będzie można do nich dojechać tylko ul. Mickiewicza. Z ul. Ciołkowskiego będą raczej korzystać interesanci spoza Białegostoku.

W obiektywie



B. Maleszewska

Wystawa fotograficzna „Różnorodność kulturowa w regionie" otwarta jest w Galerii Samorządowej białostockiego Urzędu Marszałkowskiego. Na zdjęciach uchwycone zostały zabytki architektury sakralnej województwa. Wystawa przygotowana została w ramach obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa, które organizowane są w całej Polsce. Można ją oglądać do 15 września, w godzinach pracy urzędu. **(mr)**



B. Maleszewska

Po wakacyjnej przerwie zostanie dziś otwarte kryte lodowisko. Wczoraj trwały tam ostatnie przygotowania. W dni powszednie z lodowiska będzie można korzystać od godz. 15 do 21.30, w weekendy od 11 do 20.30. Bilet normalny kosztuje 5 zł (za 45 minut jazdy) i 8 zł (1,5 godziny). Ulgowe kosztują odpowiednio 4 oraz 6 zł. Za wypożyczenie łyżew na 45 minut zapłacimy 4 zł, za 1,5 godziny – 6 zł. Za 80 zł można wykupić miesięczny karnet. **(łm)**



M. Kość

Członkowie Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność" w rocznicę sierpniowych wydarzeń, spotkali się wczoraj na mszy świętej w kościele Św. Kazimierza w Białymstoku. Po nabożeństwie złożyli kwiaty przed pomnikiem Solidarności, by uczcić pamięć tych, którzy brali udział w walce z komunizmem. 31 sierpnia 1980 r. strajkujący stoczniowcy gdańscy podpisali z rządem PRL słynne 21. postulatów. Umożliwiły one powstanie „Solidarności". DB



B. Maleszewska

Budowa galerii handlowych oraz lotniska sprawi, że nasze osiedle przestanie już być cichym i spokojnym miejscem – mówi Małgorzata Burcz-Czerep, mieszkanka ul. Mickiewicza.

Białystok >> Już w poniedziałek uczniowie pomaszerują do szkół

Ostatni weekend wakacji



B. Maleszewska

Ponad 330 młodych ludzi wróciło w czwartek rano z organizowanych przez Stowarzyszenie „Droga" kolonii w Jastarni.

Przed nami ostatnie wakacyjne dni. W poniedziałek, 4 września uczniowie szkół podstawowych, średnich i gimnazjów rozpoczną kolejny rok szkolny. Wszystkie letnie zajęcia dla młodych ludzi, zarówno te organizowane przez domu kultury jak i osiedlowe kluby dawno skończyły się. Dzieci, m.in. te które uczestniczyły w koloniach w Jastarni, wróciły już z wycieczek i wczasów. A meteorolodzy niestety też nie mają dla nas dobrych prognoz na najbliższe dni.

– Choć będzie cieplej – średnia temperatura w dzień wyniesie od 20 do 23 stopni – w weekend możemy się spodziewać przelotnych opadów deszczu. Padać będzie w piątkowe popołudnie, sobotni poranek i w niedzielę – mówi Wiesław Wionnicki, dyżurny synoptyk białostockiego biura prognoz.

Co więc można zrobić, by dobrze i ciekawie spędzić ostatni wakacyjny weekend? Propozycji, wbrew pozorom nie jest mało.

Starsi uczniowie mogą np.: wybrać się w piątek do kina na któraś z dwóch premier: filmu „Step up. Taniec zmysłów" lub „Stay Alive". Okazją do wyjścia z domu będzie również organizowany po raz drugi Festyn Borowika, który rozpocznie się w niedzielę o godz. 11 na placu przed Teatrem Dramatycznym. Zapowiada się prawdziwy raj dla smakoszy, ponieważ podczas imprezy, w kotle o pojemności ponad 3 tys. litrów ugotowana zostanie rekordowa zupa borowikowa.

Również w niedzielę, fani sportu będą mogli obejrzeć mecz Jagielonii Białystok z ŁKS-em Łomża. Piłkarze wyjdą na boisko stadionu Hetmana o godz. 16.30. To pierwsze, historyczne derby II ligi w woj. podlaskim.

Dzieci mogą też namówić swoje rodzeństwo i rodziców do wyjechania za miasto. Ciekawie zapowiada się festyn organizowany z okazji 508 rocznicy powstania Gródka, a także urządzany już po raz siódmy w Kruszewie Dzień Ogórka. **(kj)**

Kruszewo >> Festyn nad Narwią już w niedzielę

Zapraszamy na ogórkowe święto

GW patronat

Dzień Ogórka w Kruszewie stał się już tradycją. W najbliższą niedzielę po raz kolejny odbędzie się ta impreza. Festyn rozpocznie się o godz. 11. na placu przed Szkołą Podstawową.

Ogólnopolski Dzień Ogórka to przede wszystkim dobra okazja, żeby spróbować kiszonych ogórków robionych przez podlaskich rolników, szczególnie tych znad Narwi, które cieszą się dużą popularnością w całej Polsce.

Organizatorzy zaplanowali też inne atrakcje. Będzie m.in. konkurs na największy, najcięższy i najdziwniejszy ogórek. Będzie też okazja, żeby spróbować przygotowanej według specjalnej receptury zupy ogórkowej. Nie zabraknie straganów, na których oprócz kiszonych ogórków znajdą się miody, swojskie sery i wędliny. Rolnicy natomiast będą mogli skorzystać potrzebnych im informacji w punkcie doradczym Ośrodka Doradztwa Rolniczego z Szepietowa. Podczas imprezy przygrywać będą zespoły folklorystyczne.

Natomiast za tydzień czyli 10 września w Choroszczy odbędzie się Przegląd Młodzieżowych Orkiestr Dętych. W przeglądzie będą uczestniczyć orkiestry z Dziatłowa na Białorusi, Zambrowa, Lipska, Białegostoku i Choroszczy.

(ap)

Kawiarnia Fama >> Dzień Walki z Cukrzycą

Darmowe badania cukru i cholesterolu

Bezpłatne badania poziomu cukru i cholesterolu we krwi będzie można wykonać w sobotę w Famie. To część „Dnia Walki z Cukrzycą".

Cukrzyca jest chorobą zaliczaną do epidemii XXI wieku. Nazywana jest cichym zabójcą, bo nie ma objawów. Pacjenci trafiają do lekarzy już z poważnymi powikłaniami, których nie da się odwrócić.

„Dzień Walki z Cukrzycą" rozpocznie się o godz. 11 wykładem prof. Marii Górskiej, kierownika Kliniki Endokrynologii, Diabetologii i Chorób Wewnętrznych AMB. Do godz. 18 będzie można zbadać poziom cukru i cholesterolu, zmierzyć ciśnienie, skorzystać z konsultacji z diabetologiem, kardiologiem, dietetykiem. **(mr)**

Opinia

> Janusz Zawistowski
lekarz miejski



Warto skorzystać z tych badań, bowiem cukrzyca jest chorobą, która toczy się bezobjawowo, niszcząc szereg organów w organizmie. Zapraszam wszystkich mieszkańców Białegostoku, zawłaszcza tych, z niewykrytą cukrzycą. Jeśli ta akcja się powiedzie, planujemy następne.

Historia >> Uczcijmy pamięć ofiar II wojny światowej

67 lat temu rozpoczęło się piekło

Choć o możliwości ataku Niemiec na Polskę mówiło się już od wielu tygodni, 1 września 1939 r. białostoczanie wiadomość o tym fakcie przyjęli z zaskoczeniem i strachem. Tego dnia drzwi miejskich szkół pozostały zamknięte. Mieszkańcy z niepokojem obserwowali przelatujące wysoko nad miastem niemieckie samoloty, które już od pierwszych dni wojny bombardowały kompleksy wojskowe, a także drogi i kolej.

Mimo to, życie w mieście przez pierwsze dni września płynęło w miarę normalnie. Panika nie wybuchła. Działały urzędy i kina, funkcjonował handel. Dopiero później, po tym jak radiowi spikerzy donieśli o kolejnych porażkach wojsk polskich i postępach wroga, mieszkańcy zaczęli opuszczać miasto, które zostało zdobyte przez Niemców 15 września.

W piątek, 67 lat po rozpoczęciu II wojny światowej białostoczanie uczczą pamięć milionów ofiar. Dokładnie o godz. 12, w mieście włączone zostaną syreny alarmowe. W tym samym momencie władze miasta złożą wiązanki kwiatów na Cmentarzu Wojskowym. Uroczystości rocznicowe obejmą również liturgie w intencji ofiar sprawowane: o godz. 9 w Katedrze p.w. Św. Mikołaja, a także o godz. 17 w kościele parafialnym p.w. Św. Maksymiliana Marii Kolbego. Wieczorem po zakończeniu mszy św. uczestnicy uroczystości, orkiestra i poczty sztandarowe przemaszerują na cmentarz Miejski przy ul. Wysockiego, gdzie po odegraniu Hymnu Narodowego zapalone zostaną znicze. **(kj)**

Obrona Polski

Wczesnym rankiem, tuż przed godz. 5 wojska niemieckie bez wcześniejszego wypowiedzenia wojny zaatakowały Polskę. Jednostki wroga wkroczyły na terytorium RP na całej długości naszej zachodniej granicy i od strony Słowacji. O godz. 4.40 rozpoczął się zmasowany nalot dywanowy. Pierwszym miastem na jakie spadły bomby był Wieluń – został zniszczony w 75 proc. Wkrótce jego los podzieliły inne miasta i wsie. Zginęły tysiące osób. 17 września dodatkowym ciosem dla Polaków był atak ze wschodu Armii Czerwonej. Mimo bohaterskiej obrony Polaków, kampania wrześniowa zakończyła się klęską.

DB

INFORMATOR/KINA

redaktor odpowiedzialny
Zbigniew Gołębiewski



991 – POG. ENERGETYCZNE
992 – POG. CIEPŁOWNICZE
112 – TELEFON ALARMOWY
999 – POG. RATUNKOWE
998 – STRAŻ
997 – POLICJA
085 748 74 58

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe - 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja - 997; **Straż Pożarna** - 998; **Pogotowie Gazowe** - 992; **Pogotowie Ciepłownicze** - 993; **Pogotowie Energetyczne** - 991; **Pogotowie Wodno-kanalizacyjne** - 994; **Pogotowie Weterynaryjne** - 9283; **Pogotowie Opiekuńcze** - 0-85-741-68-46; **Pomoc Drogowa** - 9637; **Informacja Medyczna** - 9439; **Łączenie Międzynarodowe** - 9051; **Łączenie Międzymiastowe** - 9050; **Biuro Numerów** - 118913; **Straż Miejska - dyżurny** - 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** - 9393; **Informacja o Usługach** - 9434; **Informacja Miejska** - 9401; **Telefoniczna Agencja Informacyjna** - 0-85-664-21-63, 9477; **Bank Danych PSA** - 9493; **Informacja celna** - 0-300-900-012.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok - 0-85-66-41-770, czynny codziennie w godz. 18-4 poniedziałki - zwłaszcza problemy alkoholowe; dla kobiet w ciąży i rodzin - 0-85-73-22-222; **Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki" Stowarzyszenie do Walki z Rakiem**, 0-85-73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18; dla dzieci - 0-85-74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; **Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej**, czynny w czwartki i piątki w godz. 17-19, tel. 0-85-743-58-43; **dla ofiar przemocy domowej** - 0-85-744-50-28 - czynny całą dobę; **„Anonimowi Alkoholicy"** 0-85-664-17-70, czynny wtorki, czwartki, niedziele, w godz. 17-21;

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia - 0-85-74-22-222; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Polska 89; Pediatryczne - czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

- **Internistyczne** - czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** - Internistyczny dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę. - **Gabinet dla dzieci** - czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 0-85-746-00-10. - **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 - czynny cała dobę. **„Hospicjum Domowe"**, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 - dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci - choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 - dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

CHIRURGIA I ORTOPEDIA, SOR, CHOROBY WEWNĘTRZNE, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), NEUROLOGIA, POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA - **SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony.** REANIMACJA, KARDIOLOGIA INWAZYJNA - **SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00**. ZAKAŹNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŹNY - **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500**. ONKOLOGIA **(tel. 0-85-7450-842) - Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47**. GRUŹLICA DOROSŁYCH - **SP ZOZ Gruźlicy i Chorób Płuc.**

KOMISARIATY POLICJI

Tel. do oficera dyżurnego
nr 1 0-85-746-07-57
nr 2 0-85-748-20-61
nr 3 0-85-654-69-63, 0-85-748-20-62

doskonałe ▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲ dno ▲ słabe ▲ niezłe ▲

>> Historia pasażerów samolotu porwanego przez terrorystów

Bohaterowie 93. lotu

▲ **Lot 93, dramat USA, 2006**
▲ **reż:** Paul Greengrass
▲ **wyst:** Christian Clemenson, Leigh Zimmerman, Chip Zien; **90 min**



Pięć lat mija już od terrorystycznego ataku na USA, który miał miejsce 11 września 2001 r. Grupa morderców z Al-Kaidy, porwała wówczas cztery samoloty, które posłużyły im jako broń masowego ataku. Dwa z nich trafiły w bliźniacze wieże nowojorskiego World Trade Center. Zginęło w nich prawie 3 tysiące osób. Jeden z samolotów rozbił się na budynku Pentagonu – amerykańskiego dowództwa sił zbrojnych. Czwarty zmierzał w kierunku Waszyngtonu, gdzie miał uderzyć najprawdopodobniej w budynek Kongresu USA. W tym przypadku plany terrorystów zostały pokrzyżowane przez pasażerów lotu 93. Domyślając się, że samolot ma być rozbity w Waszyngtonie, stoczyli walkę z porywaczami. Niestety, nie udało im się opanować kabiny pilotów i samolot rozbił się na polu w stanie Pensylwania. W ten sposób pasażerowie zostali bohaterami – zginęli ratując życie wielu mieszkańców stolicy, gdzie zmierzał samolot.

Hollywood dość długo milczało na temat tragicznych wydarzeń z 11 września 2001 roku. W tym roku milczenie zostało przerwane. „Lot 93" to nie jedyny film na ten temat. 6 października na ekrany polskich kin wejdzie „World Trade Center" z Nicolasem Cage'em w roli głównej.

Kino: Forum w Białymstoku. ▲



Stay Alive

▲ **Stay Alive, Horror/Thriller, USA 2006**
▲ **reż. William Brent Bell**
▲ **występują**: Adam Goldberg, Samaire Armstrong, James Haven; **85 min.**

Film „Stay Alive" jest reklamowany jako pierwszy horror wirtualny. Ale jak twierdzą krytycy filmowi, to klasyczny przykład zmarnowania dobrych pomysłów.
Akcja rozgrywa się w środowisku młodych ludzi, maniaków gier komputerowych. Po brutalnej śmierci kolegi, grupa przyjaciół znalazła się w posiadaniu gry pt. „Stay Alive". To oparta na faktach historia siedemnastowiecznej arystokratki Elżbiety Batory, znanej jako „Krwawa Księżna". Była ponoć najbardziej znaną seryjną morderczynią w dziejach Węgier i Słowacji, gdzie rządziła.
Okazuje się, że gra zaczyna zabijać. Kiedy któryś z przyjaciół ginie w wirtualnym świecie, umiera w ten sam sposób w rzeczywistości. Ci, którzy pozostali przy życiu, zdają sobie sprawę z tego, że mogą albo zaakceptować swój los, albo pokonać Księżną.
To kolejny horror hollywoodzki tego lata wchodzący na ekrany polskich kin. I niestety kolejny, który nie wnosi nic świeżego i ciekawego do swego gatunku.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



Step up: taniec zmysłów

▲ **Step up: taniec zmysłów dramat/musical, USA, 2006**
▲ **reż.** Anne Fletcher,
▲ **występują**: Jenna Dewan, Carolyn Barrett, Delon Howell, Rachel Griffiths; **100 min**

Co jakiś czas Hollywood produkuje film opowiadający o ludziach zafascynowanych tańcem i uwikłanych w historię miłosną - tak jak było to w latach 80. w przypadku słynnego „Dirty dancing". „Step up" to kolejna produkcja tego typu.
Tyler Gage wskutek nierozważnego chuligańskiego wybryku zostaje skazany na pracę społeczną w szkole tańca. Na początku czuje się w nowej roli nieswojo i obco. Wszystko się zmienia, kiedy poznaje piękną studentkę. Dziewczyna wciągnie go w świat muzyki i pomoże mu odkryć w sobie talent do tańca.
Przed premierowymi seansami, które odbędą się w piątek o godz. 18.30 i 20.30, układ taneczny Black Step Show w choreografii Grażyny Radziszewskiej, zaprezentuje Teatr Tańca i Improwizacji. Dodatkowo do pierwszych sprzedanych 25 biletów na ten tytuł kino Ton rozda karnety do solarium.
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.



Siedmiu krasnoludków

▲ **7 krasnoludków: historia prawdziwa, komedia familijna, Niemcy, 2004**
▲ **reż.** Sven Unterwaldt Jr
▲ **96 min.**

Za górami, za lasami, siedmiu krasnoludków schroniło się w lesie i cieszy się członkostwem w najbardziej ekskluzywnym, męskim klubie. Każdy z nich wiele w życiu wycierpiał od przedstawicielek płci pięknej. Dlatego wybrali swoje własne towarzystwo niezakłócane odgłosami łamanych serc.
Krasnale wcale nie są bajkowymi karzełkami, są dorosłymi ludźmi, którzy zostali krasnoludkami z wyboru. Cały czas noszą spiczaste czapki, ale brody nakładają tylko wtedy, gdy muszą opuścić swój dom. Jeden, jedyny most łączy las krasnali ze światem, którym rządzi Zła Królowa. W jej zamku, wysoko na szczycie skały, Śnieżka pędzi nędzny żywot Kopciuszka. Biedactwo nigdy nie poznało swoich rodziców. Matka zmarła przy porodzie, a ojciec zniknął w tajemniczych okolicznościach.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



Miami Vice

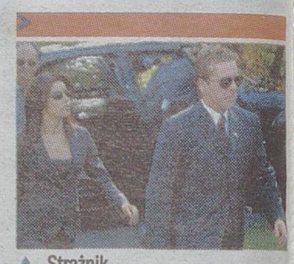
▲ **Miami Vice, Akcja/Kryminał, USA, 2006**
▲ **reż. Michael Mann**
▲ **występują**: Colin Farrell, Jamie Foxx, Li Gong, Naomie Harris, Justin Theroux
132 min

Ricardo Tubbs (Jamie Foxx) jest wytworny i niesamowicie elegancki. Mieszka z pochodzącą z Bronxu Trudy (Naomie Harris). Jako policjanci w cywilu nawiązują potajemną współpracę z handlarzami narkotyków na Południowej Florydzie, aby trafić na ślad grupy przestępczej odpowiedzialnej za popełnienie trzech morderstw. Sonny Crockett (Colin Farrell) jest charyzmatyczny i skory do flirtów do momentu, gdy - podczas tajnej pracy z dostawcami narkotyków na Południowej Florydzie - wdaje się w romans z Isabellą (Gong Li), chińsko-kubańską żoną przemytnika broni i narkotyków. Prowadzenie takiej sprawy nie jest łatwe. Wkrótce dla Crocketta i Tubbsa granica między prawdziwą tożsamością a światem kłamstw zaciera się, a policjant i gracz stają się jednym - zwłaszcza dla Crocketta, mającego romans z Isabellą i dla Tubbsa prowokującego napaść na ludzi, których kocha.
▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.



▲ **Dżungla animowany, USA, 2006**
▲ **reż. Steve „Spaz" Williams, 78 min**

Opowieść o przygodach zwierząt z nowojorskiego zoo. Zupełnie przez przypadek mały lew Franek zostaje schwytany i wysłany do Afryki. Na ratunek rusza grupa jego przyjaciół - lew, żyrafa, niezbyt rozgarnięta anakonda, zwariowana wiewiórka oraz koala...
▲ **Kino:** Wojtek w Mikołajkach.



▲ **Strażnik kryminał, USA, 2006**
▲ **reż.** Clark Johnson.
▲ **występują:** Michael Douglas, Kim Basinger. **96 min**

Zaufany ochroniarz prezydenta Stanów Zjednoczonych ma romans z pierwszą damą USA. Pewnego dnia padają podejrzenia, że jest zamieszany w zamach na prezydenta.
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach.



▲ **Zabójczy numer thriller, USA, 2006**
▲ **reż.** Paul McGuigan
▲ **występują**: Josh Hartnett, Morgan Freeman, Lucy Liu, **109 min.**

Życie nie układa się Slevinovi. Budynek, w którym mieszkał, uznano za niezdatny, a kieszonkowiec ukradł mu dokumenty. Przeprowadza się do Nowego Jorku, ale jego niefart dogoni go i tu...
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



▲ **Silent Hill horror, Japonia, USA, 2006**
▲ **reż.** Christopher Gans
▲ **występują**: Radha Mitchell, Sean Bean, **127 min**

Rose rozpaczliwie poszukuje sposobu na wyleczenie swojej córki...
▲ **Kino:** Lotos w Dąbrowie Białostockiej.



▲ **Garfield 2 komedia, USA, 2006**
▲ **reż.** Tim Hill

Kot Garfield rusza na podbój Wielkiej Brytanii. Wraz ze swym psim kumplem Odie'em przepływa Atlantyk
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach.



▲ **Dublerzy komedia, Polska, 2003**
▲ **reż.** Marcin Ziębiński
▲ **występują:** Robert Gonera, Andrzej Grabowski, **114 min**

Opowieść o przyjaźni Maksa i Leona, których zetknął przypadek.
▲ **Kino:** Mazur w Olecku.

DO KINA ZA DARMO – Białystok

Zadzwoń w piątek, o godz. 10 pod nr tel. 0800 127 067. Rozdajemy:

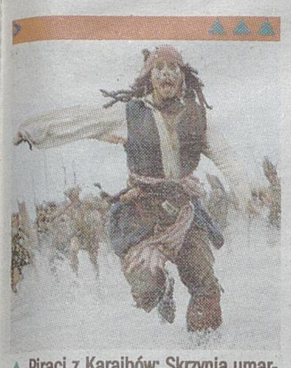
4 – bilety do kina Pokój

3 – bilety do kina Ton

3 – bilety do kina Forum

DO KINA ZA DARMO – Suwałki, Łomża, Ełk, Ostrołęka

Trzy pierwsze osoby, które zgłoszą się z „GW" do kin: „Bałtyk" w Suwałkach, „Polonia" w Ełku, „Millenium" w Łomży i „Jantar" w Ostrołęce – wchodzą za darmo.



Piraci z Karaibów: Skrzynia umarlaka, przygodowy, USA, 2006
reż. Gore Verbinski,
występują: Johnny Depp, **96 min**
Druga część przygód kapitana piratów Jacka Sparrowa. Tym razem musi on spłacić dług, jaki zaciągnął u władcy mórz Davy Jonesa. Jeżeli tego nie zrobi, zostanie skazany na potępienie.
Kino: Pokój w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Sława w Międzyrzeczu Podlaskim, Łapski Dom Kultury.



Ona to on
komedia romantyczna, USA, 2006
reż. Andy Fickman
występują: Jeffrey Ballard, Amanda Bynes; **105 min**
Komedia romantyczna opowiadająca o nastolatce, która, chcąc zrealizować swoje marzenie, decyduje się udawać swojego brata. Sytuacja komplikuje się, kiedy chłopak wraca dwa dni wcześniej.
Kino: Zodiak w Mrągowie.



Wzgórza mają oczy
horror, USA, 2006
reż. Allexandre Aja
występują: Desmond Askew, **96 min**
Carterowie jadą do Kalifornii, by odebrać odziedziczone srebra. Kiedy na pustkowiu psuje im się samochód, okazuje się, że pobliskie wzgórza zamieszkane są przez rodzinę kanibali.
Kino: Polonia w Ełku.



16 przecznic
kryminał, USA, 2006
reż. Richard Donner
występują: Bruce Willis, Mos Def, David Morse, Jenna Stern, **101 min**
Skacowany detektyw Jack Mosler dostaje pozornie proste zadanie. Niegroźny przestępca Eddie Bunker ma zostać przetransportowany z aresztu do oddalonego o 16 przecznic.
Kino: Syrena w Białymstoku, Millenium w Łomży, Jantar Ostrołęka .



Epoka lodowcowa 2
animowany, USA, 2006
reż. Carlos Saldanha, **90 min**
Epoka lodowcowa ma się ku końcowi. Zwierzęta cieszą się nowo zdobytą wolnością. Maniek chce założyć rodzinę, dawno jednak nie spotkał na swej drodze innego mamuta. Aż w końcu pewnego dnia poznaje panią mamutową.
Kino: Syrena w Białymstoku, Millenium w Łomży.



Tristan i Izolda
dramat, USA
reż. Kevin Reynolds
występują: James Franco; **125 min**
Pozostawiony na polu bitwy Tristan trafia pod opiekę Izoldy, irlandzkiej piękności, która ukryła go przed żołnierzami ojca. Młodych połączyła gorąca i niedozwolona namiętność, z której nie wynikło nic dobrego...
Kino: Hajnówka.



Omen
horror, USA, 2006
reż. John Moore
występują: Liev Schreiber, Julia Stiles, Mia Farrow, **108 min**
Nowa wersja popularnego horroru. Dziecko urodzone przed kilku laty okazuje się być opętane.
Kino: Sokół w Sokółce.



Auta, animowany, USA, 2004
reż. John Lasseter, **96 min**
Zygzak McQueen jest młodym i ambitnym samochodem wyścigowym, przygotowującym się do startu w wielkim wyścigu o Mistrzostwo Złotego Tłoka.
Kino: Żubr w Białowieży, Polonia w Ełku.



Komedia romantyczna, USA, 2006
reż. Jason Friedberg, Aaron Setze
występują: Alyson Hannigan
Film opowiada historię beznadziejnej romantyczki Julii Jones, która poznaje pewnego Anglika – mężczyznę swoich marzeń – o dziwnie brzmiącym nazwisku Walicórski...
Kino: Wojtek w Mikołajkach.



Agent XXL 2
komedia, USA, 2006
reż. John Whitesell
wyst.: Martin Lawrence, **103 min**
W kontynuacji komediowego przeboju „Agent XXL 2" Martin Lawrence ponownie wciela się w rolę tajnego agenta w przebraniu energicznej niani zwanej „Mamuśką".
Kino: Daniel w Drohiczynie.



Kumple na zabój, Komedia/Dramat/Thriller, USA, Niemcy, Irlandia, 2005
reż. Richard Shepard
występują: Pierce Brosnan.
Julian jest płatnym zabójcą. Wieloletnie doświadczenie nie uchroniło go jednak przed psychicznym dołkiem
Kino: Millenium w Łomży.



Demon
Horror, USA, 2005
reż. Courtney Solomon
występują: Donald Sutherland, Sissy Spacek, **103 min**
W pierwszej połowie XIX w posiadłość rodziny Bellów była kilkakrotnie odwiedzana przez tajemniczą zjawę
Kino: Fala w Giżycku.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł (piątek, sobota, niedziela)	godzina	cena
7 krasnoludków - prawdziwa historia	11.45, 13.30, 15.15, 17.00, 18.45, 20.30	13 i 15 zł
Piraci z Karaibów 2	15.30	14 zł
Stay Alive	14.00, 20.15	14 zł
Zabójczy numer	18.15	14 zł

TON
(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł (piątek, sobota, niedziela)	godzina	cena
Garfield 2	13.30, 15.00	12 i 14 zł
Step Up	16.30, 18.30, 20.30	13 i 15 zł

SYRENA
(tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. św. Rocha

tytuł (piątek, sobota, niedziela)	godzina	cena
Epoka lodowcowa 2	16.30	11 i 12 zł
Strażnik	18.00	11 i 13 zł
16 przecznic	20.00	11 i 13 zł

FORUM
(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł (piątek, sobota, niedziela)	godzina	cena
Miami Vice	13.30, 18.00	13 i 15 zł
Lot 93	16.00, 20.30	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki
(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
Paragraf 22	19.00 (sobota)	13 i 16 zł

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK
(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1

Brak spektakli

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Auta	brak	brak
	Za ile mnie pokochasz?	brak	brak
Dąbrowa Biał. LOTOS	Silent Hill	niedziela	brak
Drohiczyn DANIEL	Agent XXL 2	(sb., ndz.)	brak
Łapy Dom Kultury	Piraci z Karaibów 2	brak	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Piraci z Karaibów 2	brak	brak
Hajnówka	Tristan i Izolda	brak	brak
Sokółka SOKÓŁ	Omen	brak	10 i 11 zł

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Garfield 2	(pt.) 16.00	12 i 13 zł
		(sb.) 14.30, 16.00	
		(ndz.) 13.00, 14.30, 16.00	
	Piraci z Karaibów 2	17.30	12 i 13 zł
	Strażnik	20.15	12 i 13 zł

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Auta	16.00	12 i 13 zł
	Sztuka zrywania	18.15	12 i 13 zł
	Wzgórza mają oczy	20.00	12 i 13 zł
Giżycko FALA	Sexi Pistols	18.30	brak
	Demon	17.00	brak
Mrągowo ZODIAK	Ona to on	brak	brak
	Przysięga	brak	brak
Mikołajki WOJTEK	Dżungla	brak	brak
	Komedia romantyczna	brak	brak
Olecko MAZUR	Dublerzy	brak	brak
	X-Men 3	brak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Kumple na zabój	17.45	brak
	16 przecznic	19.30	brak
	Epoka lodowcowa 2	16.00	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Sexi Pistols	17.00, 20.30	brak
	16 przecznic	18.45	brak

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć – tel. (085) 833-27-50. **CZARNA BIAŁOSTOCKA** Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. **HAJNÓWKA SPZOZ**, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, **Centralna Izba Przyjęć**, tel. 0-85-682-92-47, **ŁAPY** Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. **MOŃKI** Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; **SOKÓŁKA** SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED", ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA" SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PROMED", ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. **SIEMIATYCZE** SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, **SUPRAŚL** Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. **WASILKÓW** Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policyjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, **MOŃKI** Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. **SOKÓŁKA** Komenda Powiatowa Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. **HAJNÓWKA** tel. 0-85-682-27-18 w. 112. **MOŃKI** tel. 0-85-716-61-00. **SIEMIATYCZE** tel. 0-85-655-27-11 w. 330. **SOKÓŁKA** tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; **SUWAŁKI** Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;
SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Ełk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. **GIŻYCKO** Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. **GOŁDAP** Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w **Ełku** 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w **Gołdapi** 0-87-615-02-94, w **Olecku** 087-520-26-13; w **Węgorzewie** 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

EŁK – 0-87-621-64-44; **GIŻYCKO** – 0-87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

EŁK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. **OLECKO** Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe – 999; Policja – 997, oficerowie dyżurni policji: **Grajewo** – 0-86-272-22-21, **Kolno** – 0-86-278-27-25, **Łomża** – 0-86-316-54-61, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-22-11, **Zambrów** – 0-86-271-23-01, Straż Pożarna – 998, Pogotowie Gazowe – 992, Pogotowie Ciepłownicze – 993, Pogotowie Energetyczne – 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne – 994, Pogotowie Drogowe – 96-37, Pogotowie Weterynaryjne – 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86- 216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86- 215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów – 96-96, Informacja PKP: **Grajewo** – 0-86-272-35-85, **Szepietowo** – 275-18-22, Informacja PKS: **Grajewo** – 0-86-272-25-01, **Kolno** – 0-86-278-23-55, **Łomża** – 0-86-218-55-54, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-21-44, **Zambrów** – 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: **CIECHANOWIEC**, tel. 086-277-19-99; **GRAJEWO**, tel. 0-86-272-27-00; **KOLNO**, 0-86-278-21-09; **ŁOMŻA**, centrala – 0-86-216-62-15; **ZAMBRÓW**, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA" – leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka – 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

redaktor odpowiedzialny
Michał Dąbrowski



Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych

studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Wolał się podpalić niż wyprowadzić
Na korytarzu magistratu w Kwidzynie mężczyzna oblał się benzyną i chciał się podpalić. Kilka minut wcześniej rozmawiał on z wiceburmistrzem Romanem Berą. Chciał, by odłożył on zaplanowaną eksmisję z mieszkania komunalnego. Urzędnik odmówił.

W obiektywie

▲ **Samochód naprawiany przez sześć lat >>** Pewien argentyński emeryt pozwał do sądu mechanika, który przez 6 lat naprawiał jego samochód. Zdesperowany Jose Orono twierdzi, że właściciel warsztatu samochodowego od 2000 roku odwleka termin oddania naprawionego fiata 600 i wymyśla niekończące się wymówki.

▲ **Włosi przytyli w czasie wakacji >>** Wakacyjna bezczynność nie wyszła Włochom na dobre. Statystycznemu mieszkańcowi Półwyspu Apenińskiego przybyły bowiem w czasie urlopu trzy kilogramy. Najbardziej przytyli mężczyźni po pięćdziesiątce i dzieci.

▲ **Wejście na Mont Blanc będzie płatne? >>** To całkiem prawdopodobne. Lokalne francuskie władze chcą wprowadzić płatne pozwolenia wstępu na najwyższy alpejski szczyt. Ich liczba ma być bardzo ograniczona. Każdego miesiąca bowiem, szczyt próbuje zdobywać aż ponad 10 tys. amatorów wspinaczki. Góra staje się coraz bardziej zatłoczona i zaśmiecona.

▲ **Przedmieścia Waszyngtonu najzamożniejsze w USA >>** Z danych ogłoszonych przez Biuro Spisu Ludności, najwyższe średnie dochody w gospodarstwie domowym w USA zanotowano w hrabstwie Loudoun – ponad 98.000 dolarów rocznie, a także w hrabstwach Fairfax i Howard - ok. 94 i 91 tys. dolarów. Wzrastającą zamożność przedmieść amerykańskiej stolicy ekonomiści wiążą z powstaniem tam wielu firm sektora high tech w latach 90. Ostatnio region ten wzbogacił się też dzięki licznym kontraktom rządowym w branży zbrojeniowej i sprzętu ochrony bezpieczeństwa po ataku terrorystycznym 11 września 2001 i inwazji na Irak. ▲

Ciekawy świat



Rosja >> Na zdjęciu matka płacze nad grobem syna, który zginął podczas ataku terrorystycznego w Biesłanie. W piątek przypada druga rocznica tych wydarzeń. 1 września 2004 roku kaukascy terroryści zajęli szkołę podstawową, biorąc 1127 zakładników, głównie dzieci, które uczestniczyły w uroczystej inauguracji roku szkolnego. 3 września siły specjalne odbiły budynek szturmem. Zginęło 318 zakładników, w tym 186 dzieci.



Malezja >> Wczoraj po raz 49. od czasu uzyskania niepodległości Malezyjczycy obchodzili Święto Narodowe. ▲

Gdańsk >> Obchody rocznicy Sierpnia '80 bez twórcy „Solidarności"

Zapomnieli o Wałęsie

W uroczystościach z okazji podpisania porozumień w Gdańsku nie wziął udziału twórca Solidarności Lech Wałęsa. Prezydent Kaczyński twierdzi, że stało się tak nie z jego inicjatywy.



Rafał Guz/Fotorzepa

L. Wałęsa uczcił bohaterów Sierpnia bez udziału w oficjalnych obchodach

Uroczystości rocznicy Sierpnia '80 rozpoczęły się w czwartek o godz. 13 w Stoczni Gdańskiej. Wziął w nich udział między innymi prezydent RP Lech Kaczyński. W oficjalnych uroczystościach nieobecny był Lech Wałęsa. To pierwsza rocznica bez jego udziału.

– To nie z mojej inicjatywy nie ma go tutaj – zapewniał w czwartek prezydent Kaczyński. Dodał, że „jak są dwie osoby, to obydwie muszą chcieć.

– Lech Wałęsa w ostatnim okresie często w sposób obraźliwy wypowiadał się na mój temat, a tym bardziej jeszcze na temat obecnego premiera. To tworzy pewną barierę. Politycy są również ludźmi – dodał prezydent Kaczyński.

Lech Wałęsa złożył wczoraj wieńce i kwiaty przy pomniku Poległych Stoczniowców w Gdańsku. Towarzyszył mu między innymi lider PO Donald Tusk.

– W historii nie ma wielu dat tak radosnych. Podpisanie porozumień doprowadziło w końcu do obalenia komunizmu i otwarcia możliwości zjednoczenia Europy – powiedział przy pomniku Wałęsa.

– Polakom próbowano tę datę zabrać. Teraz też paru szaleńców, szczególnie z Torunia, chce dopisać swoje bohaterstwo. Mówią wprost, że można było inaczej. Ja w tym świętym miejscu chcę powiedzieć, że nie było żadnej innej szansy na pokojowe przejście do wolnej Polski – dodał były prezydent. ▲

Warszawa >> Proces lustracyjny byłej wicepremier zbliża się do końca

Wyrok w sprawie Zyty Gilowskiej odroczony

Zyta Gilowska usłyszy wyrok w sprawie swojego oświadczenia lustracyjnego już w najbliższą środę, 6 września. Wczoraj przed sądem swoje mowy końcowe wygłosili zastępca rzecznika interesu publicznego Jerzy Rodzik oraz mec. Piotr Kruszyński – pełnomocnik Gilowskiej.

Obrońca oświadczył, że jego klientka nigdy nie współpracowała ze służbami bezpieczeństwa.

– Nie ma żadnego materialnego dowodu, by Zyta Gilowska była tajnym i świadomym współpracownikiem SB – powiedział. Dodał też, że ma wrażenie, iż teczka byłej wicepremier powstała znacznie później niż dotyczące jej wydarzenia.

Sama Gilowska zapewniła, że swoje oświadczenie lustracyjne złożyła zgodnie z prawdą. Powiedziała również, że nie ma pojęcia, dlaczego oficer SB zarejestrował ją jako agenta.

– Nie prosiłam SB o nic. Niczego nie podpisałam – oświadczyła. Według niej, całe oskarżenie oparte jest jedynie na słowach byłych esbeków. Natomiast przebieg wydarzeń w sprawie jej lustracji to dowód na to, iż był to szantaż polityczny.

Innego zdania jest jednak zastępca rzecznika interesu publicznego Jerzy Rodzik. W swoim końcowym oświadczeniu powiedział on, że Gilowska zataiła związki ze służbami specjalnymi PRL-u. Dlatego wnioskował o uznanie jej tajnym agentem.

– W tej sprawie zostały spełnione przesłanki tajnej i świadomej współpracy – stwierdził Rodzik. ▲

Sprawa Gilowskiej

Rzecznik Interesu Publicznego złożył 23 czerwca do sądu wniosek o lustrację Zyty Gilowskiej. Uznano, że zataiła ona swoje związki ze służbami specjalnymi PRL. Krótko potem, Kazimierz Marcinkiewicz odwołał ją ze stanowiska wicepremiera i ministra finansów. 29 czerwca sąd I instancji odmówił wszczęcia procesu, uzasadniając to tym, że Gilowska nie pełni już funkcji publicznej. 12 lipca sąd II instancji wszczął sprawę z urzędu. Proces zaczął się 2 sierpnia. Gilowska zapewniła, że padła ofiarą „szantażu lustracyjnego" i złożyła też zawiadomienie do prokuratury.

Warszawa. >> Lider PO ujawnia kulisy gier politycznych

Rokita nie chciał być marionetką

Poseł Jan Maria Rokita przyznał, że w kwietniu był u niego wysłannik PiS z propozycją objęcia funkcji premiera.

– Mogłem zostać następcą Kazimierza Marcinkiewicza – oświadczył Rokita.

Polityk nie przyjął jednak intratnej oferty Prawa i Sprawiedliwości. – Nie mógłbym być premierem marionetką. Nie wytrzymałbym ani jednego dnia – tłumaczył Rokita. – W końcu zastrzeliłbym siebie albo braci Kaczyńskich! – dodał w wywiadzie dla „Super Expressu".

Jego zdaniem, szef rządu powinien mieć silną pozycję, własne zaplecze i ministrów. Musi wreszcie podejmować skuteczne decyzje. Inaczej jest tylko pionkiem.

– Przekonał się o tym Marcinkiewicz, który w ostatnim czasie zarządzał już tylko swoim sekretariatem – uważa poseł Platformy.

Rokita zaprzeczył także, pojawiającym się ostatnio pogłoskom, o swoim odejściu z PO.

– To prowokowanie faktów, w którym celuje Adam Bielan z PiS-u – stwierdził. ▲

Warszawa >> Tragedia

Dziecko pod Tirem

Matkę z dwójką dzieci potrącił w czwartek TIR na warszawskiej Ochocie. Jedno z dzieci – siedmioletni chłopiec – zginęło na miejscu. Do wypadku doszło na przejściu dla pieszych.

Jak poinformowała PAP Anna Kędzierzawska z zespołu prasowego Komendy Stołecznej Policji, do tragedii doszło przed południem. Na razie nie wiadomo, kto zawinił. Kierowca ciężarówki w chwili wypadku był trzeźwy. ▲

Mały Beger zmyślał



Prokuratorzy i policjanci są niemal pewni: nie było porwania wnuczka posłanki Renaty Beger. Chłopiec wymyślił, że został uprowadzony, bo najprawdopodobniej bał się awantury za zbyt późny powrót do domu. Tydzień temu media donosiły o porwaniu Sebastiana.

Kraków >> Wyrok w sprawie „wanny Wassermana"

Emerytka przegrała

Krakowski sąd warunkowo umorzył na dwa lata postępowanie karne wobec Wandy Gąsior, emerytowanej nauczycielki z Nowej Huty. Uznał ją winną pomówienia ministra. Zobowiązał kobietę do częściowego naprawienia wyrządzonej szkody. Ma się to odbyć poprzez zapłacenie na rzecz obecnego koordynatora do spraw służb specjalnych 1000 zł. Oprócz tego emerytka pisemnie ma przeprosić go w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku. Została również zobowiązana do zwrotu mu 300 zł kosztów procesu. Sama też musi uiścić 100 zł opłaty.

Gąsior i jej obrońca już zapowiedzieli odwołanie od wyroku.

– Sąd się ugiął, ale ja się nie ugnę i nie mam zamiaru przepraszać pana Wassermana – powiedziała kobieta.

Pełnomocnik ministra określił wyrok jako „satysfakcjonujący".



Adam Jagielak/Fotorzepa

Minister Wasserman wygrał proces z emerytką

– Naszą intencją od początku było to, by pani Gąsior przeprosiła mojego klienta – powiedział mec. Woźniak.

Sprawa jest związana z nieporozumieniami, do których doszło przy budowie domu Wassermana przez zięcia kobiety. Gąsior zarzuciła publicznie w 2004 roku ówczesnemu posłowi, że jest oszustem. Minister odmówił zapłaty części należności uznając, że prace wykonano wadliwie. Zawiadomił też prokuraturę, która wszczęła postępowanie przeciwko przedsiębiorcy budowlanemu. ▲

Bruksela >> Europejskie media o wizycie premiera

Jarosław Kaczyński wykorzystał szansę

Pierwsza zagraniczna wizyta premiera Kaczyńskiego w Brukseli odbiła się szerokim echem w prasie zagranicznej.

Zdaniem prasy niemieckiej, próba poprawy reputacji powiodła się. Rozgłośnia „Deutschlandfunk" w komentarzu zauważyła, że wizytę premiera Kaczyńskiego można uznać za „gest pojednania", ponieważ zamiast do Watykanu czy też do Waszyngtonu przyjechał do centrali „tak często ganionej przez niego Unii Europejskiej".

Według francuskiego „Le Figaro", szef Komisji Europejskiej Jose Manuel Barroso „wydawał się przyjmować" deklaracje polskiego premiera, który powiedział mu, „iż nie ma powodu, by wierzyć w krytyczne wypowiedzi na temat Polski". Dziennik dodaje, że to jednak nie przeszkadza politykom europejskim niepokoić się w ślad za Barroso „nadwrażliwością" zamanifestowaną przez polski rząd z powodu płynącej z zagranicy krytyki.

W środę – pisze z Brukseli korespondentka szwedzkiej „Dagens Nyheter" – Kaczyński pokazał się niemal jak entuzjasta UE" i dodaje, że Barroso wyglądał na bardzo zadowolonego z tego powodu, mówiąc o podzielaniu wspólnych poglądów na temat Unii. Premiera gazeta nazywa „Czarnym Piotrusiem Unii Europejskiej".

W ostrzejsze tony uderza belgijski „Le Soir". Według niego, Polska nie ma żadnego pomysłu na przyszłość Europy i „spadła do trzeciej ligi UE", zaś premier Kaczyński postrzega interes europejski wyłącznie przez pryzmat polskich interesów narodowych. Dziennik pisze, że szef polskiego rządu „grubo się myli", jeśli sądzi, że wygłoszonymi w środę uwagami rozwiał wątpliwości przewodniczącego Barroso co do roli Polski w UE. ▲

reklama

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

DAM proste toczenie, frezowanie części z wałka fi 14 i 60 mm. Dostarczę materiał, odbiorę robotę; zapłacę gotówką. Stałe zlecenia. 0606-787-548.

POSZUKUJĘ pracowników do rozplakatowywania, województwo podlaskie, 0500-386-056.

ZATRUDNIĘ ekipy do budowy domów i do zabudowy poddasza w Warszawie z działalnością. (029)745-64-33, 0501-702-205.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

FORD focus 2.0 (2003) sedan, automat. 23.000 zł. 0602-103-398.

PEUGEOT 306 +gaz (1993/94), zadbany. 0508-956-475.

SEAT toledo (1999) TDI, 25.500 zł. 0692-537-407.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

MIESZKANIE 2, 3-pokojowe -Białystok, do 120.000,-. 0661-117-809, (085)711-31-93.

SPRZEDAM

KIOSK Ruch -centrum, sprzedam. (085)742-88-61.

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE nie umeblowane. (085)744-82-64, 0500-777-125.

ZWIERZĘTA

LABRADORKI biszkoptowe, 3-miesięczne. 0505-830-048.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

CHWYTAK do bel Sokół (2005), tel.(086)473-85-88.

OGIOSZENIA DROBNE ZNAJDUJĄ SIĘ TEŻ W DRUGIM GRZBIECIE GAZETY WSPÓŁCZESNEJ NA STR. 16-19.

SIANOKISZONKĘ 200 bel, 4 jałówki hodowlane. (085)716-72-23.

RÓŻNE

SPRZEDAM

REGAŁ chłodniczy, krajalnice, regały sklepowe. 0507-594-784.

ZDROWIE

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. (085)661-53-33, 0698-335-897.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

MASZYNY szwalnicze, szafki ubraniowe. 0508-302-945.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

DESKI, łaty, krokwie, sztachety. 0697-307-496.

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB i PILŚNIOWA, SIDING
Panel- Max
ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
tel. 743-41-60, www.panelmax.pl

USŁUGI

DACHY

PAPĄ kryję. 0880-303-317.

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

STANISŁAWOWI ROCHOWI WYSZYŃSKIEMU
Wójtowi Gminy Szepietowo
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają pracownicy Urzędu Gminy Szepietowo

.. teraz za połowę ceny!
pytaj o kredyt 50/50



Fiat Grande Punto
od 18 350 zł*



Fiat seicento
11375 zł*



Fiat Panda
od 12 250 zł*

* druga połowa dopiero za rok!

GENERALI GROUP

FIAT BANK

Polmozbyt PLUS

Białystok, ul. Zwycięstwa 10A
tel. (085) 651 25 40, 651 73 32
www.polmozbytplus.com.pl

EFS

ZPORR

Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa

PROJEKT: ZMIANA KWALIFIKACJI - ZMIANA PRACY

BEZPŁATNE SZKOLENIA ZAWODOWE:
1. Specjalista ds. handlu z j. angielskim
2. Profesjonalna asystentka/sekretarka z j. angielskim
3. Kadry i płace

Szkolenia odbywać się będą: w godzinach popołudniowych i w weekendy, w ośrodkach szkoleniowych na terenie miast: Bielsk Podlaski, Łapy, Kolno, Grajewo, Zambrów.

Zapewniamy: bezpłatne materiały szkoleniowe, zwrot kosztów dojazdu, osobom samotnie wychowującym dzieci - zwrot kosztów opieki nad dziećmi do lat 7.

W szkoleniu mogą uczestniczyć:
- pracownicy sektorów/branż zagrożonych procesami restrukturyzacyjnymi: służba zdrowia, edukacja, przemysł maszynowy, lekki, transport i telekomunikacja;
- pracownicy w okresie wypowiedzenia stosunku pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników;
- osoby zatrudnione u pracodawcy, wobec którego ogłoszono upadłość lub który jest w stanie likwidacji;
- osoby zarejestrowane jako bezrobotne przez okres nie dłuższy niż trzy miesiące lub poszukujące pracy przez okres nie dłuższy niż trzy miesiące.

Zapisy: osobiście w Biurze Projektu; telefonicznie; elektronicznie - formularz dostępny na stronie Internetowej Projektu.

Liczba miejsc ograniczona!

ECDS POLSKA

Biuro Projektu:
ECDS Polska sp. z o.o.
ul. Św. Rocha 5, lok. 208, 15-879 Białystok
tel. 085/ 744 39 35, fax: 085/ 742 20 05
www.ecds.pl, e-mail: szkolenia@ecds.pl

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
085 748 74 80



Trener Andrzej Niemczyk, za brak zaangażowania wyrzucił Małgorzatę Glinkę z drużyny na turniej siatkarskiej Grand Prix. Glinka zapowiedziała rozstanie z kadrą.

Tenis >> US Open

Ach, jak nasi pięknie grają!

Noc ze środy na czwartek była jedną z najszczęśliwszych we współczesnej historii polskiego tenisa. Agnieszka Radwańska i Łukasz Kubot osiągnęli drugą rundę wielkoszlemowego turnieju US Open w Nowym Jorku. Wcześniej nasza dwójka musiała się przebijać przez eliminacje, wygrywając po trzy mecze.

W środę Radwańska pokonała 6:0, 7:5 Chinkę Zi Yan. W drugiej rundzie 17-letnią Polkę czeka pojedynek z Francuzką Tatianą Golovin, rozstawioną z numerem 27, która wygrała 6:3, 7:5 z Amerykanką Ashley Harkleroad.

Kubot, sklasyfikowany na 138. miejscu w rankingu ATP, wyeliminował w pięciosetowym maratonie 2:6, 6:1, 6:4, 1:6, 6:3 Kristofa Vliegena, rozstawionego z numerem 32. Belg zajmuje aktualnie 38. pozycję na świecie. To pierwsze od 20 lat zwycięstwo polskiego tenisisty w wielkoszlemowym turnieju. 23 czerwca 1986 roku Wojciech Fibak pokonał Vijaya Armitraja z Indii 6:1, 3:6, 6:4, 6:3 w I rundzie Wimbledonu. Kolejnym rywalem Kubota będzie Noam Okun z Izraela.

(PAP, milk)

Siatkówka >> Pronar-Zeto-AZS akademickim mistrzem Polski

Mamy „złotka”!

To pierwszy sukces odnowionej drużyny Pronaru-Zeto-AZS Białystok.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Na Akademickie Mistrzostwa Polski do Warszawy, nasze siatkarki jechały w roli zdecydowanego faworyta. Ale na parkiecie, szczególnie gdy grają panie, bywa różnie. Poważne wątpliwości pojawiły się, po grupowej porażce z Politechniką Częstochowa 2:3. Wczoraj nasze dziewczęta zrewanżowały się rywalkom w finale.

Białostoczanki wygrały 3:1 i wracają do domu ze złotymi medalami. Choć grą kibiców nie olśniły, zwycięzców się nie sądzi. Tym bardziej, że podopieczne Czesława Tobolskiego mają za sobą ciężki obóz przygotowawczy.

W spotkaniu z Politechniką, tak jak w całym turnieju, najlepsza na boisku była kapitan drużyny Joanna Szeszko. W ważnych momentach wsparły ją atakami Justyna Sachmacińska i Elżbieta Skowrońska. Na egzotycznej dla siebie pozycji, środku siatki, wystąpiła Iwona Gosko.

– Nie spisywałyśmy się w tym turnieju rewelacyjnie, ale jeszcze jest czas, by gra zaczęła się nam kleić – powiedziała Szeszko, wybrana najlepszą zawodniczka imprezy. – Zrobimy wszystko by podobała się naszym kibicom.

▲ **Finał: Pronar-Zeto-AZS Białystok – AZS Politechnika Częstochowa 3:1 (25:18, 22:25, 25:21, 25:17). Pronar-Zeto-AZS:** Baran, Skowrońska, Gosko, Szeszko, Kosek, Kulik, Saad (libero) oraz Sachmacińska. ▲

Archiwum



Joanna Szeszko (z lewej) i Marta Kulik są akademickimi mistrzyniami Polski

Piłka nożna >> Podlaska czwarta liga

Liderzy grają u siebie

Lider podlaskiej IV ligi Jagiellonia II spotka się z Pogonią. – Nie wiem skąd to się bierze, ale na własnym boisku gramy z większą determinacją. Chłopcy prezentują się o jakieś 30 procent lepiej, niż na wyjazdach – mówi trener Jagi Zbigniew Skoczylas. – W niedzielę oczekuję zwycięstwa.

W roli gospodarza wystąpi także drugi w tabeli Hetman, który podejmuje Krypniankę.

▲ **Program 6. kolejki. Sobota:** Iskra – Piast (11), Supraślanka – Sparta (13), Wissa – Michałowo (14), Olimpia – Orzeł (16), Hetman – Krypnianka (16). **Niedziela:** Sokół – Tur (17), Pomorzanka – Cresovia (15), Jagiellonia II – Pogoń (16). **(KS)**



Hetman Białystok podejmuje w 6. kolejce Krypniankę

Piłka nożna >> Z Jagiellonii do Freskovity

Z „Dzidkiem” Żuberkiem na Znicz

Dużą niespodziankę w ostatnim dniu okienka transferowego przygotowali szefowie Freskovity Wysokie Mazowieckie. Zespół „mlecznych” wzmocnił doświadczony napastnik Jagiellonii Dzidosław Żuberek.

– Jesteśmy już dogadani. Czekamy tylko na powrót Jagiellonii z meczu z Górnikiem Polkowice i podpisujemy umowę – powiedział w czwartek po południu prezes wysokomazowieckiego klubu Seweryn Sapiński.

„Dzidek” zostanie wypożyczony z Jagi na rok, a w nowej drużynie prawdopodobnie zadebiutuje już w niedzielnym meczu ze Zniczem Pruszków (początek o godzinie 16.00).

Odbić się od dna

Odbić się od dna – to cel piłkarzy Wigier w niedzielnym meczu ze Świtem w Nowym Dworze Mazowieckim (godz. 17).

– Musimy wreszcie przełamać się i zdobyć punkty – twierdzi Zbigniew Kieżun, trener Wigier. – Wiem, że łatwo nie będzie, bo rywal mocny, a my, nie dość, że mamy krótką ławkę to i kontuzje. Ale jak długo można ponosić koszty przebudowy i odmłodzenia drużyny? Zamiast jednego, mogliśmy mieć dziewięć punktów i miejsce w czołówce tabeli.

Do Elbląga z Lewickim

W meczu z beniaminkiem Olimpią Elbląg (sobota, 16.00) w drużynie grajewskiej Warmii wystąpi Sławomir Lewicki, pozyskany z Płomienia Ełk. – Do Elbląga, jedziemy z dużymi nadziejami. Podczas trzecioligowych bojów wygraliśmy z Olimpią dwa razy na wyjeździe – powiedział dyrektor klubu Janusz Szumowski.

W drużynie „wilków” nie będą grali bracia Andrzej i Dariusz Doliwowie, którzy zostali wypożyczeni do augustowskiej Sparty.

▲ **Wyniki zaległych spotkań:** Pelikan – Znicz 1:0, Świt – Kozienice 0:0, Radomiak – Paradyż 1:2, Drwęca – Stal Głowno 1:1. **(KS, tam, LOS)**

LISTA KANDYDATÓW DO TYTUŁU OSOBOWOŚĆ ROKU 2005

Aby oddać głos na wybranego kandydata prześlij do naszej redakcji wypełniony poprawnie kupon lub wyślij sms-a z kodem kandydata na numer 7268 (koszt 1 sms-a - 2,44 zł brutto). Każdy może oddać dowolną liczbę głosów na dowolnego kandydata.

IMIĘ I NAZWISKO	KOD	GŁOSY
Redakcja w Białymstoku: ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok		
Białystok		
ks. Andrzej Kołpak	bialystok.02	7
Karol Tylenda	bialystok.07	7
Joanna Zapolska	bialystok.09	69
Hajnówka		
Lech Jan Michalak	hajnowka.03	4
Stanisław Mierzwiński	hajnowka.04	105
Aleksander Prokopiuk	hajnowka.06	0
Bielsk Podlaski		
Bożena Grotowicz	bielsk.01	92
Sławomir Jerzy Snarski	bielsk.04	42
Marek Wieremiejuk	bielsk.06	55
Mońki		
Elżbieta Franke	monki.01	5
Barbara Pac	monki.03	3
Alfred Snarski	monki.04	0
Siemiatycze		
ks. Eugeniusz Borowski	siemiatycze.01	1
Andrzej Głębicki	siemiatycze.02	0
Urszla Tomasik	siemiatycze.06	4
Sokółka		
Dżenneta Bogdanowicz	sokolka.01	0
Tadeusz Ciszkowski	sokolka.03	6
Antoni Cydzik	sokolka.04	0
Redakcja w Suwałkach: ul. Kościuszki 62, 16-400 Suwałki		
Suwałki		
Aleksander Czuper	suwalki.02	48
Adrianna Sawicka	suwalki.05	26
Augustów		
Leszek Cieślik	augustow.01	6
Danuta Puchalska	augustow.03	2
Bogusław Samel	augustow.04	250
Sejny		
Stanisław Buchowski	sejny.01	1
Cezary Hołubowicz	sejny.02	1
Redakcja w Łomży: al. Legionów 16, 18-400 Łomża		
Łomża		
Halina Lemańska	lomza.02	8
Kazimierz Krupiński	lomza.03	16
Henryk Piekarski	lomza.04	32
Zambrów		
Grzegorz Strękowski	zambrow.02	9
Bogusława Wiśniewska	zambrow.03	6
Krzysztof Witkowski	zambrow.04	0
Mariola Zalewska	zambrow.05	44
Grajewo		
Marian Podlecki	grajewo.01	4
Grzegorz Curyło	grajewo.02	16
Jan Zawadzki	grajewo.04	127
Kolno		
Józef Dymerski	kolno.02	13
Eufrozyna Kupis	kolno.03	5
Marek Waszkiewicz	kolno.06	17
Wysokie Mazowieckie		
Anna Bogucka	wysokie.01	16
Marek Kaczyński	wysokie.02	4
Redakcja w Ełku: ul. Pułaskiego 24, 19-300 Ełk		
Ełk		
Cezary Kasprzak	elk.02	0
Waldemar Makarewicz	elk.04	0
Romuald Szuliński	elk.07	0
Giżycko		
Tomasz Pieluchowski	gizycko.04	16
Wiesław Sadok	gizycko.07	1
Katarzyna i Zygmunt Waraksa	gizycko.08	0
Gołdap		
Dorota Łasica	goldap.02	11
Mariusz Matławski	goldap.03	9
Dariusz Morsztyn	goldap.04	0
Olecko		
Edward Adamczyk	olecko.01	11
Maryla Dzienisiewicz	olecko.02	7

II TURA

OSOBOWOŚĆ ROKU 2005

Wypełniony czytelnie kupon należy przesłać na adres redakcji

GŁOSUJĘ NA:

IMIĘ I NAZWISKO LUB KOD KANDYDATA

POWIAT

OSOBA GŁOSUJĄCA:

IMIĘ I NAZWISKO _____

ULICA, NUMER DOMU I MIESZKANIA _____

KOD I MIEJSCOWOŚĆ _____ TELEFON _____

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej” w związku z obsługą plebiscytu Osobowość Roku 2005.

Data i czytelny podpis _____

31.08.2006

zadzwoń do reportera



Mariusz Klimaszewski

085 748 74 80

Derby Jagiellonii z ŁKS-em będą też pojedynkiem dwóch kolegów z dawnej reprezentacji Polski, a obecnie trenerów Tarasiewicza z Jakołcewiczem

JESTEŚMY Z WAMI JUŻ 55 lat

Piłka nożna >> W sobotę Polacy zagrają z Finlandią

Bój o EURO



Fotorzepa

Mirosław Szymkowiak i Ireneusz Jeleń trenują na jednych z ostatnich zajęć we Wronkach przed spotkaniem z Finami

Reprezentacja Polski sobotnim meczem z Finlandią rozpoczyna batalię o finały piłkarskich mistrzostw Europy w 2008 roku.

Mariusz Klimaszewski (opr. PAP)
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Mariusz Pawełek, powołany w miejsce Artura Boruca, wziął już udział w czwartkowych zajęciach piłkarskiej reprezentacji.

Bramkarz Wisły Kraków jeszcze w środę wieczorem zameldował się we Wronkach. I to będzie już chyba ostatnia zmiana w reprezentacji przed eliminacyjnymi meczami mistrzostw Europy z Finlandią i Serbią. Póki co, wszyscy piłkarze są zdrowi i trenują w komplecie.

Życie kadrowiczów we Wronkach wydaje się być nieco monotonne, ale humory dopisują nawet tym, którym ostatnio nie wiedzie się najlepiej. Sebastian Mila, który nie może przebić się do pierwszego składu Austrii Wiedeń, ostatnio raczej unikał kontaktów z mediami. Tymczasem we Wronkach długo i cierpliwie odpowiadał na pytania.

„Cieszę się, że mogę znów być na zgrupowaniu reprezentacji. Wiem, że wszyscy wypominają mi to, że nie gram w klubie, lecz to nie wynika tylko z mojej winy" – powiedział.

Mila czeka cierpliwie aż skończy mu się kontrakt z wiedeńskim klubem i będzie mógł szukać nowego pracodawcy.

„Może mi się uda odejść jeszcze w grudniu, a jeśli nie, to będę musiał poczekać do czerwca. Obecne okienko transferowe zamyka się za kilka godzin, więc nie ma szans, bym nagle zmienił klub. Choć rok temu Grzesiek Rasiak, z którym mieszkałem w pokoju, podpisał kontrakt z Tottenhamem 20 minut przed zamknięciem okresu transferowego... No, ale ja na to nie liczę" – stwierdził.

Choć Milę trenerzy zwykle wystawiali w drugiej linii, trener Beenhakker próbował go sprawdzić podczas treningów na lewej obronie. „Mogę i grać w defensywie, najważniejsze, bym mógł w ogóle pojawić się na boisku" – podkreślił.

▲ Program sobotnich meczów eliminacji piłkarskich ME 2008:

Grupa A: Serbia – Azerbejdżan (godz. 20.15); Polska – Finlandia (20.30)

Grupa B: Szkocja – Wyspy Owcze (16.00), Gruzja – Francja (18.00), Włochy – Litwa (20.50)

Grupa C: Malta – Bośnia i Hercegowina (19.15), Węgry – Norwegia (20.00), Mołdawia – Grecja (20.15)

Grupa D: Czechy – Walia (20.15), Słowacja – Cypr (20.15), Niemcy – Irlandia (20.45)

Grupa E: Anglia – Andora (18.00), Estonia – Izrael (20.30)

Grupa F: Irlandia Płn. – Islandia (16.00), Łotwa – Szwecja (20.00), Hiszpania – Liechtenstein (22.00)

Grupa G: Białoruś – Albania (19.00), Rumunia – Bułgaria (20.00), Luksemburg – Holandia (20.30).

Powiedzieli przed wielkimi derbami



▲ Ryszard Tur, prezydent Białegostoku: – Jeśli czas i obowiązki mi pozwolą, to zamierzam się wybrać na mecz. Oczywiście kibicuję Jagiellonii. Jeśli mam typować wynik, to stawiam na 1:0 dla Jagi.



▲ Aleksander Puchalski, prezes Jagiellonii: – Przede wszystkim oczekuję dobrego meczu. Jako prezes klubu podchodzę do niego ze spokojem, jako kibic odczuwam pewien dreszczyk emocji.



▲ Ryszard Tarasiewicz, trener Jagiellonii: – Derby rządzą się własnymi prawami. Pewnie ŁKS na ten jeden mecz się zepnie, a potem będzie mógł jechać do sanatorium. Czeka nas ciężkie zadanie, ale mnie interesuje tylko zwycięstwo.



▲ Jacek Markiewicz, kapitan Jagiellonii: – ŁKS jest groźnym zespołem. Często beniaminek gra na „sprężarce". Do tego dochodzą derby. W naszym zespole nikogo z chłopaków nie trzeba dodatkowo mobilizować. Jak w każdym meczu wychodzimy na boisko, żeby wygrać.



▲ Mariusz Bieciuk, kibic z Białegostoku: – Oczywiście idę na derby. Kibicuję Jagiellonii. Stawiam, że wygra 3:1. Ostatnią bramkę strzeli Mateusz Cieluch i będzie po meczu. Pozostałe dwa gole zdobędą dla Jagi albo obrońcy, albo pomocnicy. Nasi napastnicy mają niestety, duże kłopoty z trafieniem do siatki.

(KS, mr, ka)



▲ Marcin Sroczyński, wiceprezydent Łomży: – Pierwszy raz będziemy rozgrywać spotkanie na tym poziomie rozgrywek i wiem, że każdy da z siebie wszystko. Oczywiście będę na meczu i liczę, że obejrzę dobre widowisko, w którym ŁKS wywalczy przynajmniej remis.



▲ Czesław Filipkowski, wiceprezes ŁKS Browar Łomża: – Najważniejsze, żeby mecz odbył się w przyjaznej atmosferze i posłużył do budowy dobrych stosunków między kibicami. A to są derby i ktoś musi wygrać lub przegrać.



▲ Czesław Jakołcewicz, trener ŁKS Browar Łomża: – Jedziemy do Białegostoku powalczyć o punkty. Wydaje się, że Jagiellonia przeżywa obecnie lekki kryzys. W niedzielę postaramy się to wykorzystać. Wierzę, że chłopcy nie spalą się i osiągną dobry rezultat.



▲ Zbigniew Kowalski, kapitan ŁKS Browar Łomża: – Traktuję ten mecz podobnie jak każdy inny, ale na pewno ma on dodatkowy smaczek. To pierwsze derby na tym szczeblu i każdy będzie chciał wypaść jak najlepiej.



▲ Łukasz Czech, kibic z Łomży: – Dla mnie niedzielne spotkanie będzie jednym z najważniejszych meczów ŁKS-u w życiu. Muszę na nim być. Będą to pierwsze derby w drugiej lidze. Wierzę, że ŁKS sprawi ogromną niespodziankę i wygra w Białymstoku.

(KS, lisek)

Przed derbami >>

Remisu nie będzie

Jedynym piłkarzem, który ma na swoim koncie występy zarówno w Jagiellonii Białystok, jak i ŁKS-ie Łomża jest Kamil Ulman. 23-letni bramkarz jest wychowankiem Jagi. Jednak dopiero w Łomży doczekał się debiutu na drugoligowych boiskach.

– Niedzielny mecz ma dla mnie szczególne znaczenie – mówi popularny „Uli". – Nie zamierzam niczego udowadniać. Chce natomiast przypomnieć białostockim kibicom, że żyję. Na stadion przyjdzie też wielu moich znajomych. To dla mnie dodatkowa motywacja.

Jeżeli chodzi o sam mecz, bramkarz ŁKS-u jednego jest pewien: – Remisu nie będzie. Jagiellonię interesuje tylko zwycięstwo. Ale my mamy już dosyć remisów i też zagramy o trzy punkty. Nie boimy się Jagi.

(KS)

Wszyscy na derby

Przed derbowym spotkaniem między Jagiellonią a ŁKS-em w Białymstoku i Łomży prowadzona jest przedsprzedaż biletów. W Białymstoku bilety można nabywać w siedzibie Jagiellonii w piątek w godz. 8.00-15.00. Ponadto bilety są dostępne w sklepie SSJB przy ul. Wyszyńskiego (w godz. 10.00-18.00) oraz sklepie Al-Sport przy ul. Warszawskiej (piątek w godz. 9.00-17.00 i sobotę w godz. 9.00-13.00). Kasy przed stadionem w dniu spotkania otwarte będą od godz. 14.00. W Łomży zapisy na wyjazd do Białegostoku prowadzone są w sklepie z pamiątkami przy ul. Krótkiej (piątek w godz. 10.00-18.00 i sobota 10.00-14.00) oraz w siedzibie klubu (piątek w godz. 19.00-20.00). Przy zakupie kibice muszą przedstawić PESEL. Koszt transportu i biletu wynosi 20 zł. Na stadion Hetmana wybiera się 300-400 fanów biało-czerwonych. **(KS)**

Relaks na sportowo

Piłka nożna

II liga. Jagiellonia Białystok – ŁKS Browar Łomża (niedziela, 16.30 na stadionie przy ul. Słonecznej w Białymstoku)

III liga. Freskovita Wysokie Mazowieckie – Znicz Pruszków (niedziela, godz. 16)

IV liga. Terminarz spotkań na str. 10

Klasa okręgowa. Sobota: LZS Narewka – Polonia Raczki (12), Promień Mońki – KS Wasilków (14). **Niedziela:** Skra Wizna – MKS Mielnik (14), Dąb Dąbrowa Białostocka – Korona Dobrzyniewo (16), Rudnia Zabłudów – Puszcza Hajnówka (15), Hetman Tykocin – Włókniarz Białystok (16), Gieret Giby – Magnat Juchnowiec (16), Narew Łyski Choroszcz – Kolejarz Czeremcha (17).

Klasa A. Sobota: Gryf Gródek – KS Śniadowo (15). **Niedziela:** Pogranicze Kuźnica – Metal Fach Janowszczyzna (13), Forty Piątnica – Orkan Poświętne (16), Sparta 1951 Szepietowo – Orzeł Szołajdy (16), Orlęta Czyżew – Perspektywa Łomża (15), Narew II Łyski Choroszcz – Rospuda Filipów (14), UG Krynki – Znicz Suraż (15), ŁKS II Łomża – Skra Czarbna Białostocka (15).

Klasa B: Niedziela, godz. 14: grupa I: KS Uhowo – Pionier Brańsk, Sudovia – Tur II Bielsk Podlaski, KS II Michałowo – GKP Orla, Orzeł Kleszczele – Eurocentr Suchowola. **Grupa II** - Sparta Korycin – Smakowita Sokoły, Biebrza Goniądz – Podlasiak Knyszyn, Elhurt-Elmet Białystok – Iskra Poryte Jabłoń, GKS Kleosin – Ziemowit Nowogród.

Lekkoatletyka

Puchar Lata Urzędu Marszałkowskiego (sobota, godz. 11 na stadionie zwierzynieckim w Białymstoku).

I Łomżyński Półmaraton (niedziela, od godz. 12 na terenie kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy Gimnazjum Nr 8 w Łomży).

Tenis

Turniej Klasyfikacyjny Seniorów (sobota, niedziela godz. 12 finał, korty III LO w Łomży).

(mark)

Piast Gliwice
Zawisza Bydgoszcz 0:2

Korona Kielce
Torpedo Moskwa 2:3

Sandecja Nowy Sącz
Wisła Kraków 0:6

W sobotę reprezentacja Polski zagra z Finlandią w meczu eliminacji mistrzostw Europy



GAZETA WSPÓŁCZESNA
1 września 2006
piątek

Piłka nożna >> Niedziela, godzina 16.30

Takiego meczu jeszcze nie było

W niedzielę dojdzie do historycznego wydarzenia. Po raz pierwszy rozegrane zostaną drugoligowe derby województwa podlaskiego.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Jagiellonia Białystok kontra ŁKS Browar Łomża – jeszcze niedawno do takiej konfrontacji mogło dojść co najwyżej w sparingu, a już mało kto przypuszczał, że oba kluby spotkają się w drugiej lidze. Ale czasy się zmieniają. Po awansie ŁKS-u łomżanie stali się równorzędnym rywalem dla bardziej utytułowanej Jagi.

Wydarzenie jesieni

– Wiem, że są pewne animozje między Łomżą a Białymstokiem – mówi trener żółto-czerwonych Ryszard Tarasiewicz. – Znając życie, mniejsze miasta mogą czuć się czasami niedowartościowane. Dla ŁKS-u spotkanie z Jagiellonią będzie meczem jesieni. Na pewno zepną się i zrobią wszystko, żeby zremisować, a może nawet powalczyć o zwycięstwo. Ale nam nikt nie może dyktować w Białymstoku warunków.

Jagę interesuje tylko zwycięstwo. W ostatnich dwóch pojedynkach białostoczanie zdobyli zaledwie punkt. – Jeszcze wrócimy do tematu meczów z Miedzią i Górnikiem. Jedno mogę powiedzieć. Przy ustalaniu składu na spotkanie z ŁKS-em niektórzy zawodnicy mocno się zdziwią – dodaje Tarasiewicz.

Zapowiadają się zmiany w wyjściowej jedenastce. Na pewno zabraknie pauzującego za kartki Jacka Chańki. Od pierwszych minut ma zagrać wykupiony z Wisły Kraków Łukasz Nawotczyński. Pod znakiem zapytania stoi występ Dariusza Łatki i Marcina Kośmickiego – mocno poobijanych w Polkowicach.

Nie będziemy się bronić

W ŁKS-ie panuje mobilizacja. – Jedziemy do Białegostoku po punkty. Na boisku okaże się jakie – podkreśla trener biało-czerwonych Czesław Jakołcewicz. – Jagiellonia jest zdecydowanym faworytem, ale tanio skóry nie sprzedamy. Nie zamierzamy się bronić. To nie leży w naszej naturze. Wszystkie mecze graliśmy do tej pory na wyjazdach i we wszystkich prowadziliśmy otwartą walkę. Tak będzie też z Jagą. Oczekuję, że chłopcy zagrają bardzo ambitnie, ale jednocześnie mądrze – powiedział opiekun „ełkaesiaków", któremu sen z powiek spędza kontuzja podstawowego obrońcy zespołu Krzysztofa Janickiego.

– Trudno byłoby go zastąpić – nie ukrywa Jakołcewicz. – Krzysiek w czwartek pojechał do Warszawy na konsultację lekarską i zobaczymy, w jakim stanie znajduje się jego staw skokowy. ▲



Archiwum

Paweł Sobolewski z Jagi (przy piłce) i „ełkaesiak" Paweł Galiński. Do tej pory takie pojedynki można było zobaczyć tylko w sparingu.

Piłka nożna >> Łukasz Nawotczyński i... niespodzianka

Gorączka przed zamknięciem okienka

Niesamowite nerwy panowały w czwartek w Jagiellonii. Ostatniego dnia okienka transferowego szefowie białostockiego klubu pełną parą pracowali nad tym, żeby wzmocnić drugoligowy zespół.

Już w południe zapadła długo oczekiwana przez kibiców decyzja. Z Wisły Kraków został wykupiony Łukasz Nawotczyński. Przypomnijmy, że „Biały" przez ostatnie półtora roku reprezentował żółto-czerwone barwy na zasadzie wypożyczenia z Wisły. Po zakończeniu poprzedniego sezonu wrócił do Krakowa. Jagiellonia z miejsca przystąpiła do rozmów na temat transferu definitywnego, ale negocjacje szybko utknęły w martwym punkcie. Sprawa ruszyła dwa tygodnie temu. Biała Gwiazda zgodziła się, żeby 24-letni obrońca trenował z Jagą. W czwartek oba kluby doszły do porozumienia w sprawie transferu definitywnego. Nawotczyński związał się z Jagiellonią na trzy lata.



ARCHIWUM

Łukasz Nawotczyński znowu zagra w Jagiellonii

Ale to nie miał być koniec wzmocnień. Białostoczanie od dawna poszukiwali napastnika. I tutaj szykowała się duża niespodzianka. Na celowniku Jagi znalazł się reprezentant Armenii, zawodnik znajdujący się w kadrze kraju na środowy mecz eliminacji mistrzostw Europy z Belgią.

Kiedy skontaktowaliśmy się z prezesem Jagiellonii Aleksandrem Puchalskim odparł tylko: – Mamy dwadzieścia sekund na rozmowę. Non stop pracujemy, na razie nic nie mogę powiedzieć.

Czas na zawieranie nowych kontraktów upływał o północy. Niemal pewne było z kolei, że Jagiellonię opuści Dzidosław Żuberek. 33-letni napastnik miał zostać wypożyczony do Freskovity Wysokie Mazowieckie.

(KS)

Region

▲ **Sonda przed derbami.** Co przed meczem Jagiellonia – ŁKS mówią politycy, prezesi, piłkarze, kibice. >>11

▲ **Mamy „złotka".** Siatkarki AZS-Pronar-ZETO Białystok akademickimi mistrzyniami Polski. >>10

▲ **Trzecia liga.** W weekend z regionalnych trzecioligowców jedynie Freskovita Wysokie Mazowieckie zagra na własnym stadionie. >>10

▲ **Podlaska czwarta liga.** Przewodzące czwartoligowej stawce Jagiellonia II i Hetman Białystok w 6. kolejce spotkań wystąpią w roli gospodarzy. >>10

Kraj

▲ **Polacy zaczynają walkę o Euro 2008.** Sobotnim meczem z Finlandią piłkarska reprezentacja Polski zaczyna eliminacje do mistrzostw Europy. >>11

Liczba dnia

1

– w niedzielę po raz pierwszy w historii dojdzie do piłkarskich drugoligowych derby województwa podlaskiego

II liga

Program 7. kolejki

Sobota, 2 września:
▲ Lechia Gdańsk – Polonia Bytom (godzina 14.00)
▲ Górnik Polkowice – Polonia Warszawa (17.00)
▲ Ruch Chorzów – KSZO Ostrowiec Św. (18.00)

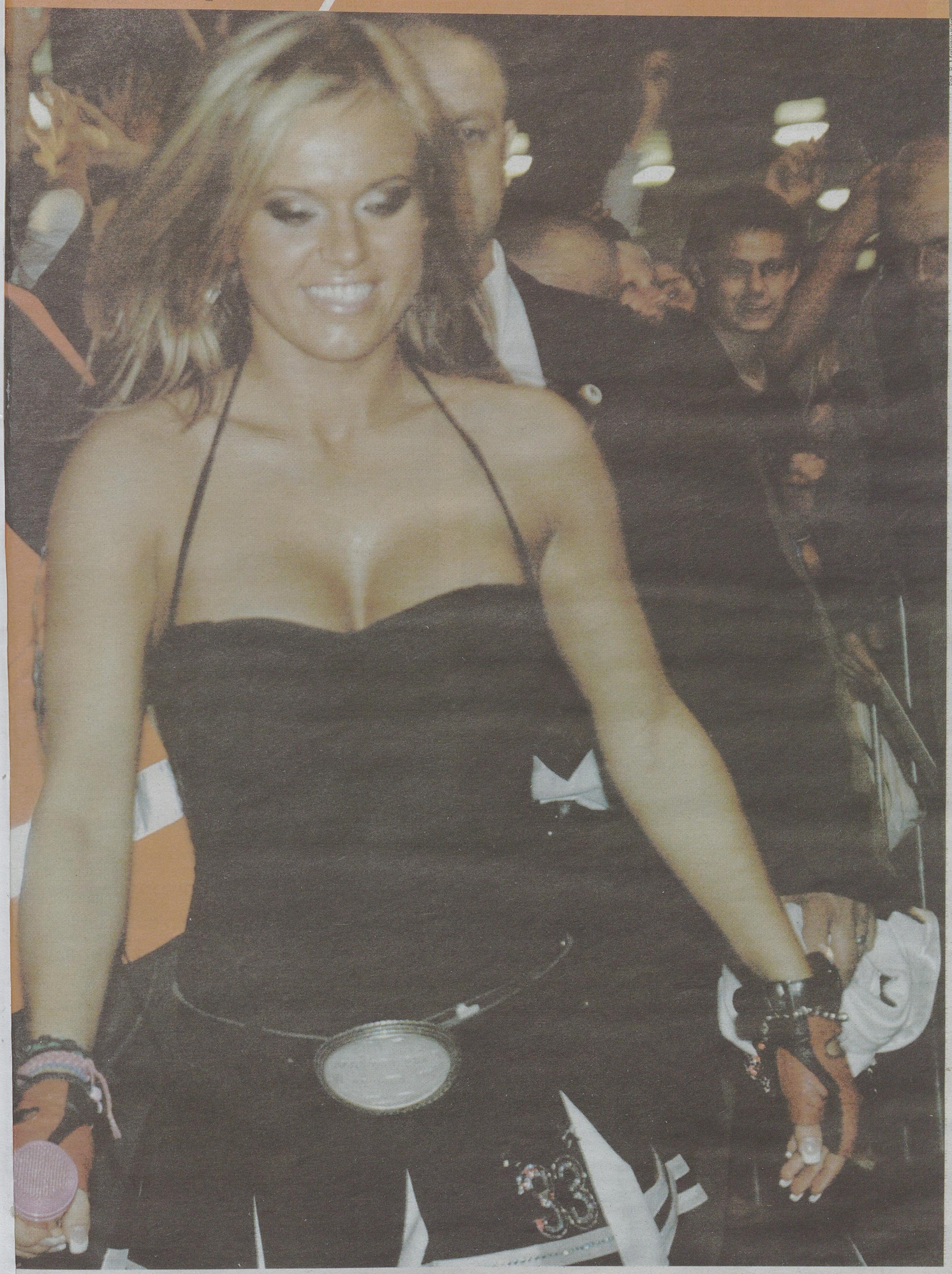
Niedziela, 3 września:
▲ Jagiellonia Białystok – ŁKS Łomża (16.30)
▲ Stal Stalowa Wola – Zagłębie Sosnowiec (14.30, w Gorzycach)
▲ Podbeskidzie Bielsko-Biała – Odra Opole (17.00)
▲ Unia Janikowo – Śląsk Wrocław (17.00)

Mecz Zawisza Bydgoszcz – Miedź Legnica zostanie rozegrany we wtorek, 5 września
Mecz Kmita Zabierzów – Piast Gliwice zostanie rozegrany 13 września

1. Zawisza	6	18	10:1
2. Jagiellonia	**6**	**13**	**9:3**
3. Górnik	6	12	8:4
4. Ruch Chorzów	6	11	10:6
5. Lechia Gdańsk	6	10	11:8
6. Stal St. Wola	5	10	7:8
7. Piast Gliwice	6	9	8:6
8. Zagłębie	6	9	8:9
9. Polonia Bytom	5	8	11:5
10. KSZO Ostrowiec	6	8	5:7
11. Śląsk Wrocław	5	7	4:5
12. Odra Opole	6	6	6:9
13. Kmita Zabierzów	6	5	8:11
14. Unia Janikowo	6	3	7:11
15. ŁKS Łomża	**5**	**3**	**1:5**
16. Miedź Legnica	6	2	4:10
17. Polonia W-wa	6	1	8:9
18. Podbeskidzie	6	0	3:11

GW magazyn tydzień

1 września 2006
piątek
170 (16092)



fot. B. Matuszewska

Świat według blondynek

Doda nie znosi porównań z Mandaryną, ale nie może ich uniknąć. Obie są blondynkami, głośno weszły do show-biznesu i budują swoją popularność na szokowaniu publiczności. I chociaż Mandaryna jest „grzeczniejsza", nie ustępuje Dodzie w popularności, a Doda, chociaż ma lepszy głos, niekoniecznie z powodu głosu cieszy się tak wielkim zainteresowaniem fanów. Świat według blondynek to zdobyć popularność, ale niekoniecznie wpływać na postawę społeczną młodych ludzi, być sławnym, ale niekoniecznie z powodu ogromnych osiągnięć. Co mówi Doda...

>>12-13

moim zdaniem

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Coraz częściej się zastanawiam w jakim kraju my żyjemy... O co nam chodzi... Czy nie o to, by ośmieszyć wszystkie autorytety, pozbawić ludzi ich zasług nawet po śmierci, poddać w wątpliwość wszelkie zasługi. Nikt nie jest bez winy, a tych, którzy rzucają kamieniem, trudno zliczyć. I nie wiadomo, kto rzucił pierwszy... Co z tego wynika? Tylko chaos.

Minister Giertych wziął się za reformowanie szkoły. Nawet nie wiem, czy ma jeszcze jakiś zwolenników owych zmian. Najpierw darował niezdany przedmiot na maturze, teraz chce tworzyć getta dla uczniów sprawiających problemy. Zmian już narobił tyle nieodwracalnych, że trudno wykrzesać optymizm przed początkiem nowego roku szkolnego. Co jeszcze ten człowiek szykuje, strach pomyśleć, co będzie z tą szkołą, strach przewidzieć...

A jakoś trzeba dzieci przygotować do szkoły. Zmniejszyć stres, pomóc się przystosować. Jeśli rodzice i nauczyciele nie będą umieli tego dokonać, co powiedzieć o dzieciach? Dojdą do matury i machną ręką? Jeśli dojdą, bo może w trakcie procesu kształcenia jakąś ulgę im minister wymyśli...

Idolami młodzieży stały się oprócz Giertycha - pokazującego, że nie warto przykładać się do nauki - Doda i Mandaryna. Głośne, przebojowe i sławne. Wcale nie chcą wpływać na postawy młodzieży, chcą być tylko popularne i sprzedać więcej płyt. I wy[dają] czy. Młodzież to kupuje. Czym się przejmować[?] liczą się autorytety, ani mądrość nie jest w c[enie]. Ważne, jak się kto ustawi. Taki świat.

Jak go przedstawić w krzywym zwierciadle b[ez] się Stanisław Tym, realizując „Rysia", czyli konty[nu]cję „Misia". Film jest objęty tajemnicą, ale wyst[arc]z popatrzeć na to, co się dzieje dookoła, by przewid[zieć] co zdolny scenarzysta może z tym zrobić. Życi[e] starczyło mu treści w ciągu ostatnich lat. Czy „[Rysio]" ma szansę stać się filmem kultowym jak „Miś"? Z[astanowimy] czymy. W rzeczywistości mieliśmy wiele scenari[uszy], których filmowcy nie potrafili wykorzystać. Ale [Stanisław] Tymowi się uda. Przynajmniej pośmiejemy się z [naszych] szych przywar, bo płakać nad tym nie ma sensu.

Co z tą szkołą



>> Minister Giertych powymyślał już tyle rzeczy, że ani uczniowie, ani nauczyciele nie wiedzą, jak będzie

>>4-5

W tajemnicy kręcą Misia



>> Na Suwalszczyźnie Tym kręci kontynuację „Misia". Film owiany jest tajemnicą, ale udało nam się uchylić rąbka

>>10

Już 55 lat minęło...



>> Bożena Banach jest rówieśniczką naszej „Gazety". Razem z nią przeżywała najważniejsze chwile w życiu

>>6-7

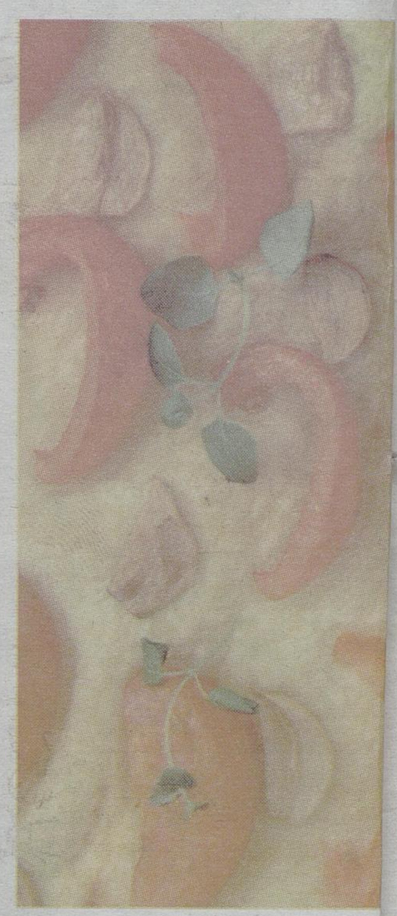
Polubić szkołę



>> Pierwsza klasa to duży stres, szkoła w ogóle to może być koszmar. Jak pomóc dziecku przez to przejść

>>8

Focacci smaków wiele



>> O! To dopiero cie[kawa] wa potrawa. Z wygl[ądu] du przypomina pizz[ę], ale bardziej jest chl[eb]bem. Z dodatkami

>>14

przegląd regionalny

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Tracimy szansę na podstrefę ekonomiczną. Zarząd Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej nie chce przyjąć Białegostoku pod swoje skrzydła. Co to dla Białegostoku oznacza... Między ulicami Mickiewicza a Borsuczą miało być 60 hektarów wolnego biznesu, co najmniej pięć dużych zakładów, które mogłyby dać pracę nawet dwóm tysiącom osób. No to nie ma strefy i nie ma nowych miejsc pracy. Białystok, który już w maju jednogłośnie decyzją rady miasta przyjął uchwałę o powołaniu suwalskiej podstrefy, musi się obyć smakiem. I poszukać innej szansy.

Planiści Urzędu Gminy Białowieża wycofali się z pomysłu zabudowy budynkami usługowo-mieszkalnymi części polany oddzielającej zabytkowy park pałacowy i najstarszy kompleks leśny w Europie. Był taki pomysł. Groził jednak tym, że wyrządzi nieodwracalne szkody dla środowiska naturalnego. Jednakże bój o te tereny trwa nadal. Poprzedniej wersji nie zaakceptował Podlaski Wojewódzki Konserwator Przyrody. Nowa została zaakceptowana, co z kolei zdziwiło dyrekcję Białowieskiego Parku Narodowego. Ekolodzy ciągle jeszcze mają nadzieję, że radni, od których będzie zależała decyzja o zatwierdzeniu bądź odrzuceniu projektu, podzielą ich opinię.

Konserwator zabytków nie wyraził zgody na lokalizację pomnika papieża Jana Pawła II na działce obok bazyliki mniejszej w Bielsku Podlaskim. Mimo to pomnik tam stanie. A zdecydowali o tym radni SLD. Większość radnych prawicy optowała za inną lokalizacją. Tymczasem SLD i radni prawosławnej Koalicji Bielska zadecydowali, gdzie ma stanąć pomnik papieża.

Suwalscy działacze PiS twierdzą, że obecny prezydent Suwałk boi się lustracji. Nie ukrywają, że sprawa przeszłości Józefa Gajewskiego stanie się głównym tematem zbliżającej się kampanii wyborczej w Suwałkach. A te wybory to jedno z n[ajwa]żniejszych wyzwań PiS w całym województwie. G[rzegorz] zapewnia, że nie ma nic do ukrycia i nie oba[wia] lustracji, ale działacze PiS nie z takimi mieli[śmy] nienia, coś wymyślą...

Takie czasy, że wszyscy wszystkich o coś po[dej]wają i sprawdzają. Prokuratura np. wpadła [na] nadużyć w prokuraturze. Prokuratura Ok[ręgowa] w Warszawie podejrzewa, że przynajmniej k[ilka] mówień publicznych, w tym przetargów, prze[prowa]dzonych przez ostrołęcką prokuraturę mo[gło] „ustawionych". Śledztwo w tej sprawie w[szczęto] po kontroli, a kontrola została sporządzona n[a wnio]sek ostrołęckiej prokuratury, zaraz po zmi[anie] kierownictwa. Troska o prawo, czy o czysty st[ołek]

Pomijając Ostrołękę to nie koniec podejrzeń [– bo] ustawa lustracyjna nakazuje wszystkim osob[om] niącym funkcje publiczne zdobycie tzw. zaświ[adczeń] lustracyjnych. I dopiero się zacznie...

kronika wypadków umysłowych

Straszliwa wiązka

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Ależ ten Hubert musiał powiedzieć coś strasznego! Coś tak potwornego, że to niewyobrażalne!!! Jakąż straszną kalumnię musiał on rzucić!!! Jakąż herezję wypowiedzieć, że go poszukuje cała Polska. Trawestując hasło „Cała Polska czyta dzieciom" można powiedzieć, że „Cała Polska szuka Huberta".

Patrole są rozstawione po rogatkach, listy gończe rozesłane, dziennikarze węszą. Polska wstrzymała oddech. Złapią tego Huberta, czy im ucieknie? Cała Polska zadaje sobie też pytanie, czy ten Hubert, to jest



ta sama osoba, do której Kaczyński swego czasu powiedział „Spieprzaj dziadu". No to on teraz spieprza...

Bo Hubert nie jest żadnym gangsterem, ojcem chrzestnym mafii czy choćby biznesmenem, który ukradł 300 mln złotych. Hubert jest bezdomnym z Dworca Centralnego w Warszawie. Bezdomnym, który zbezcześcił prezydenta...

Co do tego zbezczeszczenia, to, niestety, prawie żadne szczegóły nie są znane. Wiadomo tylko, że do bezdomnego podszedł patrol policji, który to patrol Hubert przywitał następującym zwrotem: „kmioty Kaczyńskich". Tyle tylko, że w tym zwrocie nie ma żadnej obrazy prezydenta. Jeżeli w ogóle jest jakaś obraza, to tylko funkcjonariuszy na służbie, choć nie wiem, czy w dzisiejszych czasach nazwanie kogoś kmiotem Kaczyńskich należy uznawać za obelgę, czy może raczej za wyróżnienie.

„Kmioty: Więc obrazą prezydenta nie są. Co zatem nią jest? Prawdopodobnie to, co bezdomny Hubert powiedział już po tym przywitaniu. Ale tego już niestety nie wiadomo, bo to zdaje się jest w tej chwili największa tajemnica państwowa, której strzegą policjanci i ujawniają jedynie, że Hubert „puścił wiązkę".

Musiała być to wiązka straszliwa, skoro w całym kraju postawiono na nogi policję, aby wytropiła autora tej „wiązki". Siła jej rażenia jest porównywalna jedynie z bombą atomową. Przy tej sile nazwanie przez niemieckie pismo braci Kaczyńskich kartoflami pierdnięciem ledwie było. Dzięki tej sile bezdomny Hubert w kategorii największych wrogów braci Kaczyńskich i IV Rzeczypospolitej wywindował się na pierwsze miejsce. Daleko przed Stefana Niesiołowskiego, łże-elity i wszystkich niemieckich dziennikarzy.

Poza tym pokazało się również, że bezdomny Hubert jest też niezwykle groźnym przestępcą. Ujawniono bowiem, zaraz po tym jak cała Polska zaczęła śmiać się z władzy, że ściga bezdomnego, za to, że on bluzga na Dworcu Centralnym, wystąpił w telewizorze jakiś ważny policjant i powiedział, że nie chodzi tylko o to bluzganie. Chodzi o to, że Hubert stanowi zagrożenie dla życia i mienia, i w ogóle dla bezpieczeństwa publicznego. I ten pan policjant ujawnił dodatkowy szczegół wyjęty z konwersacji między bezdomnym a patrolem policyjnym. Otóż policjanci, po zasalutowaniu i bardzo grzecznym przywitaniu się zadali Hubertowi następujące pytanie: „Co pan tu robi?" Na które to pytanie Hubert miał odpowiedzieć: „Czekam, żeby komuś w mordę dać".

Jak to w telewizorze usłyszałem, to padłem na ziemię. Ze śmiechu. A śmiech wywołały u mnie dwie rzeczy. Pierwsza – to nieudolne próby zrobienia z Huberta przestępcy na miarę Dziada czy też Słowika. Druga – to wyobraźnia. Wyobraziłem sobie bowiem tę scenę na Dworcu Centralnym. Oto policjanci podchodzą do obywatela Huberta – stałego mieszkańca Dworca Centralnego. O tym, że on tam przebywa na stałe wiedzą przecież wszyscy. Latami tam już koczuje. Znają go wszyscy pracownicy dworca i wszyscy policjanci z kolejowego posterunku. Wszyscy wiedzą, że on tam mieszka. A co robi patrol, kiedy spotyka Huberta!? Pyta go, co on tu robi!!!

Ręce trzeba załamywać nad inteligencją tych policjantów! Przecież wiadomo, że nie wyplata wiklinowych koszyków, tylko zwyczajnie mieszka. Nie dziwię się zatem wcale, że się Hubert zdenerwował i palnął im, że czeka, aby komuś w mordę dać. Bo gdyby rzeczywiście miał zrealizować swój zamiar, to przecież nie opowiadałby o nim policjantom.

W tej całej historii ośmieszyła się już policja. Ośmieszyła się też prokuratura, która bezdomnego Huberta nakazała ścigać. Obie te instytucje swoją służalczością, porównywalną chyba tylko ze służalczością urzędników w carskiej Rosji, ośmieszają prezydenta. Nadgorliwość jest bowiem czasem gorsza niż sabotaż.

W tej całej historii ośmieszyła się już policja. Ośmieszyła się też prokuratura, która bezdomnego Huberta nakazała ścigać. Obie te instytucje swoją służalczością, porównywalną chyba tylko ze służalczością urzędników w carskiej Rosji, ośmieszają prezydenta. Nadgorliwość jest bowiem czasem gorsza niż sabotaż.

Wyobrażam sobie, że w końcu nadgorliwa policja złapie Huberta, a nadgorliwa prokuratura w nadgorliwym sądzie doprowadzi do jego skazania. Negatywne owoce tej nadgorliwości zbierze prezydent, bo o jego obrazę rzekomo tu idzie. Jedyny pozytywny efekt tej historii może czekać jedynie Huberta. Bo jeśli zostanie on skazany na więzienie, to oprócz rozgłosu zyska on również dach nad głową.

Przynajmniej na zimę...

I jeszcze paczki od Wachowskiego i innych polityków, którzy już zaangażowali się w jego obronę. Można zatem przypuszczać, że dach nad głową, wikt i opierunek ma na najbliższą przyszłość zapewniony.

Będzie miał więc za co być prezydentowi wdzięczny. ▲

zawirowania

Gdybym miał skrzydełka jak gąska

– Jak jednego dnia jestem na Śląsku i tego samego dnia na Podlasiu, to ja ptaszkiem nie jestem – chciałbym być, skrzydełka rozłożyć i pofrunąć bardzo szybko – powiedział A. Lepper o lataniu służbowym samolotem.

Cóż – kurica nie ptica.

Poznał się na nas szybko

– Jest coś w polskiej mentalności, co ściąga ludzi w dół, zamiast ich wynosić do góry – powiedział Holender Leo Beenhaker, nowy trener reprezentacji piłkarskiej Polski, po przegranym meczu.

A myśmy myśleli, że oni tylko grać nie potrafią.

Komuchy trzymają się mocno

Uprzejmie donosimy również, że w IV Rzeczypospolitej w Warszawie ciągle istnieją ulice Armii Ludowej i Waryńskiego. „Gazeta Polska" przekonuje, że jest to niechlubny spadek po III Rzeczypospolitej.

Kłopot w tym, że wówczas w Warszawie rządził Lech Kaczyński. Czy ten spadek jest aby nie po nim?

Wepnij sobie Leppera

W Ministerstwie Rolnictwa Lepper rozdaje znaczki ze swoją podobizną. Dementujemy, jakoby były one rozdawane zamiast dopłat.

Zamiast dopłat ma być Filipek?

Precz z Ikarem

Rzecznik praw dziecka zaprotestowała przeciwko stojącemu przed Centrum Olimpijskim w Warszawie pomnikowi Ikara. Jest on wzorowany na rzeźbach antycznych. Ma zatem skrzydła, ale za to nie ma majtek. Prezentuje więc wyjątkowo wybujałą męskość i to właśnie bulwersuje panią rzecznik.

Bo za duży?

Siedmiocentymetrowa racja

Za to dzięki stronie internetowej posła LPR Wojciecha Wierzejskiego możemy dowiedzieć się, jak to, co ma Ikar, powiększyć sobie jeszcze o siedem centymetrów. Na stronie tej bowiem znajduje się odnośnik „Racja Narodowa", którą Wierzejski reklamuje jako „patriotyczny, wychowawczy i ze wszech miar godny polecenia miesięcznik społeczno-polityczny". Kłopot w tym, że po kliknięciu odnośnika wchodzi się na stronę, z której można się dowiedzieć, jak „powiększyć sobie męskość o 7 cm".

Ale i ta racja jest przecież też godna polecenia.

Cytat nad cytaty

– W zasadzie świat nie przywiązywał wagi do tego, co mówią niektórzy politycy, np. Idi Amin albo Mugabe bredzili różne rzeczy. Jeżeli Macierewicza sytuujemy w tej kategorii, to ja bym nie chciał, żeby taki Idi Amin był w polskim ministerstwie – powiedział Stefan Niesiołowski, senator PO.

Mugabe byłby lepszy?

Dalekowidz

Siedem – tyle tylko kilometrów autostrad zbudujemy w całym rok 2007.

Okazało się, że premier Marcinkiewicz, kiedy swego czasu miał w telewizorze wizję i mówił, że widzi w Polsce ogromne autostrady, jest dalekowidzem. Widzi aż na 7 kilometrów. **(kk)**

Edukacja >> W przededniu rozpoczęcia roku szkolnego robimy przegląd

Co z tą szkołą?

Jaka będzie szkoła w roku szkolnym 2006/2007? Giertychowska. Minister edukacji ma tyle pomysłów na zmiany, że uczniów i pedagogów już boli głowa. Znowu szykuje się rewolucja maturalna.



Fot. Fotorzepa

Wychowanie w duchu patriotycznym – to filar szkoły według ministra Romana Giertycha

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Drodzy Uczniowie! Zaczyna się szkoła. Pewnie podchodzicie do niej z obawą, z trudem rezygnując z wakacyjnego luzu. Mamy dla Was dobrą wiadomość: w tym roku nie musicie się zbytnio przykładać, zwłaszcza do matury. Nie zdacie jakiegoś przedmiotu? Żaden problem. Dobry minister Wam to daruje. Powinniście za to powyjmować kolczyki ze wszystkich części twarzy, przyczesać nastroszone włosy i zachowywać się nienagannie. W przeciwnym wypadku minister wyśle Was do „getta dla niegrzecznych". Jeśli do tego wybierzecie religię na maturze i z większym zapałem będziecie uczyć się historii Polski niż historii powszechnej – sukces murowany.

To wszystko oczywiście ironia. Róbcie swoje, nie oglądając się na preferencje ministra. Bo ministrowie się zmieniają, czasem nawet człowiek nie zdąży się do nich przyzwyczaić. Warto jednak wiedzieć, co w trawie piszczy. Specjalnie dla Was przed pierwszym dzwonkiem przygotowaliśmy przegląd giertychowskich pomysłów przeznaczonych do wcielenia w życie. Czy ktoś chce tego, czy nie.

Psują systemu edukacji

Minister Roman Giertych wymyślił amnestię maturalną. I to nie tylko w tym roku. Od tej pory obejmować będzie wszystkich maturzystów, którzy zdali co najmniej cztery z pięciu przedmiotów (ustnych i pisemnych), a łączny wynik egzaminu wyniósł co najmniej 30 procent. Wielu ten pomysł zbulwersował. Zwłaszcza maturzystów, którzy zdali bez przeszkód. Poczuli się oszukani.

– Trzeba było zastanowić się wcześniej, jak podnieść poziom w liceach profilowanych i technikach, a nie w trakcie gry zmieniać jej reguły – uważa Dorota Fidziukiewicz, absolwentka III LO w Białymstoku.

Do chóru niezadowolonych dołączyli rekto szkół akademickich, sprzeciwiając się podważa wartości świadectwa maturalnego. Dyrekto szkół jednym głosem mówią: „Amnestia to psu systemu edukacji, demobilizujące zaniżanie wy gań!" Zresztą sami pechowcy unieśli się honor i masowo odmówili odbierania „giertychowski świadectw maturalnych. Ambitnie podejdą do zaminu za rok i zdadzą bez taryfy ulgowej.

Ale niektórych amnestia rozbawiła. Zwłasz gdy zakpił z niej popularny satyryk Szymon jewski. Szybko wyliczył, że przez jego niezd w 1987 roku maturę i spóźnione w związku z o rok rozśmieszanie społeczeństwa, naród strac tysiące dowcipów. Zażądał od ministra Gierty 1,5 miliona złotych zadośćuczynienia za straty ralne. Minister potraktował rzecz poważnie i gryzł się: „Jeżeli ktoś ma problemy osobowościo tego typu, że po 26 latach jeszcze taka zadra fu cjonuje, to się nie dziwię jeżeli chodzi o for i treść niektórych programów, które reprezent pan Szymon Majewski".

Matematyka dla każdego

Co gorsza, wybitnie inteligentny i błyskotl Majewski nie zdał matury z matematyki. A m matyka według Giertycha ma być obowiązko Nie od tego roku, ale najprawdopodob od 2009. Według specjalistów byłby to por do przyjęcia, ale po wprowadzeniu szeregu zm Bo teraz matematyka jest drugim po języku skim przedmiotem najbardziej eksponowa w tzw. siatce godzin. Jest więc ważna dla kształcenia młodego człowieka. Skoro jest tak na, dlaczego nie kończy się egzaminem?

– Na razie to nie jest „matematyka dla każde Jeśli program i wymagania na poziomie podst wym zostaną zmienione, niech będzie obowią wa matura z matematyki – uważa Jerzy Kisz dyrektor IV LO w Białymstoku, najbardziej ob nej szkoły w mieście. Jako historyk absolutni może się natomiast zgodzić na oddzielenie nau nia historii Polski od historii powszechnej: – T absurd! Historia jest nauką spójną. Od średnio cza po dzień współczesny wszystko jest ściśle czone. Rozdzielanie tego przedmiotu to widz świata szufladkami.

– A gdzie pan minister włoży wtedy rozb i powstanie listopadowe, kiedy państwa polsk de facto nie było? – duma Adam Borysiewicz, czyciel wiedzy o społeczeństwie

Ale minister Giertych pewnie ma na to swoj orię. W końcu z wykształcenia jest też hist kiem...

Patriotyzm według Giertycha

Wielki nacisk ministra Giertycha na wych nie w duchu patriotycznym objawia się w sze innych pomysłów. Np. powołania Narodowe stytutu Wychowania, przeciwko któremu prot ją związkowcy ze Związku Nauczycie Polskiego, uważając, że nie jest potrzebna ko centralna instytucja z nieokreślonymi komp cjami. Minister myśli też o wprowadzeniu w wania patriotycznego.

– Przecież to nie jest tak, że my w szkole uczymy patriotyzmu. Cóż innego robią polo historycy, katecheci, nie wspominając o nas, czycielach wiedzy o społeczeństwie? – retory pyta Adam Borysiewicz. – Do tego są zajęcia lekcyjne, które przypominają młodzieży, co z patriotyzm.

Wilkipedia definiuje go tak: „patriotyzm patria = ojczyzna) – postawa szacunku, umi nia i oddania własnej ojczyźnie oraz chęć po nia dla niej ofiar. Charakteryzuje się przedkładaniem celów ważnych dla ojcz nad osobistymi, a często także gotowością d święcenia własnego zdrowia lub życia.

Często twierdzi się, że od skrajnego nacj zmu i szowinizmu odróżnia go otwartość n narody i tolerancja wobec nich. Co więcej p tyzm zazwyczaj opiera się na pojęciu oby podczas gdy nacjonalizm związany jest zazw

pomysłów ministra

Jedyny jak dotąd usankcjonowany prawem pomysł ministra Romana Giertycha to przesunięcie o trzy dni początku roku szkolnego. Ten akurat spodobał się uczniom.

Wychowanie patriotyczne, mundurki, wilczy bilet po trzeciej nieodpowiedniej z zachowania – to szkoła według ministra Romana Giertycha.

z dominującą w danym państwie grupą etniczną. Jednocześnie osoby i organizacje głoszące poglądy nacjonalistyczne i szowinistyczne uważają się często za „prawdziwie patriotyczne". W rzeczywistości granica między budzącym pozytywne skojarzenia patriotyzmem, a ocenianym negatywnie nacjonalizmem bywa trudna do ustalenia".

Getta dla niegrzecznych

Aha! Trudno się więc dziwić obawom dużej części młodzieży, że resort edukacji pod kierownictwem ministra z Ligi Polskich Rodzin będzie miał zakusy na swobodę wypowiedzi i inne wolności. Stąd fala protestów, jaka przetoczyła się w całej Polsce po jego wyborze na szefa ministerstwa.

Niezrażony krytyką minister brnie dalej. Po planach nadania nauczycielom statusu funkcjonariuszy publicznych, zwiększenia roli rad rodziców, obowiązkowym systemie monitoringu dla dużych szkół, mundurkach dla uczniów oraz usuwaniu ich ze szkoły po trzeciej nieodpowiedniej ocenie z zachowania przyszedł czas na „specjalne szkoły dla niegrzecznych". W tym tygodniu minister „wyskoczył" z pomysłem utworzenia specjalnych szkół dla trudnej młodzieży. Byłyby to półotwarte placówki z internatami, po jednej lub kilka w każdym województwie. Trafialiby do nich uczniowie, którzy skończyli już podstawówkę, ale dali w kość nauczycielom. To kurator decydowałby, czy do takiej szkoły wysłać ucznia, który wagaruje, ćpa, pije, czy też takiego, który przeszkadza na lekcjach, bo jest nadpobudliwy. W środowisku podniosły się głosy przychylne, że szkoła wreszcie odetchnie od rozrabiaków. Ale specjaliści przestrzegają:

– Stworzenie swego rodzaju getta dla młodzieży, która sprawia problemy, to duże ryzyko – uważa psycholog Tomasz Korytko. – To sposób naznaczenia młodzieży. Nie wiadomo, czy absolwent nie opuści takiej szkoły z „łatką" tego gorszego. Słyszałem też głosy, że będą tam odsyłani niepoprawni politycznie, ale to mało możliwe, tego bym się nie obawiał. Ten pomysł to przede wszystkim niebezpieczne odepchnięcie problemu od szkoły i zwolnienie z odpowiedzialności rodziców.

Niektórzy nauczyciele mają nadzieję, że w takiej szkole żaden z uczniów nie będzie się już popisywał, bo nie będzie miał przed kim tego robić – otaczać go będą tacy sami jak on. Nic bardziej mylnego. Każdy psycholog powie, że w każdej grupie społecznej zawsze znajdzie się lider i kozioł ofiarny. Pozostaje współczuć nauczycielom, zatrudnionym w giertychowskich specjalnych szkołach.

Język na plus

Myliłby się ten, kto sądzi, że minister Giertych zgłasza same kontrowersyjne i niepopularne pomysły. Chce przecież podwyższyć pensje nauczycielom. Co więcej, planuje wprowadzić język obcy jako obowiązkowy już od pierwszej klasy szkoły podstawowej. A metodycy twierdzą, że im młodsze dziecko, tym bardziej chłonny umysł. Gimnazjum kończyłoby się obowiązkowym egzaminem z języka obcego. Jeśli tylko znajdą się pieniądze na wprowadzenie tego w życie, to będzie ogromna korzyść dla edukacji.

Rok szkolny >> Zaczyna się później i spokojny nie będzie

4 września lepszy niż 1

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Nie dziś, ale dopiero w poniedziałek zacznie się rok szkolny 2006/2007. Uczniowie i nauczyciele mają więc jeszcze weekend laby.

Oficjalna inauguracja roku szkolnego zaplanowana jest na 4 września, zgodnie z rozporządzeniem z dnia 15 lipca 2006 roku, zmieniającym rozporządzenie w sprawie organizacji roku szkolnego. Stanowi, że zajęcia dydaktyczno-wychowawcze w roku szkolnym 2006/2007 rozpoczynają się 4 września 2006. To oczywiście z tego powodu, że 1 września wypada w piątek. Pierwszy dzwonek zostałby też przesunięty na później, gdyby 1 września wypadł w sobotę lub niedzielę. Przedszkoli to rozporządzenie nie dotyczy. Publiczne przedszkole funkcjonuje przez cały rok szkolny, z wyjątkiem przerw ustalonych na wniosek dyrektora i rady przedszkola przez organ prowadzący.

Lipcowe rozporządzenie to jedyny konkretny akt prawny „legalizujący" pomysły ministra. Reszta jest jeszcze w fazie opracowywania przez resortowe zespoły. Sam minister przywita rok szkolny w poniedziałek w Zespole Szkół w Dąbrówce, wspólnie z abp. Sławojem Leszkiem Głodziem. W dobrym nastroju, bo z badań przeprowadzonych na zlecenie ministerstwa przez Polską Grupę Badawczą wynika, że społeczeństwo dobrze ocenia pomysły zmian (wprowadzenie mundurków, bramek internetowych w szkolnych komputerach i obniżenie cen podręczników).

W województwie podlaskim naukę rozpocznie ponad 100 tysięcy uczniów i słuchaczy szkół dla dorosłych, a pracę ponad 10 tysięcy nauczycieli.

reklama



Jubileusz >> To świetny wiek – podkreśla Bożena Banach, rówieśnica „Gazety

Już 55 lat minęło...

55 lat to wiek, który zobowiązuje, szczególnie gazetę. Nasza rówieśnica, Bożena Banach, może wreszcie zwolnić, zacząć żyć nie w galopie, tylko w spokojnym rytmie dnia codziennego. „Gazeta Współczesna" nie zna odpoczynku. Wciąż galopem biegnie do przodu.



autor

Bożena Banach jest białostoczanką od pierwszych dni życia. „Współczesna" też...

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Dokładnie 55 lat temu na świat przyszła Bożena Banach, białostoczanka. Tego samego dnia, kiedy jej mama podziwiała malusieńką córeczkę w szpitalu, białostoczanie oceniali pierwszy numer „Gazety Białostockiej". Bo taką nazwę nosiła wtedy „Gazeta Współczesna". Choć nie mam wątpliwości, że znacznie lepiej prezentowała się mała Bożenka niż gazeta, obie „panie" mają dziś za sobą 55 lat życia i najrozmaitsze przeżycia na swoim koncie. Niektóre nawet wspólne!

Zapach drukarskiej farby

Bożena Banach dziś mieszka w bloku na jednym z białostockich osiedli. Z dzieciństwa pamięta jednak dom parterowy na ul. Słonimskiej, studnię, z której trzeba było nosić wodę. I zapach farby drukarskiej – tak, pochodził on właśnie ze stron „Gazety Białostockiej"!

– Gazeta musiała być w domu codziennie, pilnowała tego zawsze moja mama – wspomina Bożena. – Czytała gazetę namiętnie, bo były w niej powieści w odcinkach! Moja mama bardzo je lubiła. Poza tym w gazecie był program kin, a my chodziliśmy na poranki dla dzieci. Gazeta była w domu niezbędna.

Kiedy w 1956 r. „Gazeta Białostocka" obchodziła swoje pięciolecie na okolicznościowej akademii w sali prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, mała Bożenka chodziła do przedszkola sióstr zakonnych przy kościele św. Rocha. Potem poszła do Szkoły Podstawowej nr 5 – ale tej starej, która mieściła się w budynku przy ul. Słonimskiej, dokładnie tam, gdzie dziś ma swoją siedzibę Narodowy Fundusz Zdrowia. W 1961 r. zaś rodzice przeprowadzili się do mieszkania przy ul. Włókien-

Gazeta musiała być w domu codziennie, pilnowała tego zawsze moja mama. Czytała gazetę namiętnie, bo były w niej powieści w odcinkach! Mama bardzo je lubiła.

niczej i Bożena została uczennicą Szkoły Pods wowej nr 12. Nasza rówieśnica rosła, a „Gaz Białostocka" rozrastała się – coraz więcej czytel ków, coraz więcej stron. Niestety, część z nich pr znaczano na publikowanie protokołów z posied KC PZPR, jako że gazeta była organem Polsk Zjednoczonej Partii Robotniczej. Jak wspomin starzy dziennikarze, takie były czasy, że istn ły tylko dwie możliwości: albo zamknąć gazetę, bo drukować to, co chciała partia. Na szczęś zawsze znalazło się miejsce na artykuły dotycz życia zwykłych ludzi. Tym sposobem w gaz znalazła się mała Bożenka, wracająca z pa po nauce jazdy na rowerze.

– Wracałam z krwawiącymi kolanami, ki zauważył mnie jakiś fotoreporter i zrobił zdjęc wspomina. – Potem opublikowano je w „Gaze Białostockiej" z jakimś zabawnym podpisem.

Bożena w 1969 r. zdała maturę i dostała na studia na tzw. WSN-ie (Wyższej Szkole Nauc cielskiej). Studiowała fizykę z chemią do 197 potem została nauczycielką. „Gazeta Białostod pod koniec jej studiów drukowana była w Białos ckich Zakładach Graficznych w nowym, duż formacie, na nowoczesnej maszynie rotacyj Niestety, czytelnicy wciąż skarżyli się na kiepsk kość druku. Redakcja wielokrotnie przepras na łamach gazety za to, że choć gazeta z druk wychodzi w dobrym stanie, do rąk czytelników fia zupełnie zamazana.

Teatrzyk kukiełkowy też był w gazecie

Momentem przełomowym dla redakcji był 1975. Wtedy wprowadzono nowy podział adm stracyjny kraju. Gazeta, jako że zaczęła ukazy się w trzech województwach: białostockim, ł żyńskim i suwalskim, nie chciała być już dł „Gazetą Białostocką" i zmieniła nazwę na „Ga Współczesną". Bożena była już wtedy nauczyc ką, mężatką i szczęśliwą mamą Marty. Co pra po powrocie z urlopu macierzyńskiego do sz dowiedziała się, że jej etat nauczycielki matem ki i fizyki zlikwidowano, więc trafiła do świet Ale i tam potrafiła sobie stworzyć pasjonu miejsce pracy. Prowadziła bowiem teatrzyk ku kowy – i to tak doskonale, że jej podopieczni byli I miejsce w Miejskim Przeglądzie Szkoln Teatrzyków Lalkowych, a potem także w prze dzie wojewódzkim! Z tej to okazji Bożena po kolejny znalazła się w gazecie, tym razem już „Współczesnej". Pamięta jak dziś zdjęcie uczn i jej własne na honorowym miejscu na stro a obok spory artykuł. Na szczęście mogła się na nim rozpoznać, bo jakość druku znacznie się prawiła. W 1977 r. gazeta wychodziła w kilku k rach. Winietę drukowano na czerwo a w tytułach i ozdobnikach pojawiały się kol fioletowy, pomarańczowy i zielony. Dziennik natomiast spotykali się na okresowych spotkani z przedstawicielami władz wojewódzk PZPR. Bożena miała znacznie ciekawsze spotk – ze swoim nowo narodzonym synem Robertem

Wrzesień 1980 r. był przełomowy i dla Bożen i dla nas. 1 września siedmioletnia Marta, cór Bożeny, po raz pierwszy poszła do szk

Współczesnej"

Na szczęście nauka jej się spodobała – do tego stopnia, że wiele lat później Marta została lekarzem. A wiadomo, że studia medyczne należą do tych najtrudniejszych. Marta musiała być więc naprawdę dobrą uczennicą.

Ten sam wrzesień dla „Gazety Współczesnej" był znacznie gorszy. 9 i 10 września gazeta nie ukazała się! Dlaczego? Z powodu fali strajków, która objęła także Białostockie Zakłady Graficzne, gdzie byliśmy drukowani. A dla gazety nieukazanie się to najgorsze, co może się zdarzyć! Na szczęście z taką sytuacją musieliśmy się zmierzyć tylko raz w całej naszej historii.

Przełomowo w latach 90-tych

Przemiany lat 1989-1990 Bożena zapamiętała całkiem nieźle. Głównie dlatego, ze jej nauczycielskie pobory, niskie zazwyczaj, tym razem rosły bez przerwy. Nawet w środku miesiąca wypłacano jej wyrównania.

– A wtedy każdy grosz się liczył. Tak samo zresztą jak i teraz – uśmiecha się Bożena. – Miałam wówczas najwyższe pobory w ciągu całej mojej pracy nauczycielskiej. I kiedy przechodziłam na emeryturę, właśnie ten okres wzięto pod uwagę przy naliczaniu mi świadczenia. Dzięki temu na swoją emeryturę nie mogę narzekać.

„Gazecie Współczesnej" w tamtym okresie także coś rosło – cena. Na początku 1990 r. w ciągu kilku zaledwie dni zmieniła się z 200 zł na 300 zł. Cóż, mieliśmy galopującą inflację... A 29 stycznia zniknął z naszej winiety napis: „dziennik PZPR". Za to na pierwszej stronie z dumą poinformowaliśmy, że „PZPR odchodzi", a dzień później – że „PZPR to już historia". W samej redakcji zmiany nastąpiły jednak rok później, gdy właścicielem „Gazety Współczesnej" została „Solidarność". Zmiana właściciela przełożyła się na zmianę redaktora naczelnego. Został nim Adam Jerzy Socha.

Podczas gdy gazeta przeżywała przełomowe chwile, Bożena spokojnie uczyła kolejne roczniki młodzieży trudnych, ścisłych przedmiotów. Dla niej moment przełomowy w pracy zawodowej przyszedł dopiero w 1994 r., gdy została wychowawczynią klasy wyrównawczej.

– Najpierw bardzo się broniłam, bo wiadomo, że to trudna klasa – opowiada Bożena. – Ale potem znalazłam na nich sposób. Stworzyłam punktowy system oceniania, dzieci same zaczęły się dopytywać, co zrobić, by zdobyć więcej punktów. Cała klasa skończyła podstawówkę, a niektórzy moi uczniowie szykowali się nawet do matury – Bożena jest bardzo dumna z determinacji swoich wychowanków. Nic dziwnego, poświęciła im masę czasu. A z punktowym systemem oceniania wyprzedziła programy oświatowe o ładnych kilka lat! Artykuły na ten temat opublikowała zresztą w kilku oświatowych czasopismach. Przydało się jej to potem, gdy po reformie oświaty musiała zebrać swoje osiągnięcia, żeby otrzymać tytuł nauczyciela dyplomowanego.

Dziś Bożena jest na emeryturze, zajmuje się chorą mamą i wnuczką, 3-letnią Gabrysią. Gabrysia jest zresztą kolejnym „łącznikiem" między Bożena a „Gazetą Współczesną". Jak tylko się urodziła, do sali porodowej w białostockim szpitalu przyszedł nasz fotoreporter.

– I zaproponował takie zdjęcie. Synowa nie bardzo chciała, ale sama ją namówiłam, bo byłam wtedy u niej w odwiedzinach – podkreśla Bożena. Dziś zdjęcie malusieńkiej Gabrysi z napisem „Gazeta Współczesna" jest cenną pamiątką w domu Bożeny.

Nasza rówieśnica chwali sobie swój wiek.

– To dobry okres w moim życiu. Jestem na emeryturze, mam więc czas na spokojne spacery z psem, przyglądanie się światu, przyrodzie – mówi. – Kiedy pracowałam, żyłam w ciągłym galopie. Ale mimo to zawsze starałam się żyć zgodnie ze złotą zasadą pedagogiczną – „szanuj godność wychowanka". Stosowałam ją nie tylko do uczniów, ale też wobec bliskich i wobec siebie.

Pod tą maksymą my także się podpisujemy. I z szacunkiem wobec Czytelników wchodzimy w następne „lecia" naszej gazety!

Najpierw była „Gazeta Białostocka", organ PZPR. Teraz mamy „Gazetę Współczesną", regionalny dziennik znany w całej północno-wschodniej Polsce.

Jubileusz >> Jesteśmy zawsze razem z Czytelnikami

Świętujemy!

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Odkurzamy kartki pożółkłych już egzemplarzy „Gazety Białostockiej" z lat 50-tych, z nostalgią oglądamy stare zdjęcia i czytamy relacje pierwszych dziennikarzy. Wspominamy, bo dziś właśnie mija 55 lat, odkąd ukazał się pierwszy numer „Gazety Białostockiej", która potem przekształciła się w „Gazetę Współczesną".

Przez nasz dziennik przewinęła się większość białostockich dziennikarzy prasowych. To tu uczyli się zawodu, dyżurowali w drukarni, dowiadywali się, co znaczy „cenzorskie pióro".

Początki były trudne. Redakcja mieściła się w starym budynku przy ul. Kilińskiego, pod redakcją był... skład trumien, wyżej – pokoje służbowe. Nawet rodzinne uroczystości, jak choćby wesela młodych adeptów pióra, odbywały się w redakcyjnej świetlicy, bo pokoiki służbowe były tak małe, że z trudem mieściły się w nich dwie osoby.

Potem redakcja przeniosła się na ul. Wesołowskiego, czyli na obecną ul. Suraską. Tam dziennikarze pracowali przez dziesiątki lat. Nasi czytelnicy zapewne najlepiej pamiętają tę właśnie siedzibę, bo odeszliśmy z niej dopiero dwa lata temu.

Dziś zapraszamy naszych Czytelników do nowoczesnego budynku przy ul. św. Mikołaja. Bo choć zmieniają się miejsca, zmieniają się dziennikarze, jedno jest wciąż identyczne: staramy się służyć naszym Czytelnikom jak najlepiej. Robimy wszystko, by rozwiązać ich problemy, by interweniować w ważnych sprawach. Stajemy zawsze po stronie słabszych. Patrzymy władzy na ręce. I z takimi zadaniami wkraczamy w kolejny rok istnienia. Bo przecież przed nami wiele następnych jubileuszy – jeśli tylko Wy, Czytelnicy, będziecie z nami!

reklama



polary zdobyli:

Adamski Przemysław, Wasilków; Bereźniak Monika, Białystok; Bezubik Anatol, Białystok; Bezubik Łukasz, Białystok; Borys Jadwiga, Sokółka; Budukiewicz Konrad, Augustów; Budukiewicz Paweł, Augustów; Bustowska Kamila, Białystok; Dyculewicz Maciej, Suraż; Cegiarek Małgorzata, Białystok; Chołodowski Paweł, Suwałki; Cyman Arkadiusz, Poznań; Dąbrowska Beata, Łomża; Filot Małgorzata, Białystok; Frankowska Agata, Zambrów; Frankowski Marcin, Zambrów; Gilżyński Tomasz, Białystok; Głowacka Martyna, Augustów; Głowacki Bogdan, Augustów; Gołębiewski Jarosław, Wasilków; Groszyk Piotr, Białystok; Haucke Anna, Białystok; Januszko Joanna, Sokółka; Karpusiewicz Wiesław, Suraż; Kornel Jacek, Skarżysko-Kamienna; Krzysztof Ewa, Augustów; Kuczyński Andrzej, Sokółka; Kulesza Robert, Białystok; Lewicka Magdalena, Augustów; Mucuś Agnieszka, Sokółka; Niedbała Robert, Suwałki; Orzechowska Anna, Augustów; Piekarski Zdzisław, Suwałki; Ponińska Elżbieta, Białystok; Poniński Mateusz, Białystok; Popławska Katarzyna, Supraśl; Pużewski Maciej, Białystok; Rabiczko Katarzyna, Sokółka; Sawicz Piotr, Białystok; Skoczeń Wiesław, Łomża; Sochacki Zenon, Olszówka k Kolna; Sokołowska Marta, Modzele Stare; Stosiak Jacek, Bielsk Podlaski; Surowiec Dariusz, Białystok; Surowiec Piotr, Białystok; Szejko Eugeniusz, Turośń Kościelna; Ślinko Jadwiga, Białystok; Tufiluk Iwona, Bielsk Podlaski; Tomkiel Jerzy, Białystok; Tomkiel Lilla, Białystok; Tomkiel Paweł, Białystok; Tychoniuk Roman, Białystok; Warpechowski Jacek, Białystok; Wasilewski Piotr, Augustów; Wasiluk-Gąsior Elżbieta, Białystok; Wiśniewski Adrian, Białystok; Wiśniewski Marek, Białystok; Wróblewska Monika, Augustów; Wyrzykowski Zbigniew, Białystok; Zugaj Cezary, Białystok

koszulki zdobyli:

Adamiuk Tomasz, Hajnówka; Backiel Katarzyna, Tykocin; Bagińska Anna, Poświętne k Łap; Brański Martin, Białystok; Bugieda Ewelina, Suwałki; Bulatowicz Piotr, Studzianki; Cegiarek Małgorzata, Białystok; Chrościelewska Bożena, Hajnówka; Chwaszewska Anna, Bielsk Podlaski; Chwaszewska Barbara, Bielsk Podlaski; Ciborowska Maria, Wasilków; Ciszewska Katarzyna, Białystok; Ciszewska Magdalena, Białystok; Cyman Arkadiusz, Poznań; Dobrzycki Mariusz, Białystok; Drozdowska Dorota, Białystok; Duśko Marta, Białystok; Duśko Tomasz, Białystok; Dziemidowicz Barbara, Kleosin; Dziemidowicz Cezary, Kleosin; Dziwniel Marek, Białystok; Filot Małgorzata, Białystok; Geniusz Wojciech, Białystok; Greczan Krystyna, Zabłudów; Greczan Piotr, Zabłudów; Groszyk Piotr, Białystok; Haucka Anna, Białystok; Hryniewicki Rafał, Bielsk Podlaski; Jabłoński Wiesław, Bielsk Podlaski; Janucik Małgorzata, Białystok; Jastrzębski Adam, Śniadowo; Kaniewski Tomasz, Poświętne k Łap; Klepatski Dimitry, Białystok; Klusek Anna, Białystok; Kochańska Marianna, Białystok; Kordczuk Przemysław, Białystok; Kozłowska Anna, Hajnówka; Krzysztoń Roman, Wasilków; Kulesza Robert, Białystok; Kuźma Romuald, Wasilków; Łabuda Małgorzata, Białystok; Łazewski Jacek, Wasilków; Łukaszewicz Jerzy, Bielsk Podlaski; Mackiewicz Irena, Hajnówka; Mackiewicz Iwona, Hajnówka; Mackiewicz Piotr, Hajnówka; Mikiaszewicz Małgorzata, Białystok; Mikiaszewicz Wojciech, Białystok; Okrasiński Henryk, Białystok; Okrasiński Mariusz, Białystok; Olechno Jadwiga, Sokółka; Ponińska Elżbieta, Białystok; Poniński Mateusz, Białystok; Popławska Katarzyna, Supraśl; Prokopiuk Helena, Bielsk Podlaski; Prokopiuk Katarzyna, Bielsk Podlaski; Prokopiuk Krzysztof, Białystok; Radel Małgorzata, Białystok; Rybnik Andrzej, Białystok; Rybnik Tomasz, Białystok; Sadowski Adam, Sokółka; Sokołowski Daniel, Modzele Stare; Stefaniuk Anna, Białystok; Stefaniuk Tomasz, Białystok; Stosiak Jacek, Bielsk Podlaski; Sulewska Renata, Siedlce; Szubzda Ryszard, Wasilków; Tomkiel Paweł, Białystok; Tryznowski Piotr, Wasilków; Trzaska Karol, Białystok; Tychoniuk Roman, Białystok; Urban Ewa, Białystok; Urban Jan, Białystok; Waszkiewicz Jerzy, Białystok; Wesołowska Marta, Tykocin; Wyrzykowski Zbigniew, Białystok; Zduńczyk Wiesław, Łomża; Zimnoch Agnieszka, Białystok; Zurewicz Jarosław, Białystok

Gratulujemy zwycięzcom! Należne nagrody prześlemy pocztą.

A374106gwbh

Społeczeństwo >> Początek września bywa trudny i dla siedmiolatka, i dla rodziców

Polubić szkołę

Żeby dziecko lubiło szkołę, muszą ją też lubić jego rodzice. Inaczej jeszcze przed 1 września zarażą malucha swoim lękiem i niechęcią wobec szkolnych obowiązków.



fotolia.pl

Dzieci na ogół lubią szkołę, przynajmniej w pierwszych latach nauki. Gorzej z rodzicami...

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Psycholodzy twierdzą, że to od rodziców zależy, jaki będzie start ich dzieci w szkole. A skoro tak, warto dowiedzieć się, jak nie popełniać podstawowych błędów, by nie utrudniać pierwszakom życia. Bo one i tak mają przed sobą trudne chwile: nowa szkoła, nowi koledzy, nowa nauczycielka. Jak pomóc maluchom?

Po pierwsze: nie strasz!

To najważniejsze przykazanie, jakie powinni wbić sobie do głowy rodzice. Niby oczywiste, że nie można straszyć dziecka szkołą, bo nie będzie chciało do niej chodzić. Tymczasem często się zdarza, że rodzice, którzy mają złe doświadczenia z własnego dzieciństwa, powtarzają maluchowi: „a zobaczysz, a w szkole to dopiero będzie...” i nie kończą zdania, zawieszając efektownie głos. Dziecko nie wie, co to będzie w tej szkole, ale na pewno nie najlepiej, skoro ukochany rodzic tak dziwnie się zachowuje. I od razu pierwszoklasista nastawiony jest negatywnie do swoich nowych obowiązków. Dzieci, których nikt nie straszy, lubią szkołę, szczególnie w pierwszych latach nauki. Bo jeśli trafią na dobrą nauczycielkę, nauka bardziej przypomina zabawę, a samodzielne czytanie, pisanie i liczenie może okazać się fascynujące. Tym bardziej, że dziś w pierwszych klasach nie stawia się stopni, dzieci więc nie muszą bać się jedynek.

Po drugie: wspieraj, proponuj, ale nie wyręczaj

Pomóż dziecku tak ustawić plan dnia, by znalazło się w nim stałe miejsce na odrabianie lekcji. Co nie znaczy, że masz je robić za niego! Daj mu trochę samodzielności. Niech wie, że z każdym problemem może do ciebie przyjść, przeglądaj razem z nim książki i zeszyty. Sprawdź pracę domową, ale nie siedź nad dzieckiem, gdy ją odrabia. Przecież musi powoli wziąć w swoje ręce odpowiedzialność za naukę. A ty masz mu w tym pomóc.

Ufaj dziecku, a nie szkole. Nie daj sobie wmówić, że twoje dziecko jest okropne, złe, nie nadaje się do szkoły. Przecież nie zamieniło się nagle w strasznego potwora!

Schowaj też do kieszeni swoje ambicje dotyc ce przyszłości dziecka. Marzysz, by twój syn zo prawnikiem, a twoja córka aktorką? Zaintere ich tymi dziedzinami, ale nie nakazuj wyboru wodu! Pozostaw im swobodę w wyborze zainte sowań. Ty możesz tylko proponować, dzie wybiera samo.

Po trzecie: zauważaj, co dobrego robi twoje dziecko, i doceniaj to

Od dawna wiadomo, że nagrody dają lep efekt niż kary. Ale w przypadku szkoły z nagro mi trzeba uważać. Ważne, by dozować je mądr I niekoniecznie za stopnie. Sami wiemy, że oc nie zawsze odzwierciedlają stan wiedzy uczni Przecież doświadczyliśmy tego osobiście, i to w lokrotnie!

Psycholodzy radzą, by nagradzać osiągnię a nie stopnie. Kiedy dziecko czegoś nowego nauczy, opanuje trudny fragment materiału, pr woi obliczanie procentów, zapanuje nad literk tak, by wreszcie nie wychodziły za linie – za to czywiście warto nagradzać. Ale żeby tak ro trzeba najpierw nowe osiągnięcia zauważ A przyznajmy sami, ilu z nas interesuje się d ckiem dopiero wtedy, gdy zaczyna sprawiać pr lemy? To najgorsze rozwiązanie, niezależ zresztą od wieku dziecku. Już gdy jest niemow ciem, powinniśmy się z nim bawić nie tylko wte gdy płacze, ale włączać się do zabawy właśnie w dy, gdy płaczu nie słychać. Inaczej niemowlę dzie płakać non stop, żebyśmy tylko przys Podobnie jest z uczniem. Chcesz mieć spokój szkołą? Interesuj się osiągnięciami swojej pocie zawsze. I rób to naprawdę, a nie tylko pytaj: tam w szkole?”, nie zwracając uwagi na od wiedź. Nikt nie lubi być lekceważony, nasze dz także.

Po czwarte: ufaj swojemu dziecku!

Właśnie, ufaj dziecku, a nie szkole. Nie daj s wmówić, że dziecko jest okropne, złe, nie na się do szkoły. Chyba że sam oceniasz je w taki sposób... Ale jeśli nie, to przecież twoje dziecko zmieniło się nagle w strasznego potwora. Ra po prostu nie potrafi odnaleźć się w szkolnym rządku, co – przyznajmy szczerze – nie jest łat Pomóż mu w tym. Wypytaj, co sprawia najwięk problem i razem zastanówcie się, jak sobie z poradzić. Zawsze stój też po stronie dziecka, potrzebuje pewności, że ma w tobie opar W szkolnych konfliktach masz być adwokat dziecka, co nie znaczy, że masz prowadzić wo ze szkołą. Mądry adwokat może przecież doprow dzić do ugody obu stron...

Nie daj się też szkole wykorzystywać. To nie masz rozwiązywać wszystkie problemy tw dziecka związane z nauką. Jeśli dziecko ma pr lem z matematyką, to nie ty masz znaleźć kore tytora, tylko razem z nauczycielem zastanowić jak pomóc dziecku opanować materiał.

Tyle teoria. Powodzenia w wykorzystaniu w praktyce.

Kampania wrześniowa >> Czy polska defilada w Berlinie była możliwa?

Plany zwycięstwa

„Dochodzi do bitwy w wybranym przez nas miejscu i czasie. Nasze jednostki wgryzają się w ziemię. Dywizja przy dywizji, z tyłu artyleria, w odwodzie brygady motorowe, na skrzydłach brygady kawalerii. W powietrzu nasze myśliwce, a na tyłach działka plot". To esencja planu największej batalii wojny obronnej 1939 roku. Wygranej przez Polskę. Wirtualnie.



Polskie 7 TP były przyzwoitymi maszynami, nie tylko na defiladę w Berlinie. Jednak we wrześniu 1939 roku Polacy mieli ich tylko 136.

Piotr Biziuk
pbiziuk@wspolczesna.pl

Internauci pospieszyli z pomocą naszej generalicji. Ba, postanowili naprawić to, co skrewiła polska wierchuszka 67 lat temu. Bo nie ma co się oszukiwać, że już na etapie planowania popełniono wtedy błędy, które kosztowały armię przegraną kampanię. Naczelny Wódz Rydz-Śmigły przyklasnął pomysłowi, by rozstawić polskie wojsko kordonem wzdłuż granicy, nie wolno było bowiem oddać ni piędzi ziemi. I choć polscy teoretycy wojskowości doszli do wniosku, że przełamanie oporu dywizji piechoty rozstawionej na 10-kilometrowym odcinku zajmie nacierającemu wrogowi dwa do trzech dni, to we wrześniu dywizjom takim kazano bronić pasów 30-kilometrowych i dłuższych. Kordon wyglądał może efektownie, ale nie o wygląd chodziło w tej rozgrywce. Śmigły i spółka podjęli decyzję o takim właśnie rozstawieniu wojsk, by skłonić zachodnich sojuszników do natychmiastowej pomocy, by upewnić ich w przekonaniu, że Polacy się biją. Sojusznicy uwierzyli, lecz nie zaatakowali, a Niemcy poszatkowali nasze wątłe ugrupowanie niczym dorodne kapuściane głowy. Niewątpliwe bohaterstwo polskich żołnierzy na niewiele się zdało.

Czy można było inaczej? Z pewnością tak, choć specjaliści są raczej zgodni w tym, że polski opór trwałby co najwyżej dłużej, a i tak jego efekt byłby podobny. Jednak nie wszyscy internauci udzielający się na forach poświęconych kampanii wrześniowej sądzą podobnie. „Nadal zakładam zwycięstwo. Bo w to wierzę. Nie zwycięstwo w wielkim stylu z defiladą w Berlinie na 7 TP. Zwycięstwem w 1939 r. byłaby obrona naszego kraju. Powstrzymanie Niemców, a przez to zniechęcenie Rosjan do ataku" – napisał tadato. I dalej snuje pomysł stoczenia w pierwszych dniach września wirtualnego starcia nad Liswartą, między Częstochową a Wieluniem. „Jej istotą nie jest pokonanie nieprzyjaciela, ale wydanie bitwy w miejscu, które my wybierzemy i w czasie dla nas dogodnym. Nie przewiduję śmiałych zagonów pancernych, ale rozsądne działania zmierzające do tego, by nie dać się pobić". Tak więc polska piechota miałaby wgryźć się w ziemię, a brygady kawalerii „łatać" dziury w szyku i nie pozwolić oskrzydlić ugrupowania. „Ale do rozstrzygającego starcia dojdzie w powietrzu". Tam polskie Spitfire`y rozbiją w puch niemieckie Messerschmitty. Skąd te znakomite myśliwce na stanie polskiej armii? Tadato „kupił" licencję u Anglików

„Nadal zakładam zwycięstwo. Bo w to wierzę. Nie zwycięstwo w wielkim stylu z defiladą w Berlinie na 7 TP. Zwycięstwem w 1939 r. byłaby obrona naszego kraju".

w 1937 roku i przez dwa lata wyprodukował 800 samolotów. Wszystko w oparciu o autentyczne budżety wojskowe z epoki!

Jeszcze bardziej intrygująco brzmi propozycja pozorowanego uderzenia na Wrocław, tak by zmusić Wehrmacht do natarcia na silnie bronione polskie pozycje w południowej Wielkopolsce. A skutki? „Niemieckie czołgi to lekkie maszyny, zdolne do manewru na skrzydłach, ale nie nadające się do przełamywania umocnionych pozycji obronnych. Trudno tu też o manewr. Wszystko trwa... Niemcy 5 czy 7 września krwawią pod Jarocinem, a nie są pod Warszawą" – napisał autor pomysłu.

Polacy mogli sprzedać swoje skóry drożej i nie wymagało to zbytniej filozofii. Tak przynajmniej wynika z planu pewnego internauty: „Sądzę, że należało stworzyć kilka linii obrony, począwszy od pierwszej w odległości 15-20 km od granicy. Każda z linii byłaby broniona przez 1/3, 1/2 sił, pozostałe stanowiłyby uzupełnienia. W razie przełamania dochodziłoby do kontrataku i opóźnienia dającego czas na wycofanie się na kolejną linię obsadzoną już przez część naszych wojsk".

Zgodzić się natomiast trzeba z innym specjalistą, który stwierdził, że „silne zgrupowanie w rejonie Łodź - Częstochowa - Górny Śląsk mogło całkiem udanie co najmniej opóźniać niemieckie uderzenia". Podczas kampanii wrześniowej to właśnie pod Częstochową Niemcy rozniesli w puch 7. Dywizję Piechoty, co zapoczątkowało rozerwanie frontu i polski odwrót.

Internauci mają jednak tą przewagę nad generałami, że znają przebieg kampanii wrześniowej. ▲

Do poczytania w Internecie:
www.bolas.prv.pl
www.fow.aplus.pl/viewtopic.php?t=1471
taktykaistrategia.pl/forum/viewtopic.php?t=254

Fotki z dna szuflady >>



Jeżeli macie Państwo w swoich rodzinnych zbiorach interesujące fotografie, nadeślijcie je do nas. Wszelkie nadesłane fotki odeślemy, zaś osoby, które dostarczą nam najciekawsze zdjęcia, nagrodzimy upominkami. Czekamy pod adresem: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, dopisek: „Fotki z dna szuflady". Prosimy pamiętać o adresie zwrotnym.

Poznańskie, 1934 rok. Wyprowadzenie zwłok z domu do kościoła i na cmentarz. Fotografię nadesłał Kazimierz Żero z Kosianki Starej.



Łomża, 1935 rok. Zdjęcie mego dziadka Jana Burzyńskiego (1874-1941), właściciela kantoru przewozowego w Łomży. Dziadek siedzi na koźle. Obok jeden z furmanów Władysław Matusiewicz i jego młodszy syn Czesław. Zdjęcie wykonano przed głównym wejściem do Ogrodu Spacerowego – róg Ostrołęckiej (obecnie Wojska Polskiego) i Ogrodowej. Dziadek zmarł w Kazachstanie, gdzie wywieziono całą rodzinę – napisał Kazimierz Burzyński z Łomży.

Suwalszczyzna >> Jak Stanisław Tym, jego brat i sobowtóry papieża kręcili film

W tajemnicy kręcO

Tygodniowy pobyt ekipy filmowej „Misia 2" na Suwalszczyźnie wystarczył, by wstrząsnąć jej mieszkańcami. Wielu z nich oddałoby duszę, by w filmie Stanisław Tyma zagrać choćby najmniejszy epizod. Na casting szli całymi rodzinami, ale szczęście mieli nieliczni.

Irena Poczobut
ipoczobut@wspolczesna.pl

Stanisław Tym, odtwórca głównej roli kultowego filmu Barei, wraca na ekran jako „Miś 2". A wraz z nim krajobrazy Suwalszczyzny, gdzie zgodnie z nowym scenariuszem, rzucił go los. Prawie jak w życiu. Wszak znany satyryk, aktor, od 30 lat mieszka w Zakątach nad Wigrami i zupełnie naturalnym wydało mu się, by część akcji umiejscowić właśnie tutaj.

– Jestem to winien Suwalszczyźnie – wyjaśnia Stanisław Tym, który na planie filmowym rządzi niepodzielnie i występuje po obu stronach kamery, jako reżyser i tytułowy „Ryś". Uwaga, niech nikogo nie zmyli nowy tytuł komedii. Kryje się za nim ten sam, dobrze znany Ryszard Ochódzki, co u Barei.

Zdjęcia do filmu rozpoczęły się zaledwie przed tygodniem, a film już budzi wielkie emocje. Jego producent zrobił ze scenariusza największą tajemnicę w historii kina. Zataił nawet przed dziennikarzami terminy i miejsca, gdzie miał być realizowany. Na szczęście, trudno jest ukryć ekipę filmową, za którą podąża kilkusetosobowa grupa stażystów.

Całą rodziną na casting

– Ksiądz Łuba, proboszcz naszej parafii, ogłosił z ambony, że jest nabór do filmu – opowiada Beata Szczerba z Suwałk. – Na casting zaciągnął mnie mąż i córki. Wszyscy wypełniliśmy formularze, ale do filmu dostałam się tylko ja. Pewnie dlatego, że w rubryce „pojazdy" napisałam „damka". I pomyśleć, że staremu rowerowi zawdzięczam największą przygodę swojego życia.

Do Pani Beaty telefon zadzwonił już kilka godzin po castingu. W słuchawce usłyszała, że ma się stawić następnego dnia w klasztorze na Wigrach. W poniedziałek razem ze swoją damką wzięła udział w jednej z pierwszych scen. A było to tak. Obok kościoła przejeżdżał czarny samochód marki KIA. Takim pojazdem będzie w filmie jeździł Ryszard Ochódzki. Powoli podjeżdża pod główne schody, gdzie czeka ksiądz Puder, grany przez Krzysztofa Globisza.

– Ja i jeszcze jedna pani prowadziłyśmy rowery. Piętnaście razy powtarzałyśmy tę scenę – opowiada Beata Szczerba. – Zagrałam też w drugiej scence na wieży. Na dole przy eremach Ochódzki przedstawia księdzu dyrektora banku z Ełku, granego przez Janusza Rywińskiego. A ja robię za tło. Stoję na wieży jako turystka.

Po klasztornym dziedzińcu kręciły się różne osoby. Jedni statyści podlewali ogród, drudzy nosili bańki z mlekiem. Uwagę przykuwał też mężczyzna łudząco podobny do Stanisława Tyma. Czyżby „Ryś" korzystał z sobowtóra?

Brat Tyma gra Wasilewskiego

Według Beaty Szczerby, tajemniczym sobowtórem Tyma jest jego brat.

– Gra rolę Wasilewskiego. Są do siebie tak podobni, że można ich pomylić. Mają takie same krzaczaste brwi i łyse głowy. Oczywiście, na ekranie brat Tyma występuje w peruce i doczepionymi wąsami.

W nowym filmie wystąpi też Joanna Szczepkowska. Widzieliśmy ją przebraną za wieśniaczkę, z wystającym spod chustki grubym warkoczem. W ręce trzymała pastorał. Część zdjęć z jej udziałem zrobiono na drodze we wsi Wigry, gdzie zepsuł się jej samochód. Jechała właśnie do klasztoru na zjazd Koła Sobowtórów Papieża, jako... sobowtór! O jakiego papieża chodzi, możemy się jedynie domyślać. Nagle w kadrze kamery pojawił się samochód Rysia. Dalej pojechali już razem. Podczas tej sceny jeden ze statystów jeździł starą MZK-ą, ale jego kask nie pasował do motoru, był zbyt nowoczesny. Rozpoczęły się wielkie poszukiwania rekwizytu.

– Ekipa filmowa chodziła po wsi i szukała starego kasku do motoru – opowiada jeden z mieszkańców Wigier. Po czym akcja znów przeniosła się do klasztoru, gdzie na zjazd sobowtórów przybyło kilkunastu „papieży". Każdy z nich trzymał w ręku długą pasterską laskę.



Trudno na temat „Misia 2" cokolwiek więcej powiedzieć. Nawet znani aktorzy, grający mniejsze role, nie dostają do ręki całych scenariuszy, tylko własne dialogi.

– Ja też grałem sobowtóra – mówi z dumą właściciel jednego z warsztatów samochodowych w Suwałkach. – Potem byłem też ogrodnikiem.

Na liście castingowej znalazło się przynajmniej kilku biznesmenów i ich żony.

– Całowałam księdza Pudra w rękę – cieszy się jedna z nich.

Pod śledzia najlepsza wódka z Darłowa

Następnego dnia ekipa przeniosła się do Bachanowa. A za nimi sznur zmotoryzowanych statystów. Kamera miała nagrywać, jak jadą drogą. Po kilku godzinach oczekiwania, z powodu mgły, scena nie doszła do skutku. Pozostałą część dnia filmowcy spędzili w Suwałkach. Tam na stacji benzynowej „Delfin" przy ulicy Sejneńskiej wisiał plakat z napisem „Pod śledzia najlepsza wódka z Darłowa". Na planie znów pojawia się samochód Rysia. Stoi przy dystrybutorze za zielonym, mocno sfatygowanym maluchem, prowadzonym oczywiście przez statystkę z Suwałk. A Stanisław Tym, a właściwie Ryszard Ochódzki, przeprowadza krótką rozmowę z miejscową pięknością. Miała na sobie spódniczkę mini, odsłaniającą okazałe uda. Tak wygląda miejscowa dziennikarka.

Wieczorem kamery przeniosły się na przejazd kolejowy, również na Sejneńskiej. Stanisław Tym przesiadł się z samochodu na rower i jechał wzdłuż torów.

Następnego dnia wszyscy udali się do Stańczyk, gdzie filmowy Ryś schodził po drabince z helikoptera. Wprawdzie wyręczył go w tym kaskader, ale na filmie i tak nie będzie tego widać. Ekipa pojawiła się też z kamerami w suwalskiej komend policji.

Oprócz Globisza, Szczepkowskiej i Rywińskie na Suwalszczyznę przyjechała też Zofia Me W filmie występuje jako Maria Wafel. Postać ta jawiała się już w „Rozmowach kontrolowanyc do których Tym pisał scenariusz i asystował j drugi reżyser.

Tajne przez poufne

Trudno na temat „Misia 2" cokolwiek więcej wiedzieć. Nawet znani aktorzy, grający mnie role, nie dostają do ręki całych scenariuszy, t własne dialogi. Wszystko po to, by nie opowia fabuły dziennikarzom. A na planie filmowym s cjalnie wynajęta firma ochroniarska pilnuje, nikt postronny nie robił zdjęć. Takie zasady wp wadził producent filmu, a ściślej mówiąc pro centka Roma Hulewicz.

– Dziennikarze przychodzą na plan, interpret sceny po swojemu, a potem wypisują takie rzec że czytelnik dochodzi do wniosku, że nie ma po iść do kina – tłumaczy.

Nieliczni szczęśliwcy, którym udało się przeczyt scenariusz Tyma, muszą się co chwila gryźć w jęz

– Chętnie uchyliłabym rąbka tajemnicy, ale mogę. Powiem tylko, że czytając scenopis nieźle uśmiałam – opisuje swoje wrażenia Marta Hop asystentka producentki. – Myślę, że i wy nie dziecie zwiedzeni, gdy „Ryś" wejdzie na ekra Premiera powinna być już w lutym.

To film o Polsce

Wbrew staraniom producentki udało nam zamienić kilka słów ze Stanisławem Tymem. Za

Misia


I. Poczobut

taliśmy go, czy nie będzie za bardzo naigrawał się z suwalczan.

– To film o Polsce – odparł krótko.

Jedyne, co można o „Rysiu" powiedzieć na pewno, to to, że opowiada o przemianach, jakie dokonały się po roku 1989.

– Nie chodzi o naśmiewanie się z jakiejkolwiek części Polski – tłumaczy Marta Hopfer. – Ze specyficznym dla siebie humorem Stanisław Tym obnaża absurdy, których nie brakuje nigdzie.

Gwiazdy to też ludzie

Dla suwalczan, którym udało się wystąpić w roli statystów, każdy dzień spędzony z filmowcami pozostawił niezatarte wrażenia.

– Byliśmy jak jedna rodzina – mówi Beata Szczerba. – Pożyczaliśmy sobie ubrania i buty. Również filmowcy nas rozpieszczali. Była kawa, herbata i obiad. A znane gwiazdy filmowe, jak Rywiński czy Globisz, przychodzili do nas pożartować.

Statyści nie zapomną też życzliwości Stanisława Tyma.

– Podszedł, przywitał się, nawet w rękę pocałował. Jest bardzo miłym człowiekiem – mówi Grażyna Mikłaszewicz.

Wszyscy byli zadowoleni, mimo że musieli być dyspozycyjni przez 11 godzin bez przerwy. Za dzień pracy każdy z nich dostał 50 złotych, a jak przyprowadził jeszcze swój pojazd, to dorzucili mu drugie tyle.

– To niedużo, ale wystąpić w „Misiu 2" to zaszczyt. Wielu znanych aktorów pchało się tu drzwiami i oknami. Bez rezultatu – mówi Agnieszka Zadroga.

Bareja był jedyny >> „Misia" kochali tylko widzowie

Film kultowy

Nie ma chyba osoby, która nie oglądałaby „Misia" Stanisława Barei. Imiennik reżysera, Stanisław Tym postanowił zmierzyć się, z prawdziwą legendą.

Irena Poczobut
ipoczobut@wspolczesna.pl

Ryszard Ochódzki, prezes klubu sportowego, nie może wyjechać do Londynu. Żona zniszczyła mu paszport. Prezes rozpoczyna poszukiwania sobowtóra, który pomoże mu zdobyć nowy dokument. Tak zaczyna się „Miś" Stanisława Barei, kultowy film o PRL.

Scenariusz, 26 lat temu, pomagał mu pisać Stanisław Tym, który zagrał też tytułową rolę. „Misiem" pieszczotliwie nazywała go kochanka. Ale „Miś" to przede wszystkim budząca respekt, monumentalna, słomiana figura. Ten przerażający stwór to symbol niełatwych, peerelowskich czasów. Podwieszony do helikoptera, niczym złowroga wróżba, krąży nad misiem. Nagle spada. Tym optymistycznym akcentem kończy się film Barei.

Reżyser inspirował się otaczającą rzeczywistością. W „Misiu" wykorzystywał sceny z życia wzięte. Z osobistych doświadczeń, ale nie tylko. Opisywał też zdarzenia, które miały miejsca w jego rodzinie.

Bareja tworzył „Misia" w mało przyjaznej atmosferze. Na jego talencie poznali się tylko widzowie. Krytycy i koledzy po fachu naśmiewali się z jego filmów. Ukuli nawet określenie „bareizm", które miało oznaczać komercję i zły smak. Z czasem, wbrew złośliwcom, słowo to nabrało pozytywnego zabarwienia. A „filmowi pismacy" nad grobem mistrza bili się w piersi.

„Bareja był tylko jeden – mówili. – Jedyny w swoim zdumiewającym uporze zapisywania absurdów codzienności". ▲

reklama



A3006gwmt

BIAŁYSTOK
MOTOZBYT
ul. Poleska 61
tel. 0 85 664 70 11/14
tel./fax 0 85 664 70 13

EŁK
TRANS-AUTO
ul. Łukasiewicza 1
tel. 0 87 621 58 30

Oferta w autoryzowanych punktach sprzedaży biorących udział w promocji. Oferta zarezerwowana dla klientów indywidualnych. Promocja dotyczy samochodów rok prod. 2006, zamówionych od 25.08.2006 do 30.09.2006. Oferta na C2 Van i C3 Van dotyczy samochodów ze stocku. Liczba samochodów, modeli i wersji objętych ofertą jest ograniczona. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

CITROËN poleca TOTAL · CITROËN Assistance 24h · CITROËN Kredyt · CITROËN Leasing · www.citroen.pl

CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

Rozrywka >> Są ciągle porównywane, choć obie tego nie znoszą

Świat według blon

Obie od dwóch lat są „trendy", obie wystąpiły w reality show, obie uczestniczyły w rozbieranych sesjach zdjęciowych do męskich czasopism. No i obie śpiewają. Mandaryna i Doda – dwie blondynki, które od dłuższego czasu skupiają na sobie uwagę Polaków.



Fot. B. Mateszewska, A. Zgliet

Doda porównanie z Mandaryną uważa za uwłaczające, ale nie może tego uniknąć

Doda i Mandaryna wiedzą, że żeby być na topie, nie wystarc tylko dobrze śpiewać czy tań czyć. Trzeba jeszcze być ład nym, zgrabnym i popularnym

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Same zainteresowane nie lubią, gdy ktokolwiek je porównuje. Mandaryna wyraża się co prawda o Dodzie dość oględnie, choć pytaniami o swą konkurentkę nie jest zachwycona. Dyplomatycznie odpowiada, że „uprawiają zupełnie inny rodzaj muzyki" i dlatego nie czuje się rywalką Dody. Bardziej bezpośrednia jest Doda. Pytana o to, czy chciałaby zaśpiewać w duecie z Mandaryną mówi wprost:

– Żebym mogła z kimś zaśpiewać, to ta druga osoba musi umieć śpiewać.

I porównywanie z Mandaryną uważa za „uwłaczające". A jednak wydaje się, że na te porównania obie – póki co – są skazane. Bo choć preferującej rockowe brzmienia Dodzie udało się nieco zdystansować rywalkę reprezentującą muzykę dance, to jeszcze nie na tyle, żeby wszelkie porównania straciły rację bytu.

Zaprogramowane na karierę

22-letnia Dorota „Doda" Rabczewska pochodzi z Ciechanowa. Jej ojciec, Paweł Rabczewski, jest medalistą mistrzostw świata w podnoszeniu ci rów. Chciał, żeby jego córka była lekkoatletką, tego od młodych lat wysyłał ją na treningi. Do biegała na dystansach 600 i 1000 metrów, ska w dal i... pchała kulą. I choć zdobywała medal mistrzostwach Polski, szybko jej się to znudziło ciągnął ją showbiznes. Chciała być sławna.

28-letnia Marta „Mandaryna" Wiśniewska, z mu Mandrykiewicz, pochodzi z Łodzi. Swoją mi do tańca odkryła już w szkole podstawowej. uczennica 3 klasy została członkinią zespołu cięcego „Krajki", w którym tańczyła przez 7 lat tem przyszedł czas na zespół tańca sportoweg coma 7", w barwach którego w 1996 roku zdo Mistrzostwo Polski Solistów w tańcu hip hop.

Droga do sławy

Doda, gdy miała zaledwie 14 lat wyjechała s do Warszawy i wkrótce znalazła się w obsa „Metra" Janusza Józefowicza. Pobierała lekcje wu u Elżbiety Zapendowskiej. Gdy miała zale 16 lat, została wokalistką Virgin. Zespół nie był dy dość znany, jednak musiała pokonać kil konkurentek.

Mandaryna poznała Michała Wiśniewski gdy była nastolatką. Już wówczas występowała tancerka na scenie z różnymi artystami. Wkr wraz ze swoim zespołem ruszyła w trasę konc wą z „Ich Troje". Stawała się coraz bardziej zn ale głównie dzięki temu, że stała się najpierw p nerka życiową, potem żoną Michała Wiśniewski i urodziła mu dwoje dzieci. Razem z nim wyst w reality show „Jestem jaki jestem". Setki tys Polaków oglądało, jak kłóci się z mężem, wyb na zakupy, dyskutuje z przyjaciółmi.

Doda wybrała nieco inną kolejność, bo najpi wystąpiła w reality show „Bar", gdzie szokowała dzów swoimi ostrymi tekstami i wyzywającym lem życia. Ale warto było, bo w ten sposób ściąg na siebie reflektory i miała szansę zaprezento szerszej publiczności zespół Virgin. Zainteres nie podtrzymała spotykając się ze znanym p rzem Radosławem Majdanem. Ich ślub stał wydarzeniem, podobnie jak ślub Wiśniewski Prasa zarzucała im, że stylizują się na Victorię wida Beckhamów. Od tamtej pory kariera Dod bierała coraz większego rozpędu.

Spotkania w Sopocie

Szczęście małżeńskie Mandaryny nie trwało go. Na pewien czas dała się zdominować m i była przysłowiową kurą domową. Ale po uro niu drugiego dziecka postanowiła wrócić na s I to nie tylko jako tancerka, ale też jako piosen ka. Pierwsza płyta sprzedawała się dość do a Mandaryna prezentowała się w teledyskach w niale. Zimny prysznic nadszedł rok temu w Sop gdzie zarówno ona, jak i Doda, walczyły o na publiczności. Dorota Rabczewska wykonując wurowo utwór „Znak pokoju" udowodniła, że tylko ma zgrabne ciało i duży biust, lecz także głos. Mandaryna wyszła z tej potyczki pokonana występ okazał się klapą. Śpiewanie na żywo be tośnie odsłoniło jej braki wokalne. A jednak dr płyta Mandaryny dobrze się sprzedała. Co pra

dynek

nie tak dobrze, jak trzecia płyta zespołu Virgin, ale na tyle dobrze, że Mandaryna znalazła się wśród wykonawców zaproszonych w tym roku do Sopotu na festiwal „Top trendy".

Posiadły tajemnicę?

Co w tych obu blondynkach jest takiego, że wzbudzają zainteresowanie ludzi, a kolorowe gazety pękają w szwach od ich zdjęć, wywiadów z nimi, plotek o nich?

Wydaje się, że obie nieźle opanowały sztukę autokreacji, umieją dbać o swój wizerunek, image, potrafią wykorzystywać media do swoich celów. Doda, choć ma zaledwie 22 lata, już kilka lat temu wiedziała, że jeśli w jakikolwiek sposób nie zaistnieje w telewizji, to zrobienie kariery będzie bardzo trudne. Dlatego zgłosiła się do programu „Bar". Mandaryna też posiadła tę wiedzę, dlatego równie chętnie co Doda bierze udział jako gość w różnych programach telewizyjnych, chętnie pozuje do zdjęć sama, z dziećmi czy z siostrą Małgosią. Mandaryna zagrała niewielką rólkę w serialu „Na Wspólnej", Doda wzięła udział w dubbingu do filmu „Asterix i Wikingowie". Obie wokalistki starają się wyprzedzać modę, a nawet lansować swój własny styl. Obie mówią, że w naszych sklepach ubrania są mało fantazyjne i muszą się wysilać, żeby stworzyć ciekawe kostiumy sceniczne.

Dorota Rabczewska w wywiadach chętnie opowiada o swej miłości do Radzia, czasami nie szczędząc pikantnych szczegółów. Prowokuje strojem, zachowaniem, słowami. Mandaryna jest „grzeczniejsza", ale gdy powiększyła sobie biust, natychmiast o tym opowiedziała publicznie.

I, wbrew pozorom, chyba rzadko obu wokalistkom wyrywają się niekontrolowane słowa. Doda wprost w jednym z wywiadów powiedziała, że w tym, co mówi publicznie, jest tylko 10 proc. prawdy o niej. Bo choć mówi dużo, to mówi tak naprawdę to, czego ludzie chcą słuchać, co ludzi zainteresuje i sprawi, że ją zapamiętają, a co niekoniecznie jest prawdą. To stara dewiza Michała Wiśniewskiego. Przez kilka lat małżeństwa lider „Ich Troje" zapewne nauczył tego również Mandarynę.

Po co to wszystko? Bo płyty kupują głównie młodzi ludzie i to oni chodzą na koncerty. A młodzież jest wychowana na papce internetowej, kolorowych gazetach. Nie pójdzie na koncert osoby, która nie jest „cool", czyli nie szokuje, nikt nie pisze o jej ekscesach, nie ma jej w telewizji – choćby nawet najlepiej śpiewała. Ale pójdzie na koncert popularnej wokalistki choćby po to, żeby potem w towarzystwie móc od niechcenia rzucić: „jak widziałem Mandarynę, to wyglądała tak samo jak w tym programie", albo: „Ta Doda jest naprawdę niezła, nie dziwię się Majdanowi". Niektórzy są popularni, bo... są popularni i nikt już nie pamięta dlaczego. A jeśli ktoś w dodatku umie śpiewać lub tańczyć, dobrze się prezentuje i jego teledysk jest puszczany w muzycznych kanałach telewizyjnych – jest świetnym materiałem na idola.

Co dalej?

Doda wyrusza na koncerty do USA. Na razie zaśpiewa dla Polonii, a zapewne jest to preludium do ekspansji na zagraniczne rynki muzyczne. Przygotowuje się do tego m.in. pisząc piosenki w języku angielskim. Mandaryna zaś jest bardzo popularna w Austrii i wciąż ma dużo propozycji na koncerty w Polsce. No i pobiera lekcje śpiewu. „Namiary" na dobrą nauczycielkę dał jej Grzegorz Skawiński, lider „Kombii". A kto jak kto, ale on na pewno wie, co robi, udało mu się przecież wylansować Agnieszkę Chylińską. Poza tym Mandaryna postanowiła wykorzystać swoje umiejętności taneczne i modę na taniec. Prowadzi w „Polsacie" taneczny show, podczas którego będzie nie tylko sama tańczyć, lecz także uczyć tańca... policjantów czy Renatę Beger. Planuje też nagranie trzeciej płyty, na której oprócz muzyki dance mają znaleźć się ballady.

Tak więc żadna z wokalistek nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa. Obie są młode, ładne i zdeterminowane. I mają coraz większe rzesze fanów.

Rozmowa >> Doda od dziecka chciała być piosenkarką

Mówiłam, że będę sławna

Z Dorotą „Dodą" Rabczewską, wokalistką zespołu „Virgin" o występach, sławie i rodzicach rozmawia Jolanta Gadek.

▲ Takich tłumów na koncercie nie zgromadził w Białymstoku ani Michał Wiśniewski z „Ich Troje", ani żaden inny zespół...

– Wielokrotnie powtarzałam w telewizji i różnych wywiadach prasowych, że w Białymstoku mam wspaniałą publiczność. Występowaliśmy tu już dwa lata temu, gdy na swoim koncie mieliśmy tylko jedną płytę i już wtedy publiczność przyjęła nas wspaniale.

▲ „Virgin" nagrał już trzy płyty, od roku, odkąd zdobyliście nagrodę na festiwalu w Sopocie, znajdujecie się u szczytu popularności. Czy potrzebny był ten cały szum medialny, skandale, występ w reality show „Bar", żeby wszyscy zauważyli, że pani umie śpiewać?

– Nie analizuję tego. Było jak było, jest jak jest. Mnie się podoba. Są tacy, którzy mnie lubią, są tacy, którzy mnie nienawidzą. To jest zupełnie naturalne. Jestem dość ekscentryczną artystką.

▲ Powiedziała pani kiedyś, że jak Virgin podbije polski rynek muzyczny, wyruszycie na Zachód. W październiku będzie pani koncertować w USA. Czy to początek zagranicznej ekspansji?

– Na razie będą to koncerty wyłącznie dla Polonii. W ciągu czterech tygodni zagramy 10 koncertów w USA. Na razie nie wyruszamy jeszcze na podbój zagranicznych rynków muzycznych. Ale nie ukrywam, że generalnie mam to w planach i w przyszłości będę chciała te marzenia spełnić.

▲ Zużywa pani na scenie mnóstwo energii. Jest pani w świetnej kondycji. Czy nadal uprawia pani sport? Jako 12, 13-latka zdobywała pani medale na lekkoatletycznych mistrzostwach Polski.

– Nie, już nie trenuję. Mój tata tego bardzo żałuje. Jest wicemistrzem świata w podnoszeniu ciężarów. Zawsze miał zamiłowanie do sportu i starał się mi je przekazać. Uważa, że jestem zmarnowanym talentem sportowym.

▲ A jak pani dba o głos?

– Półtora roku temu rzuciłam palenie. Paliłam papierosy przez cztery lata, i to dość dużo. Przestałam palić dosłownie z dnia na dzień i bardzo się z tego cieszę. Staram się też dużo nie krzyczeć i nie denerwować. Bo jak się zdenerwuję, to mam ochotę krzyczeć...

▲ Jest pani idolką wielu młodych ludzi, którzy starają się panią naśladować. Czy z tego powodu czuje pani jakąś odpowiedzialność?

– To jest konsekwencja mojej popularności. Ale nie czuję się odpowiedzialna. O odpowiedzialności moglibyśmy mówić wtedy, gdybym przekazywała tym młodym ludziom wzniosłą ideologię. Skupiam się na tym, żeby moja muzyka przynosiła radość i jakieś pocieszenie w ciężkich chwilach. I tylko tyle.

▲ Trudno w to uwierzyć, jeśli słucha się piosenki „Znak pokoju". Czy to prawda, że napisała ją pani po śmierci papieża Jana Pawła II?

– Tak. Pamiętam ten dzień, jakby to było dzisiaj. To było coś strasznego. Byłam wtedy na rynku w Krakowie, bo wtedy tam właśnie mieszkałam. Wszyscy wokoło płakali. Napisałam ten tekst w ciągu piętnastu minut.

▲ A skąd – poza tą piosenką, która jest związana z konkretnym wydarzeniem – czerpie pani pomysły na piosenki?

– Moje pomysły są znikąd. Siedzę sobie i one tak nagle przychodzą. Biorą się generalnie z życia, z sytuacji, które mnie zaskakują. Nie jestem pisarką profesjonalną. Ale to chyba mój sukces, że ludziom podobają się te piosenki..

▲ Kiedy Virgin wyda kolejną płytę?

– Oj, nieprędko. Najwcześniej za rok.

▲ Ciągle jest pani porównywana z Mandaryną. Czy to jest denerwujące?

– Nie tyle wkurzające, co uwłaczające. No ale cóż, prasa nie należy do sympatycznego aspektu kariery artysty. Przyzwyczaiłam się już do tego.

▲ Jak pani rodzice reagują na te wszystkie plotki o pani?

– Moi rodzice, odkąd skończyłam 10 lat, wiedzieli, tak samo jak ja, że chcę być tylko i wyłącznie piosenkarką. Bo cały czas mówiłam: „Będę sławna, będę sławna". Więc powoli przyzwyczajali się do tego, a ja konsekwentnie dążyłam do celu. Co jakiś czas docierały do nich wieści o mnie. Te wieści nasilały się powoli, a zatem nie przeżyli jakiegoś „szoku termicznego".

▲ Dziękuję za rozmowę.

reklama



Kuchnia >> To chleb nieskomplikowany w przygotowaniu, smaczny i pięknie

Focaccii smaków

Na pierwszy rzut oka przypomina pizzę – jest to dość płaski placek. Posmarowany oliwą jest pieczony w piecu węglowym (co nie oznacza, że nie wyjdzie równie pyszny w piekarniku). Smakowity na ciepło, zwłaszcza, jeśli skrywa w środku pikantne ingrediencje, pyszny na zimno jako kanapkowa baza. Zwie się focaccia.



grzegorz@mniammniam.pl
tel: 513 194 192

Grzegorz Ostrowski
studio@wspolczesna.pl

Pieczenie focaccii to doskonała „wprawka" przed przygodą z domowych chlebem. Doświadczenia zdobyte podczas przygotowania tego prostego wypieku będą potem procentować smakiem i aromatem domowego pieczywa!

Focaccia to chleb nieskomplikowany w przygotowaniu, a smaczny i przepięknie prezentujący się na stole. I najlepiej smakuje na gorąco! I wcale po jedzeniu brzuszek nie boli! Kawałek świeżej focaccii z serem i kieliszkiem wina to uczta godna każdej uroczystej chwili (w ogóle każdej chwili!).

Oryginalna włoska focaccia przygotowana w piekarni może być bardzo duża – wtedy jest dzielona na kawałki i sprzedawana na wagę.

Ta upieczona w domu jest mniejsza, ale smaczniejsza! Bo przecież przygotowana własnoręcznie, taka, jaką lubimy najbardziej. Przyrumieniona, z dołkami złotobrązowymi, z kryształkami gruboziarnistej soli. Pikantna lub... słodka, z nadzieniem lub bez. Gorąca i pyszna! Często do ciasta dodawane są rozmaite składniki: cebula, pancetta (boczek), szynka, ser, oliwki oraz przyprawy: rozmaryn lub oregano. Moja ulubiona kompozycja zaś to anchois, szynka parmeńska i czarne oliwki. Jaka będzie Twoja?

Z tego samego ciasta są również pieczone małe bułeczki, zwane wtedy focaccine. Są idealne do przyrządzania kanapek.

Jedną z bardziej znanych odmian focaccii jest focaccia del Venerdi Santo. Delektują się nią mieszkańcy Apulii w Wielki Piątek. Podaje się ją wtedy z koprem włoskim, cykorią, anchois, oliwkami i kaparami. Feeria smaków, nieprawdaż?

Przygotowanie ciasta na focaccię nie jest skomplikowane. Rozpoczyna się od przygotowania zaczynu składającego się drożdży, mleka (lub wody) i cukru (szczegółowe proporcje są podane przy każdym przepisie). Ważne, by wszystkie składniki miały pokojową temperaturę. Drożdże należy dokładnie rozetrzeć z pozostałymi składnikami i odstawić w ciepłe miejsce na kilkanaście minut, aż uzyskają konsystencję kremu i powiększą swoją objętość co najmniej dwukrotnie. Tak przygotowany zaczyn dodaje się do mąki (pszennej lub razowej). Potem wyrabiamy ciasto, dodając wody i oliwy tyle, by otrzymać lśniącą masę. Wyrobione ciasto przekładamy do miski, przykrywamy lnianą ściereczką i odstawiamy do wyrośnięcia. Wyrośnięte ciasto na focaccię trzeba przed pieczeniem jeszcze przez chwilę wyrobić, rozciągnąć następnie na wysmarowanej lub wyłożonej papierem do pieczenia blasze, posypać gruboziarnistą solą i upiec w gorącym piekarniku (220 stopni) przez około 20 minut. Koniecznie trzeba ją wstawiać do dobrze rozgrzanego piekarnika, inaczej może się spalić z zewnątrz, a nie dopiec w środku.

Focaccię można również przygotować używając drożdży suszonych (instant), które się dodaje bezpośrednio o mąki, pomijając tym samym etap przygotowania zaczynu.

To nie jest skomplikowane, nieprawdaż? Masz już smaka na focaccię?



Fot. archiwum

Od dzwonka do dzwonka

Drodzy czytelnicy, nauczyciele, rodzice i uczniowie, już za kilka dni rozpocznie się kolejny rok szkolny. Przez 10 miesięcy dzieci i młodzież będą poszerzać swoją wiedzę i zdobywać nowe umiejętności, a także próbować rozwiązywać nowe problemy. By pomóc wam przeżyć ten czas, już 6 września rozpoczniemy program edukacyjny pt.: „Od dzwonka do dzwonka, czyli jak z pożytkiem spędzić rok szkolny". 4 września dołączymy do Współczesnej świetny, liczący ponad 70 stron kalendarz dla uczniów, w którym młodzi ludzie znajdą m.in. miejsce do wpisania planu lekcji i adresów znajomych, a także liczne aforyzmy. Każdego dnia będą mogli też sprawdzić, ile dni pozostało do rozpoczęcia upragnionych wakacji. Kalendarz ten będziecie mogli otrzymać za grosze.

W ramach naszej akcji, która będzie trwała aż do czerwca, w każdą środę będziecie mogli państwo znaleźć na naszych łamach porady ekspertów z całego regionu m.in.: na temat, jak należy efektywnie się uczyć i minimalizować przedegzaminacyjny stres. Doświadczeni pedagodzy oraz psycholodzy będą odpowiadać na wasze listy i pytania. Jeśli więc kiedykolwiek będzie was nurtował jakiś problem, nie wahajcie się i napiszcie do nas!

Mało tego, przez cały rok szkolny, będziemy dołączać do naszej gazety ciekawe i praktyczne dodatki edukacyjne. Będą to m.in.: książki i płyty CD opowiadające w ciekawy sposób o historii Polski. Niektóre z tych dodatków będą mogli państwo dostać jako bezpłatny dodatek do Współczesnej, więc warto ich poszukać w kioskach i sklepach.

Chcielibyśmy byście także wy, drodzy uczniowie, włączyli się w nasz program. Dlatego, dwa razy w miesiącu, we wtorki, będziemy wam udostępniać nasze łamy. We współpracy z naszymi grafikami będziecie mogli przedstawiać tu swoją szkołę i klasę, wasze plany i osiągnięcia. Mamy nadzieję, że będziecie mieli ochotę podzielić się z nami waszymi zainteresowaniami. Chcielibyśmy również pokazać wam, jak funkcjonuje nasza firma. Dlatego podczas wycieczek szkolnych będziecie mogli obejrzeć naszą redakcję i drukarnię oraz dowiedzieć się, na czym polega praca dziennikarza. **(kj)**

4 września
tylko w Gazecie Współczesnej

PREZENT
na początek roku szkolnego



się prezentujący na stole

wiele

Fot. archiwum

▲ Focaccia z czosnkiem i pomidorami

Ostry czosnek, łagodne pomidory, aromatyczny chleb. Cóż do szczęścia więcej potrzeba?

3 szklanki pszennej mąki (0,5 kg)
5 dag świeżych drożdży lub paczka drożdży instant (na 0,5 kg mąki)
łyżeczka cukru
około szklanki ciepłej wody
6 łyżek oliwy
łyżeczka soli
na wierzch:
6 średniej wielkości pomidorów
6 ząbków czosnku
łyżka świeżych liści oregano (można zastąpić łyżeczką suszonych)
pół łyżeczki świeżo zmielonego, czarnego pieprzu
łyżka soli gruboziarnistej do posypania

Jeśli drożdże świeże:
Drożdże wkładam do miseczki, dodaję 2 łyżki ciepłej wody, cukier i mieszam dokładnie. Odstawiam w ciepłe miejsce na kilkanaście minut, aż zwiększą swoją objętość dwukrotnie i będą miały konsystencję gęstego kremu.
Jeśli drożdże instant:
Dodaję je bezpośrednio do przesianej mąki. Mąkę przesiewam do miski, dodaję zaczyn lub drożdże instant, sól drobnoziarnistą, połowę oliwy i wodę (stopniowo), mieszam łyżką, aż składniki się połączą (w zależności od wilgotności mąki czasem trzeba trochę więcej lub mniej wody). Kiedy składniki przybiorą kształt kuli, przekładam je na stolnicę posypaną mąką i wyrabiam przez 8-10 minut. Gdy ciasto będzie już zwarte i nie będzie przylegać do palców, rzucam je kilka razy mocno na stolnicę – stanie się dzięki temu gładkie i elastyczne. Powinny być w nim zauważalne pęcherzyki powietrza.
Ciasto przekładam do miski, przykrywam lnianą ściereczką i odstawiam w ciepłe miejsce do wyrośnięcia na około 40-50 minut.
Ciasto jest dobrze wyrośnięte, jeśli po zagłębieniu na chwilę w nim palca, pozostaje dziura (czas rośnięcia ciasta może się zmieniać w zależności od pogody – na nią bowiem reagują drożdże).
Kiedy ciasto rośnie, przygotowuję nadzienie. Pomidory nakrawam płytko nożem i wkładam do wrzątku. Po dwóch minutach wyjmuję i obieram ze skóry, kroję na ćwiartki, usuwam sok i nasiona. Czosnek obieram i kroję na cienkie plasterki.
Wyrośnięte ciasto przekładam na stolnicę wysypaną mąką, wyrabiam przez 3 minuty, następnie przenoszę na blachę wyłożoną papierem do pieczenia wysmarowanym oliwą, rozciągam tak, by otrzymać placek o średnicy około 30 cm i grubości 1 cm. Na całej powierzchni placka robię palcem płytkie wgłębienia, w nie wkładam kawałki pomidorów i czosnek. Skrapiam pozostałą oliwą, posypuję gruboziarnistą solą, pieprzem i oregano. Wstawiam do piekarnika nagrzanego do 200 stopni na 20-25 minut.

▲ Focaccia z cebulą i makiem

Po prostu bardzo pyszna sprawa!

Składniki i sposób przygotowania ciasta jak w poprzednim przepisie
Na wierzch:
2 spore cebule
3 łyżki oliwy
świeżo zmielony czarny pieprz
2 łyżki czarnego maku
odrobina soli
łyżka soli gruboziarnistej do posypania

Cebule obieram i kroję na raczej grube krążki. Na patelni rozgrzewam oliwę, wrzucam cebulę i smażę ją na średnim ogniu często mieszając przez 6-8 minut, aż się zeszkli. Doprawiam pieprzem i odrobiną soli.
Wyrośnięte ciasto przekładam na stolnicę wysypaną mąką i wyrabiam przez 3 minuty, następnie przenoszę na blachę wyłożoną papierem do pieczenia wysmarowanym oliwą. Rozciągam tak, by otrzymać placek o średnicy około 30 cm i grubości 1 cm. Na całej powierzchni placka robię palcem płytkie wgłębienia. Ciasto smaruję pozostałą oliwą, układam warstwę cebuli, posypuję gruboziarnistą solą i makiem. Wstawiam do piekarnika nagrzanego do 220 stopni na 15-20 minut. Dobrze upieczona focaccia jest lekko przyrumieniona, dołki ma lekko brązowe, a cebula miejscami lekko przypalona.



reklama



Ostatnio za pakiet na
nową Toyotę Avensis
w Białymstoku mój
Klient zapłacił **2,92%**

Jak tani będzie Twój pakiet?

- pakiety na samochody do 10 roku
- zniżka na ubezpieczenie samochodów importowanych
- specjalna oferta dla osób jeżdżących bezpiecznie
- dodatkowe zniżki dla osób przechodzących do PZU
- bezpłatna pomoc drogowa

Zadzwoń i sprawdź cenę swojego pakietu

Infolinia: 0 801 102 102

PZU | PZU SA

Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 § 1 Kodeksu Cywilnego

A506gwmt

PRACA

ZATRUDNIĘ

AKTUALNIE 4 mężczyzn i 5 kobiet do biura obsługi klienta 2000,-/miesięcznie, Suwałki, (087)563-21-60, (087)563-21-61.

ANGLIA -budowa, kierowcy, szklarnia, opieka. 0660-073-857.

APTEKA zatrudni kierownika i magistra farmacji. Zapewniamy mieszkanie. 0604-369-343.

BRYGADĘ do polbruku. 0603-701-780.

CIĘŻKA praca fizyczna dla mężczyzn do lat 55. Wynagrodzenie 12 tys. zł. 0694-007-390.

DEKARZA zatrudnię. (085)676-36-80, 0691-544-009.

DEKARZY wykwalifikowanych. 0696-789-859.

DO montażu stolarki okiennej, drzwiowej, doświadczenie, prawo jazdy. (085)654-70-21, 0604-953-572.

DO pracy na dachach, możliwe zakwaterowanie. 0604-757-676, 0602-299-342.

DO pracy na ogrodach. 0601-889-088.

DOCIEPLENIA. Olsztyn. Zakwaterowanie. 0512-267-340.

DOŚWIADCZONEGO stolarza i montażystę zatrudnię. ☎(085) 74-66-206, 74-66-207

DZIEWCZYNĘ do firmy transportowej na spedytora, okolice Łap- Pilnie. 0602-557-199, (085)650-21-99.

FIRMA "DOBROPLAST" Laskowiec stary 4 poszukuje osób do pracy: -w biurze, -kierowców kat. C Numer kontaktowy tel. 0502-389-084; (086)276-35-83

FIRMA zatrudni elektryków. (085)654-45-26.

GOSPODARSTWO "SADPOL" -Wierzbica k.Serocka-plantacje truskawek, malin: średnio 40 zł/dziennie. Dowóz autobusem firmowym. Informacje: 0660-777-766.

Firma Finansowa MARKA Sp. z o.o. zajmująca się udzielaniem pożyczek gotówkowych

zatrudni kierownika ds. rozwoju z Grajewa lub okolic.

Wymagane:
wykształcenie średnie, prawo jazdy kat.B. Gwarancja stałego wynagrodzenia.

Do obowiązków kierownika należy:
zatrudnianie oraz rozliczanie przedstawicieli, jak również udzielanie pożyczek gotówkowych.

List motywacyjny i CV proszę przysyłać na adres:
św. Rocha 14A lok. 42, 15-879 Białystok, tel. 085 744-51-61.

GRAJEWO. Uczennicę -zakład fryzjerski. (086)272-33-49.

HYDRAULIKÓW- Białystok. 0504-200-721.

INŻYNIERÓW budowlanych z uprawnieniami budowlanymi, bez uprawnień, pracowników budowlanych, elektryka konsenwatora, kierowców, zbjojarzy, cieśli, murarzy, blacharzy, handlowców branży budowlanej. Nawiążę współpracę z czynnymi handlowcami branży budowlanej. Możliwość zamieszkania. (086)476-02-71, 0604-249-873.

KIEROWCĘ do jazdy tirem a naczepą trasy: Polska-Belgia- Rosja, chłodnia. 0602-557-199, (085)650-21-99.

KIEROWCĘ na tira Polska- Rosja. 0513-712-020.

KIEROWNIK ds. windykacji, (042)682-69-03.

KRAWCOWE (również szycie zespołowe). (085)663-18-45, 0604-641-288.

MAGISTRA i technika farmacji w aptece w Suwałkach. Atrakcyjne warunki. 0668-307-074.

MECHANIKA samochodowego z doświadczeniem, umowa o pracę. (085)663-29-37. 8.00-18.00

MECHANIKA samochodowego, zarobki od 1.700 zł. 0501-544-994.

MECHANIKÓW samochodowych, elektryka, diagnostę, pracowników do wymiany opon. Polmozbyt Gumpol Zambrów 0603-603-722 wieczorem (086)271-47-14

MĘŻCZYZN do pracy przy zbiorze jabłek- - Grójec. 0506-179-612.

MĘŻCZYZNĘ do pracy przy krowach, z doświadczeniem, wynagrodzenie 1.500 zł. ☎0507-123-709, (0-85)711-70-19 po 20.00.

MĘŻCZYZNĘ do pracy w gospodarstwie. (087)644-67-69.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym. (086)277-47-27.

MĘŻCZYZNĘ, kobietę lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie. (086)271-01-72.

MURARZY, cieśli, szpachlarzy, pomocników. 0600-547-634, 0604-994-471.

MURARZY, kamieniarzy, malarzy, tynkarzy. 0603-773-664.

NOWA hurtownia zatrudni kobiety i mężczyzn na stanowisko handlowiec regionalny w Suwałkach, (087)563-21-60, (087)563-21-61.

OSOBĘ do krojowni w zakładzie odzieżowym. 0503-013-152.

POMOC w gospodarstwie rolnym. 0604-161-838.

PRACOWNIKA do pracy w rolnictwie. (086)476-41-03 (19.00 -21.00).

PRZYJMĘ niepełnoletnich do nauki zawodu -stolarz. 0602-347-064.

REPREZENTANTA medycznego- Bielsk Podlaski, Mońki, umowa na czas nieokreślony. 0503-151-866.

SAMODZIELNEGO konsultanta w firmie Zepter, 0606-803-409.

SKÓRY futra - szycie, krojenie. Przyuczamy. Płacimy najlepiej. (085)663-30-86.

SPAWACZY gazowych, hydraulików. 0603-269-404.

SPEDYTORA -kę do firmy transportowej, koniecznie j.angielski perfekt, na stałe. (085)650-21-99, 0602-557-199.

SZPACHLARZY, malarzy. 0606-311-187.

TRAKTORZYSTĘ z doświadczeniem. ☎0507-123-709, (0-85)711-70-19 po 20.00.

UCZNI do lat 18 w zakładzie cukierniczym. 0602-371-235.

W zakładzie kamieniarskim. Dzikie 45. (085)719-30-52.

WŁOCHY -murarzy, cieśli (doświadczenie), od października. 0602-539-470.

ZATRUDNIĘ operatora koparki. 0502-236-884.

ZATRUDNIĘ osoby do roznoszenia ulotek na terenie Ełku i Gołdapii. Tel. 0604-798-307.

ZATRUDNIMY indywidualnie lub brygadę -zbrojarzy, betoniarzy, również podwykonawców. Praca stała. (085)661-24-66, 0513-141-713.

ZATRUDNIMY przedstawiciela handlowego branży ciepłowniczej na woj. podlaskie i lubelskie. Warunki do uzgodnienia. (086)343-26-91.

ZBIÓR ogórków. 0691-654-954.

ZWROT podatku z pracy: Niemcy, Europa Zachodnia. ☎(071)385-20-18.

SZUKAM PRACY

PRACY związanej z j.rosyjskim, białoruskim. Grajewo, Mońki. (085)738-05-92 wieczorem.

AUTOMOTO

KUPIĘ

***POWYPADKOWE** najdrożej skupuję. 0501-328-434.

SKUP aut powypadkowych. Zaświadczenia do wyrejestrowania. Sprzedaż części (www.czesci.ambit.pl), tel. (085)7197-542, 0604-95-95-99.

SPRZEDAM

AUDI 80 1.8 benzyna (1990) -tanio@! 0500-551-687.

AUTOBUSY: Autosan H1011 3 szt +jelcz. 0602-600-222.

CITROEN Xsara II Break 1,4 (2001) I właściciel, bezwypadkowy, faktura VAT, 18.900zł, ☎(085)654-33-44, 0(660)77-35-20.

DAF 400 (1992), kontener -stan idealny. 0606-707-551.

DODGE grand caravan 3i3i (XII,2003), 41.000 km, niebieski metalik, bogate wyposażenie, 47.500 zł. 0602-557-199, 0602-591-457.

FORD Ka 1,3 (1998) salonowy, II właściciel, wspomaganie kierownicy, zielony metalik, 75.000km, I rejestracja - marzec 1999, 9.500 zł, ☎(085)654-33-44, 0(660)77-35-20.

FORD mondeo 1,8 TD (1998) stan bdb. 0512-930-241.

FORD mondeo 1.9TDI, (1998). 0512-458-522.

FORD transit MAX (1988) -tanio! 0506-072-806.

HONDA Legand (1993) gas, uszkodzony przód, tanio 0661-916-690.

IMPORTER samochodów ciężarowych i dostawczych, kontenery skrzyniowe, busy "Bass", Sokołów Podlaski. 0607-932-606, 604-085-742.

MAZDA 6, 3,6 V6, (2006), sedan, niebieski metalik, pełne wyposażenie, stan idealny, 67.500 zł. 0602-557-099, (085)650-21-99.

MERCEDES 208D 2,3D (1993) 11.900 zł. 0600-310-136.

MERCEDES 290E kombi, najbogatsza wersja (1997), avangarde, I-właściciel, 34.000 zł. 0601-946-879, (085)675-52-36.

MERCEDES C-180 gaz (1997). (086)273-21-02.

NISSAN primera (XI.2002) salonowy, stan idealny, 41.800 zł. faktura. 0602-638-022.

NUBIRA kombi (2000). 0602-188-111.

OPEL astra 1.4G (1997), 9.000 zł. 0506-462-835.

OPEL kadett (1986/87) 1,7D w całości lub na części. 0501-273-536.

PANDA Active (2004) I właściciel, gaz, bezwypadkowy, 22.000km, 19.500zł, ☎(085)654-33-44, 0(660)77-35-20.

PASSAT 2,2 +gaz, kombi, napęd na dwie osi, (1993). (085)712-56-09.

PASSAT combi 1,9TDI (2001), Skoda octavia 1,9TDI (2001). 0604-069-315.

POLONEZ atu plus 1,6GSI, gaz (1998) hak, 4.300 zł. (086)273-80-34.

RENAULT kangoo 1,2 (1998). 0504-244-996.

RENAULT laguna (1995) +gaz, 11.500 zł. (086)275-31-23 wieczorem.

RENAULT laguna benzyna (2001). (085)654-07-86, 0510-877-787.

RENAULT R-19 1.9D (1995). 0668-839-629.

RENAULT scenic (2000) automat, I właściciel, kupiony w salonie, stan bardzo dobry. 0502-195-194.

ROVER 214 1.4 (1996) bezwypadkowy. 0503-593-544.

SEAT cordoba 1,6 (2002), bezwypadkowy, I właściciel, kupiony i serwisowany w Białymstoku, 23.500 zł. (085)746-50-29, 0502-123-994.

SEJCZENTO (2002), kol. zielony. (086)218-58-27.

TOYOTA RAF 2,4i (2005) 5-drzwiowa, 7.000 km, 70.500 zł. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

VOLVO V40 (1997) 1.9TD, 130.000 km, stan dobry. 0506-663-339.

VW golf III 1.8 (1995). (085)654-07-86, 0510-877-787.

VW Passat 1.8T 150 KM, kombi, wersja komfort life, B6, pełna opcja oprócz skóry, zadbany, uszkodzony przód, 26.900 zł. 0603-746-222.

VW passat kombi (1992), 6.500 zł. 0502-047-942.

VW vento 1,9 TD (1992) stan dobry, 9.500 zł. 0508-609-679.

ŻUK blaszak, (1997) +gaz, 1.800 zł. (087)611-26-75.

CZĘŚCI

CZĘŚCI do Volvo XC90, S60, S40, nowe modele, od 200 zł. 0511-377-464.

AUTOALARMY

"ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (085)740-35-35.

WYPOŻYCZALNIE

AUTOWYPOZYCZALNIA ANMIL ☎(085)663-53-00,0512-516-558

ZAKUPY

HURTOWNIE

AAATRAKCYJNA ODZIEŻ używana, NIESORT - Holandia, SORT - 3zł/kg, Handlowa 7 I piętro, ☎(085)868-18-72, 0602-870-530.

ANGIELSKA odzież używana, superkrem, końcówki kolekcji. Hurtownia-MST, 27-Lipca 91 Białystok. tel.502-621-872, 0608-200-924.

Termitech
KOTŁY CO
NA PALIWO STAŁE
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47

ANGLIA, Irlandia, Niemcy- odzież używana- importer Hurtownia MARS. Białystok, Kleeberga 22, (085)664-72-11.

ODZIEŻ UŻYWANA 1,5 zł/kg. 0600-588-666.

TKM -odzież używana, Anglia. Sort- niesort. 0660-464-677, 0692-347-804.

PRODUCENCI

PRODUCENT siatki ogrodzeniowej, słupków, bram. (087)421-83-97, 0608-409-794.

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

DOM na Osiedlu "Maria" Łomża. (086)216-98-96 po 19.00.

KUPIĘ

2-POKOJOWE, może być do remontu, Białystok śródmieście. (085)712-41-90 po 20.00

SIEDLISKO w pobliżu Białegostoku. 0603-945-280.

SPRZEDAM

1-POKOJOWE 26 mkw lp, cegła. 80.000 zł. (085)742-79-36, 0668-151-524.

2-POKOJOWE, 39 mkw, IIIp, Leśna Dolina. 0668-827-666.

3-POKOJOWE 54 mkw. własność wyodrębniona, centrum Białegostoku, bezpośrednio. (085)710-19-15.

4-POKOJOWE, bezpośrednio. 0661-244-970.

BIAŁASZEWO k/Grajewa. Zabudowania, siedlisko. 0692-135-616.

BLASZAKI, garaże -tanio i solidnie. (085)833-16-14, 0694-052-905.

BUDKA lamitex -centrum. 0696-412-714.

DZIAŁKA budowlana 1500 mkw, okolice Białegostoku. 0515-304-717.

DZIAŁKA uzbrojona 12 tys. m2 Fasty przy Szosie Ełckiej, 75 zł za m2. 0695-127-980.

DZIAŁKI nad jez. Szelment Mały, tanio. 0509-581-212.

DZIAŁKI nad Jeziorem Rajgrodzkim, 3.000 mkw. 30 zł/mkw. krystynatarasiewic@sbcglobal.net (086)273-32-52.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe- konkurencyjne ceny! Transport, montaż- gratis. Raty! (087)620-00-65, (089)741-38-75, 0503-073-111. www.konstal.tit.pl

GARAŻE, blaszaki- tanio. 0505-126-033.

GRAJEWO. 1000-lecia, 38 mkw, IIIp. (086)272-60-55.

GRAJEWO. Broniewskiego 65,5 mkw. parter. 0607-443-405.

M-5, 72 m2, IIIp., Mońki. 0609-156-431.

MIESZKANIE 2-pokojowe -Trawiasta. 0694-77-48-14.

MIESZKANIE 2-pokojowe, 39,8 mkw. -Warszawska. 0500-301-811.

MIESZKANIE 60 mkw., centrum Olecka. 0604-616-822.

MIESZKANIE, 86 mkw., +garaż, Giżycko, ul. Pionierska, w wyremontowanej, ocieplonej kamienicy. 0603-746-222.

PROSTKI, dom, 110 mkw., garaż, działka 0,48 ha, 150.000 zł. (0-87)611-20-76.

SIEDLISKO -Bajki Zalesie, gm. Krypno, 85.000 zł. 0694-890-354.

SIEDLISKO, Grauże Nowe, piękne okolice, (087)567-01-14.

SPICHLERZ drewniany 5,4x4,2. (085)731-31-59.

SPRZEDAM GRUNT BIERWICHA. 0698-165-973.

WĄSEWO, pow. Ostrów Mazowiecka- gospodarstwo rolne 10,60ha. 0660-904-073, (086)272-30-81 wieczorem.

POSZUKUJĘ

POSZUKUJĘ lokalu handlowego w Łomży o pow. ponad 400 mkw. (085)743-26-60, (085)743-26-65.

STUDENTKI -III rok poszukują mieszksnia 2-pokojowego -Białystok. 0665-583-808, (086)273-21-02.

WYNAJMĘ

BIAŁYSTOK -Kręta, studentom. (087)643-35-41.

EŁK. Biuro 100 mkw. Centrum, ul. Wojska Polskiego 1500 zł. 0509-706-400.

KAWALERKA- Białystok, Pogodna. (085)662-64-32.

LOKAL -C.H. Park. 0606-988-815.

LOKAL gastronomiczny, parter, piętro 500 mkw., nad jeziorem, centrum Ełku. 0-509-385-005.

LOKALE do wynajęcia w Centrum Handlowym w Kolnie, ul. Wojska Polskiego 51. Tel. (052)33-10-759, najempowierzchni@vp.pl

POKÓJ studentce, blisko uczelni -Lublin. Mieszkanie 90 mkw. -Knyszyn. 0695-714-946.

WITOSA 15, 63 m2. 0600-473-061.

STANCJE

3-POKOJOWE, Białostoczek. 0696-552-706.

POKÓJ dziewczętom -uczennicom. (085)653-46-87.

PRZYJMĘ 2 uczennice niepalące. (085)654-30-60.

STANCJA dla dziewcząt: Łomża, blisko Agrobiznesu. 0504-930-534.

STANCJA: Łomża (Senatorska). 0502-945-438.

STUDENTKOM. Sibiraków. (0-85)711-25-12.

STUDENTOM -Wiejska. (085)743-39-14.

NAUKA

www.profesja.edu.pl
JESTEŚMY Z WAMI 5 LAT
PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2001
MIĘDZYNARODOWE CERTYFIKATY ZAWODOWE "City &Guilds"
STYPENDIA NAUKOWE
POŚREDNICTWO PRACY, BIURO KARIER
INTERNET GRATIS
KINO, TEATR, BASEN, ZNIŻKI
ZAŚW. ZUS,WKU, OPIEKA MEDYCZNA
POLICEALNE SZKOŁY
2-LETNIE I ROCZNE
LO DLA DOROSŁYCH
JUŻ DZIŚ
WYBIERZ JUTRO
I RATA GRATIS*
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY
ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ,
EKONOMIA, FIZJOTERAPIA, FRYZJERSTWO,
INFORMATYKA, KOSMETYKA, MASAŻ,
PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA,
RACHUNKOWOŚĆ, REKLAMA,
TURYSTYKA, WYCHOWAWCA PLACÓWEK
WYPOCZYNKU DZIECI...
64 KIERUNKI KSZTAŁCENIA
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax 085 732 26 80 , 732 71 31
Z TYM KUPONEM DO 4.09
BEZ WPISOWEGO
* szczegóły promocji w regulaminie promocji 2006. Ogłoszenie samodzielnie nie stanowi podstawy zawarcie umowy.

ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI, WŁOSKI, ROSYJSKI, HISZPAŃSKI-kursy roczne, semestralne, intensywne, wszystkie poziomy, przygotowanie do egzaminów. 6,50 - 10 zł za godzinę. Cztery nieoprocentowane raty. TWP Białystok, Warszawska 2, (085)74-35-106, (085)74-35-705, WWW.twp.białystok.pl

ARCHIWISTA, ekonomista - zaocznie; liceum ogólnokształcące dla dorosłych, ul. Bohaterów Monte Cassino 25, ☎(085) 745-13-73 0504-211-182.

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne - nabór, Białystok, ul. Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

British School
OGÓLNOPOLSKA SZKOŁA JĘZYKOWA
- angielski
- niemiecki
- hiszpański
- francuski

certyfikat ukończenia kursu
wszystkie poziomy
FCE CAE
matura 2007
7 nieoprocentowanych rat
Podręczniki gratis!!

15-427 Białystok
ul. Lipowa 4
tel. 732 64 74
tel./fax 732 67 90

16-400 Suwałki
ul. Utrata 2C DH „Alfa"
tel. 566 48 12

16-300 Augustów
ul. Rynek Zygmunta Augusta 10
tel. 644 59 00

17-100 Bielsk Podlaski
ul. Mickiewicza 58
tel. 730 31 01

POLICEALNA Szkoła Informatyki i Zarządzania prowadzona przez T-Matic Grupa Computer Plus Ogłasza Nowy Nabór - nowe specjalizacje ul. Waszyngtona 23, tel. 085 74-89-155

POLICEALNA Szkoła Informatyki- zaprasza (bezpłatne szkolenia- certyfikaty Microsoft), Białystok, ul. Brukowa 2, tel.(085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

POLICEALNA Szkoła- opiekun w domu pomocy społecznej- zapisy, Białystok, ul. Brukowa 2, ☎(085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

POLICEALNE Studium Zawodowe (technik administracji, agrobiznesu, archiwista, bhp, ekonomista, handlowiec, informatyk, obsługi turystycznej, organizacji reklamy, prac biurowych), Technikum Ekonomiczne, Liceum Ogólnokształcące. PIERWSZY SEMESTR ZA DARMO!!! TWP Białystok, ☎(085)74-35-106, (085)74-35-705, WWW.twp.białystok.pl

STUDIUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI
POLICEALNE STUDIUM INFORMATYKI
Zapraszamy na naukę na kierunkach:
- AGROBIZNES
- HOTELARSTWO
- TURYSTYKA
- GASTRONOMIA
- INFORMATYKA

Sekretariat szkoły czynny codziennie w godz. 9.00-18.00, tel. 085 732-42-16 Białystok, ul. Kraszewskiego 33 www.szkola.amj.pl

SPOŁECZNE LO dla Dorosłych Zaoczne ogłasza nabór. (085)662-72-37. www.slo.cybertech.pl

STUDIUM Obsługi Spedycyjno- Celnej, Studium Handlu Zagranicznego, Studium Prawa i Administracji Celnej. Praktyki, stypendia, materiały do nauki gratis. Oferty pracy za granicą! Zapisy: Białystok, Młynowa 78/5. (085)744-40-05; 0512-394-696.

SZKOŁA Pracowników Ochrony - nabór. Staż w Anglii, własna strzelnica - bezpłatne strzelanie. Białystok, ul. Brukowa 2, tel.(085)742-04-69, www.spo.edu.pl

ZAPISY NA: AGROBIZNES. GASTRONOMIA. HOTELARSTWO I TURYSTYKA. INFORMATYKA. UL. KRASZEWSKIEGO 33. ☎085 732-42-16. WWW.SZKOLA.AMJ.PL

KOREPETYCJE

ANGIELSKI, różne poziomy. (085)742-76-71.

BIOLOGIA- profesjonalnie. 0602-474-646.

NIEMIECKI fachowo. (085)653-14-20.

KURSY

ŻEGLARZ jachtowy, sternik motorowodny- 15.09.2006. www.flipper.net.pl (085)741-98-16, 0603-685-966.

TURYSTYKA

***BELGIA,** Holandia, Niemcy- soboty -video, klimatyzacja! (085)747-00-01, 0602-664-771.

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta ważna od 1 do 3 września 2006



Zeszyt A5
16 kartek
kratka, linia

~~0,25~~
0,22 szt.



Zeszyt A5
60 kartek
kratka, linia

~~0,65~~
0,59 szt.



Brulion A5
96 kartek
kratka

~~2,19~~
1,18 szt.



Blok rysunkowy A4
20 kartek

~~0,59~~
0,49 szt.



Plastelina
6 kol

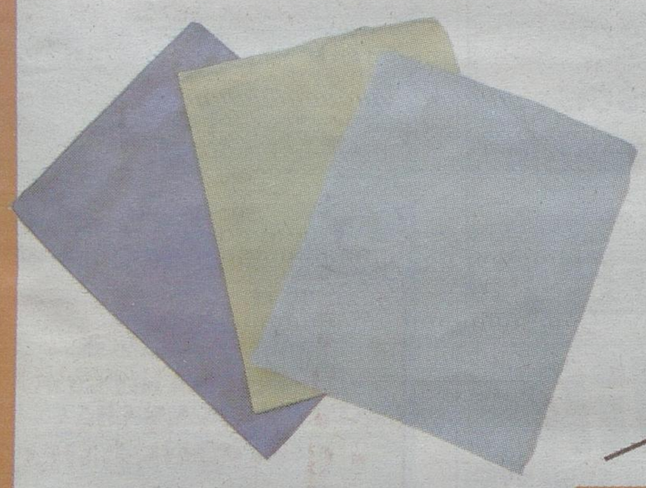
~~0,59~~
0,49 op.



Kredki ołówkowe
12 kol

~~0,85~~
0,78 op.

OFERTA Skarbonka NA WSZYSTKIE ARTYKUŁY SZKOLNE



Worek szkolny
mix kolorów

~~1,99~~
1,89 szt.



Farby plakatowe
12kol, 10ml

~~4,99~~
3,89 op.



Słowniki językowe
z rozmówkami

~~5,99~~
4,79 szt.



Plecak szkolny

~~5,99~~
4,99 szt.



Tornister szkolny
profilowane
i usztywniane plecy,
wydzielone komory

~~34,99~~
29,99 szt.



Papier ksero Unicopy

~~9,99~~
8,39 op.

STACJA PALIW AUCHAN Najtańsze paliwo w mieście

~~Pb 95~~ 3,99 litr

ON 3,79 litr

Karta VISA AUCHAN dla każdego!
- kredyt 0% na całym świecie
- wypłata gotówki z bankomatów
- rabaty i Skarbonka w Auchan



Auchan
BIAŁYSTOK

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

Wydział Ekonomiczny Uniwersytet w Białymstoku

prowadzi rekrutację kandydatów na:



PODYPLOMOWE STUDIA FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW
na rok akademicki 2006/2007

Ukończenie studiów jest podstawą ubiegania się o wydanie świadectwa potwierdzającego kwalifikacje niezbędne do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych (Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 18 lipca 2002 r. Dz.U.Nr 120 z 29 lipca 2002 r., poz. 1022)

oraz

PODYPLOMOWE STUDIA AUDYTU WEWNĘTRZNEGO I KONTROLI FINANSOWEJ

Termin składania dokumentów do 8.09.2006 r.

Wydział Ekonomiczny posiada uprawnienia do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego nauk ekonomicznych

Szczegółowe informacje:
Białystok ul. Warszawska 63 pok. 208 http://weko.uwb.edu.pl
tel. (085) 745-77-02, fax (085) 745-77-03 e-mail: majewska@weko.uwb.edu.pl



Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

JUŻ 10 LAT KSZTAŁCIMY PROFESJONALISTÓW

EKONOMIA
Specjalności:
- rachunkowość i finanse
- zarządzanie organizacjami
- integracja europejska i handel zagraniczny
- zarządzanie usługami informatycznymi (wyłącznie na studiach dziennych)
- gospodarka turystyczna

STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE
Specjalności:
- integracja europejska i handel zagraniczny
- obsługa ruchu granicznego
- dziennikarstwo

SOCJOLOGIA
Specjalność:
- socjologia gospodarcza

STUDIA PODYPLOMOWE
AUDYT WEWNĘTRZNY - AUDYT FUNDUSZY UNIJNYCH - KONTROLA WEWNĘTRZNA
INFORMATYKA I TECHNOLOGIE INFORMACYJNE DLA NAUCZYCIELI

15-732 Białystok, ul. Choroszczańska 31, tel. 085 65 20 997, tel./fax 085 65 20 925
085 65 14 817, www.wse.edu.pl, e-mail: wse@wse.edu.pl

**BELGIA -wtorek, sobota, poniedziałek, sprinter, DVD. ☎(085)663-56-24 Ostrowski.

**PONIEDZIAŁEK, czwartek, piątek -Belgia. Borowik. ☎(085)661-37-78, 0604-355-395.

*MAXIM środa, sobota, niedziela -Belgia, Niemcy, Holandia -mercedesy, 2 kierowców, klimatyzacja, video. (085)662-16-00.

ANTFERPIA, Gent. 0504-580-240.

BELGIA- czwartek, Niemcy, Holandia. (085)719-13-26.

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. (085)676-36-27.

BELGIA -niedziela, poniedziałek (Grajewo). (085)716-76-59.

BELGIA- piątek, sobota sprinterem, DVD. (085)743-89-05, 0604-952-096.

LONDYN, sobota. 0505-453-060.

MAZURY. Pokoje do wynajęcia nad jeziorem. 0607-875-554.

WTOREK -Belgia, Holandia, Niemcy, DVD. 0661-539-574, (085)715-57-34.

WTORKI- Belgia, Holandia, Niemcy -sprinter. (085)716-99-07.

WETERYNARIA

KRASZEWSKIEGO 4. (085)732-48-16.

TYNKI agregatem. 0502-053-516.

USŁUGI koparko -ładowarką -MF. 0608-870-506.

MATRYMONIALNE

BIURO "ORIENT". (085)742-72-73, 0604-633-840.

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

ZWIERZĘTA

BEAGLE szczeniaki, sprzedam, 600 zł. 0504-027-752.

BELGIA, Holandia, Niemcy- wtorki, środy. DVD, 0880-516-043, (085)661-09-94.

DALMATYŃCZYKI szczenięta rodowodowe. (061)812-39-68.

KONIKI polskie -rasa prymitywna. 0600-830-749.

ODDAM szczeniaki wilczury. 0603-554-445.

RODOWODOWE szczenięta owczarka niemieckiego. 0602-344-577.

BIZNES

FIRMA kupi spółki, www.investglob.pl

ROLNICTWO

KUPIĘ

**BYDŁO i trzoda każdej kondycji, dojazd, dobre ceny, 0505-689-152.

*SKUPUJĘ bydło powypadkowe, pourazowe; maciory, knury. 0663-041-519.

BYDŁO pourazowe, dojazd natychmiastowy, 0660-308-786.

BYDŁO pourazowe, maciory i knury. 08888-02-792.

BYDŁO, trzoda, dojazd, 0669-574-747.

KOMBAJN Anna lub Bolko. 0-604-104-335.

KUPIĘ jęczmień, pszenżyto, 0693-467-782.

KUPIMY LAS, SOSNĘ, BRZOZĘ, INNE. NAJWYŻSZE CENY! 0504-277-793.

KWOTĘ mleczną, 20.000 kg, 80 gr/kg. (086)273-81-11.

PSZENŻYTO, owies, jęczmień, żyto. 0605-366-571.

SKUP bydła rzeźnego: krowy, jałówki, byki: 0-606-989-887, (086)215-11-15.

ŻYTO konsumpcyjne, paszowe. 0660-464-946.

SPRZEDAM

*40 sztuk jałówek wysoko cielnych HF, nowy transport. 0502-314-540.

*JAŁOWICE HF: -z Niemiec od 4.800, Holandii -od 5.700, Polski -od 4 000 zł. Krowy pierwiastki. Jałowice mięsne Limousine -w ciągłej sprzedaży. SKUP BYDŁA RZEŹNEGO. P.H. "Konrad", Łomża, (086)216-93-92, (086)215-11-15.

*TANIO opony kombajnowe, traktorowe, osobowe, oleje, akumulatory: Hurtownia "GUMPOL", Zambrów. (086)271-85-69 po 17.00 (086)271-47-14.

16-STO miesięczna klacz, ogier półroczny, (087)643-05-82.

AGROTECHNIKA przyczepy, noże do sianokiszonki, zbiorniki do mleka, beczkowozy, orkany do kukurydzy, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

BECZKOWOZY 3-4-8 tys. litrów. 0609-190-919.

BECZKOWOZY, sieczkarnie, ciągniki, kombajny, przyczepy samozbierające, (086)219-11-96, 0501-408-363.

BYK "Limuze" 98%, /nadzór/, 5.000 zł. 0604-125-954.

C-330 (rocznik 1985). (086)473-87-68.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. ☎(086)216-63-76, 0607-379-824.

CIĄGNIKI, prasy, przyczepy samozbierające, sieczkarnie, beczkowozy, inne: (086)474-26-29, (086)278-51-40, 0604-423-193.

CIĄGNIKI: Ursus, Zetor, MTZ, pługi "Kverland". 0660-818-515, 0502-813-061.

CYKLOP polski, sprawny, 9.500 zł. 0504-499-497.

DOJARKA przewodowa Westfalia, kombajn "Anna": 0500-209-944.

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FOLKLORYSTYCZNYCH ZESPOŁÓW TANECZNYCH

15-17 września 2006 Zgłoszenia do 11.09.2006

Kategorie taneczne:
Zespół folklorystyczny -solo, duety, zespoły i inne formy tańca (inscenizacja taneczna, widowisko taneczne, miniatura taneczna, taniec i piosenka)-solo, duety, mini formacje, formacje



Biuro Organizacyjne: P.W. Jard, Al. Jana Pawła II 54 Białystok
tel. 085 662 81 15, e-mail: biuro@jard.pl

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O. TARTAK SUPRAŚL

BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55

- elem. budow. szkielet.
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

SUSZENIE TARCICY
RATY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

DO WYNAJĘCIA:

Magazyn 250 mkw.
w całości
lub części,
wszystkie media.

ŁOMŻA
tel.0602-827-908

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

Orbis Travel

Białystok, ul. Rynek Kościuszki 13
(obok Ratusza)
tel. 085 745 00 00

LOT i zagr. linie lotnicze

Nowy Jork	880 zł*	wyloty po 25.09.2006
Chicago	880 zł*	wyloty po 25.09.2006
Toronto	1399 zł*	wyloty do 25.09.2006
Londyn	190 zł*	wyloty do 30.09.2006

*ceny w obie strony; nie zawierają opłat lotniskowych
DOJAZD NA LOTNISKO!

TURYSTYKA
MAJORKA od 1220 zł
PORTUGALIA od 1820 zł
NARTY - GIGA RABATY !!!

BILETY AUTOKAROWE
ceny w obie strony; wybrane daty
AMSTERDAM, LONDYN, PARYŻ 199 zł

BILETY PROMOWE
ANGLIA, IRLANDIA, SZWECJA i inne

GDAŃSK-NYNASHAMN
TYLKO 159 zł/os
TANIE LINIE LOTNICZE, WESTERN UNION, WIZOWANIE
SPRAWDŹ NASZE NAJLEPSZE CENY!!!

GAZETA WSPÓŁCZESNA

OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

- **Augustów** - „PERFEKT", ul. W. Polskiego 42C, tel. 087-643-19-97
- **Augustów** - „THEO", ul. Żabia 3 A, tel. 087-643-06-72
- **Białystok** - Biuro Ogłoszeń, ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32.
- **Bielsk Podlaski** - „ABA PLUS", ul. Mickiewicza 60, tel./fax 085-730-19-20.
- **Ełk** - Oddział „GW", ul. Pułaskiego 24, tel./fax 087-610-85-05.
- **Grajewo** - Oddział „GW" ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax 086-27289-15.
- **Hajnówka** - Oddział „GW", ul. 3 Maja 20, tel./fax 085-682-59-89.
- **Łomża** - Oddział „GW", al. Legionów 16, tel.fax 086-216-56-97.
- **Łomża** - „TV ŁOMŻA", ul. Stary Rynek 13, tel. 086-216-74-44, fax 086-216-71-07.
- **Mońki** - „KURIER" ul. Białostocka 29, tel. 085-716-21-91.
- **Olecko** - „WIR", ul. Zielona 37, tel./fax 087-520-02-30.
- **Ostrołęka** - Oddział „GW", ul. Gorbatowa 5a /7b, tel. 029-760-94-25, fax 764-66-41.
- **Ostrów Mazowiecka** - „BORAM", ul. Broniewskiego 56a, tel. 029-745-34-12.
- **Sokółka** - Biuro Usług Doradczych, Os. Centrum 21, tel. 085-711-25-28.
- **Suwałki** - Oddział „GW" ul. Kościuszki 62, tel./fax 087-566-57-26.
- **Wysokie Mazowieckie** - „VIDKING", ul. Długa 22, tel. 086-275-24-08.
- **Zambrów** - „GLOBTOUR", al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 086-271-25-25.

oraz nasi przedstawiciele handlowi:
Białystok, tel. 085-748-74-41 do 44.

CDM

PRODUCENT OKIEN I DRZWI

W związku z dynamicznym rozwojem firmy CDM Sp. z o.o. z siedzibą w Suwałkach poszukujemy:

Pracowników do produkcji okien i drzwi drewnianych

Poszukujemy:
- Stolarzy, Lakierników, Montażystów z doświadczeniem
- oraz ludzi chętnych do pracy bez doświadczenia zawodowego

Oferujemy:
- pracę w firmie o mocnej pozycji
- nauka atrakcyjnego zawodu
- umowę o pracę

Zainteresowanych prosimy o kontakt tel.: 0-87 565 36 45
lub e-mail: cdm@cdm-drewno.pl

żak

CENTRUM NAUKI I BIZNESU

Mówią o nas, że jesteśmy najlepsi!
Certyfikat ISO 9001:2001

raty już od 69zł .. semestr gratis
wpisowe 0zł

Dwuletnie Szkoły Policealne: technik: administracji, archiwista, bhp, budownictwa, ekonomista, handlowiec, hotelarstwa, informacji naukowej, informatyk, logistyk, obsługi turystycznej, ochrony środowiska, organizacji reklamy, organizacji usług gastronomicznych, rachunkowości, rolnik, spedytor, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych.

Jednoroczne Szkoły Policealne: architektura wnętrz, biomasaż, choreoterapia z psychologią, ekspedytor, fizjoterapia, fryzjerstwo, gastronomia, grafika komputerowa, infobroker, instruktor samoobrony, logistyka, masaż leczniczy, menadżer, obsługa celna i spedycja, pracownik ds osobowych, pracownik samorządu terytorialnego ds. europejskich, przedstawiciel handlowy, psychologia z socjologią, rachunkowość i finanse, sekretarka, stylizacja i wizaż, trener fitness.

- *2 i 3-letnie Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych*
- *Szkoła Detektywów i Ochrony „Rutkowski & Czerwiński"*
- *Bogata oferta kursów*

Zaświadczenia do WKU i ZUS.



58 kierunków w 49 miastach!
infolinia 0 801 100 777

Białystok, ul. Świętego Rocha 6 lok. 15 tel. (085) 746-08-40, fax.(085) 746-02-38
Łomża, ul. Legionów 7 tel. (086) 215-02-15
Suwałki, ul. T. Kościuszki 76 tel. (087) 566-34-20

www.zak.edu.pl

*Dotyczy wybranych kierunków 2-letnich
**Dotyczy wybranych kierunków 2-letnich w Łomży i w Suwałkach

DREWNO opałowe -sosnowe 50 msześc. 0696-016-312.

DWIE belarki "Welger" (1990/91). (086)273-13-96.

FOLIA hytistretch, 180 zł. (085)653-89-43.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut. (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

JAŁÓWKI cielne HF Holandia, Niemcy i mięsne rasy Limousine, Hereford, Simentaler. Skup trzody każdy wtorek i czwartek godz. 7.00. Atrakcyjne ceny Cattlex Karwowo 12 Stawiski tel/fax 086/474-23-04 505-703-446, 505-703-466.

JAŁÓWKI hodowlane z Niemiec 47 sztuk 0505-333-645

JAŁÓWKI po wycieleniu, import Niemcy, jałówki wysoko cielne na zamówienie. 0600-783-948, (085)650-15-61.

JAŁÓWKI wysoko cielne, ładowacz bel "Sipma", śrutownik bijakowy. (086)273-68-03.

KLACZ, kasztanka, 4 lata, zaźrebiona. 6.000 zł. 0606-612-592, (087)611-26-75.

KOMBAJN Anna, prasa Z-224. 0602-118-639.

KOMBAJN do buraków. 0665-301-959.

KOMBAJN do ziemniaków. 0665-301-959.

KROWA -2 lata. (086)272-18-80.

KUKURYDZA na pniu 20 ha, Nowa Wieś Ełcka, 4.000 zł/ha. 0605-820-749.

KUKURYDZĘ na kiszonkę gm. Zabłudów. 0696-016-312.

LAND Technika: beczkowozy, przyczepy samozaładowcze, belarki, ciągniki, inny sprzęt. (086)47-43-632, 0507-615-072.

LIMOUSINE z rodowodem. 0502-314-540.

MATY DLA BYDŁA. 604-169-938.

MATY na płótnie. (086)477-10-27.

MŁYNKI z mieszalnikami. (086)278-69-38.

MTZ 82, przedni napęd. (085)712-56-09.

OGIER 5-letni, gniady; klaczka 5m -księga główna. (0860272-18-80.

OWIJARKA do bel siana. (086)277-53-69.

PASZOCIĄG dla drobiu lub świń (długość około 120 m) (086)278-69-38.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. ☎0-602-731-229, (0-61)437-75-27.

PŁUG obrotowy 2-skibowy 1.300 zł, 4-skibowy 1.400 zł, siewnik Poznaniak 3.600 zł. 0602-433-717.

PŁUGI Kverneland 3-, 4-skibowe, resor, różne typy. 0609-264-609.

PŁUGI obrotowe 4-, 5-skibowe. 0513-135-129.

PRASA belująca "Welger AP15-S", kostkujące: "Welger AP-61, AP-41". 0665-301-959.

ROZSIEWACZ Motyl, stan bdb, 1.600 zł. (085)738-51-35.

SIECZKARNIE 1-rzędowe: Potinger MXIII, PZ.S. 80, John Deer, PZ. 0602-605-381.

SIECZKARNIE jednorzędowe. (085)650-19-13, 0503-593-544.

SIECZKARNIĘ 1-rzędową do kukurydzy. (086)275-62-36, 0604-118-197.

SIEWNIKI Amazone D7, 3 m, cena do uzgodnienia. 0609-264-609.

SPRZEDAM łubin. (085)873-43-90.

SPRZEDAM Zetor 9540, (1993). 0502-337-673.

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH: ciągniki Zetory, prasy, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, inne. Rogienice k/Łomży, ☎(086)279-15-65.

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, ☎(087)644-63-26.

TALERZÓWKĘ 2x12 talerzy (2000) tel. (086)217-07-16

TALERZÓWKI na kołach ciężkich, szerokość robocza do 3 metrów, pługi obrotowe czeskie. 0503-591-521.

U-912 zamiana na C-360. 0500-064-931.

URSUS 2812, (1997), tanio. 0692-346-514.

WYCINAK kisoznek niski. Przewracarka karuzelowa 5,5 m szeroka. 0601-787-601.

WYWROTKI: 4, 6, 8t. 0602-118-639.

ZBIORNIK na mleko, wannowy, 1.500 l, stan idealny, 3.000 zł. ☎0507-123-709, (0-85)711-70-19 po 20.00.

ZBIORNIKI mleka 1000-2.600 l, dojarki przewodowe -montaż. (086)272-67-97, 0502-534-434.

RÓŻNE

KUPIĘ

BLACHA dachówkowa, dachówka - tanio, tel. (085)868-18-14.

DESKĘ europaletową. 0691-643-855.

LAS. (085)718-09-69, 0694-426-665.

TOPOLĘ- las. 0606-364-870.

SPRZEDAM

CHRYZANTEMY drobnokwiatowe, PÓŁPRODUKT. andrzejkowalczyk18@wp.pl, 0602-878-624.

DOWÓZ betonu. (087)644-93-42.

GARAŻE - blaszaki najtaniej!!! (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.

KEBABY, gyross, grille, piece do pizzy. Tanio. 0508-260-904.

KLEJ do styropianu - tanio, tel. (085)868-18-14.

KROKWIE, deski, tralki, deski podłogowe, sztachety, kowbojówki, z własnego surowca. Ceny najniższe. EKO-DOM Prostki. (087)611-24-76.

OKNA dachowe, PCV - tanio, tel. (085)868-18-14.

PIANINO Calisa. (085)662-00-20.

PRZYCZEPY kampingowe. ☎0601-33-81-36, Wiewiórcza 66.

REGAŁY na towar. (085)719-61-94.

REGAŁY sklepowe (płyta) różne, lada 2m. 0504-228-398.

THUJE Szmaragd 1,19,-. 0502-872-868.

TUJA- drzewo płotowe, 1- 1,3 m, 10 zł. 0-500-330-681.

INNE

NAGROBKI granitowe podwójne od 4.900 zł. 0601-912-474.

WRÓŻKA ELLENI- tarot, zdejmowanie klątw, uroków. (085)682-42-46, 0600-114-369.

WRÓŻKA Joanna -Brukowa. (085)742-02-38, (085)744-48-11, 0515-107-463.

ZDROWIE

STOMATOLOG

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n.med. Grażyna Szpak.

GINEKOLOG

GABINET ginekologiczny. 0602-170-344.

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesiączkowego. 0698-432-042.

PSYCHIATRA

CENTRUM Psychiatryczne dr Adam Choroszucha. Codziennie 9.00 -20.00, Podleśna 16. (085)732-77-35, 0502-445-555.

KROPLÓWKI (leczenie skojarzone, iniekcje, leki dooustne) -leczenie miażdżycy, naczyń mózgowych, wieńcowych, zaburzeń pamięci, bólów, zawrotów głowy, wyczerpanie psychiczne, fizyczne, regeneracja, schorzenia wątroby. dr Adam Choroszucha, Podleśna 16. (085)732-77-35, 0502-445-555.

ODTRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie - także domowe. 0604-847-051.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

PSYCHIATRZY CHOROSZUCHA. NERWICE, DEPRESJE, NADWAGA, NAŁOGI, ALKOHOLOWE ODTRUCIA - CAŁODOBOWO, ESPERAL (CHIRURG), ZABURZENIA SEKSUALNE. PSYCHOTERAPEUTA. PODLEŚNA 16, LOK. 2, GODZINY PRZYJĘĆ: 9.00-20.00, (085)732-77-35.

SEKSUALNE ZABURZENIE - LECZENIE SKOJARZONE (KROPLÓWKI, ZASTRZYKI, LEKI DOUSTNE) DR ADAM CHOROSZUCHA, PODLEŚNA 16. (085)732-77-35, 0502-445-555.

ZABURZENIA seksualne dr Adam Choroszucha, Podleśna 16. (085)732-77-35, 0502-445-555.

REUMATOLOG

REUMATOLOG, Doc. Klimiuk, -"ESKULAP" (085)742-63-42, "LEKMED" - (085)732-75-15.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. ☎(085)745-19-60.

ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)745-19-60.

CHIRURG

BEZOPERACYJNIE: kamica żółciowa, nerkowa, prostata, hemoroidy tel.(085)874-22-22.

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.

LUPY do czytania, okulary lupowe, filtry poprawiające kontrast widzenia. Refundacja NFZ. (085)744-45-95.

DOM POGRZEBOWY
tel. 675-26-22
ul. Nowogródzka 13
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
KREDYTOWANIE POGRZEBU
BALSAMOWANIE ZWŁOK
LIMUZYNY, AUTOKARY
SALE Z KLIMATYZACJĄ
CHŁODNIA
WYRÓB WIEŃCÓW I WIĄZANEK
PUNKT USŁUGOWY:
ul. Sienkiewicza 44, tel. 743-54-69

CENTRUM POGRZEBOWE
JACEK KOMARNICKI
tel. 085 744 33 88
BIAŁYSTOK
UL. SKŁODOWSKA 22
UL. WOJSKOWA3
(SĄSIEDZTWO Z PROSEKTORIUM)
WWW. POGRZEB. BIALYSTOK. PL
CZYNNE CAŁA DOBĘ !

S. Wierzbicki
DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

ALKOHOL -terapia. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

JÓZEF Kielman- Depresje, stres, nerwice, nałogi, nadwaga. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

PSYCHOLOG- terapia. 0513-613-161.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 ☎(085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż kręgosłupa. Porady homeopatyczne. (085)744-18-16, 0607-275-352.

URODA

TRANSPLANTACJA WŁOSÓW - BEZPŁATNE KONSULTACJE. BIAŁYSTOK - 13 WRZEŚNIA. INFOLINIA: 0801-321-370. GSM: 0609-202-229, WWW.MEDICALHAIR.PL

INNE

*RZUĆ palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).☎(085)744-44-19.

USTALANIE ojcostwa tel.(0601)21-43-88.

WÓZKI z napędem elektrycznym. 0501-443-850.

KOMPUTERY

SPRZEDAM

SERWIS komputerowy- dojazd, napełnianie tuszy tel.(085)742-90-28, 742-90-29.

MASZYNY I URZĄDZENIA

KUPIĘ

WAGĘ do 20 ton tel. 0503-553-550

SPRZEDAM

AGREGATY prądotwórcze kupno -sprzedaż. ☎(032)271-95-08.

KOPARKĘ "Białoruś" -budowlaną -9000 zł. 0500-108-714.

LADE chłodniczą Colt tanio, Zambrów. 0668-417-872.

WÓZEK widłowy "Clark" -widły, szufla, 17.000,-. 0665-301-959.

MATERIAŁY BUDOWLANE

KUPIĘ

BLACHĘ trapezową brązową -Gasel. 0500-027-308.

SPRZEDAM

KAFLE kominkowe, piecowe - wyrób, sprzedaż. Hryniewicze 3B k. Białegostoku. ☎(085)747-49-80. www.kafel-kar.pl

KRĘGI betonowe - producent. 0607-044-543.

OKNA, drzwi balkonowe Sokółka. (086)272-67-97.

PARKIET, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, www.andrewpol.com.pl

PRODUCENT sprzeda kostkę brukową, wszystkie wzory i kolory, z certyfikatem CE. Wrzesień -promocja cen! Bruk Polska, Komunalna 3, Białystok (085)653-88-22, 0505-18-13-13.

USŁUGI

AUTOMOTO

AIRBAGI, konsole, klejenie. ☎(0-61)867-87-13, 0605-588-595.

AUTOALARMY, centralne zamki, radioodtwarzacze, Kasztanowa 3/1. ☎(0-85)654-43-10.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem. 0508-510-590.

BUDOWA, REMONT

ARCHITEKT; projektowanie. ☎0501-939-240.

BALUSTRADY, schody. 0604-530-089.

BUDOWA domów drewnianych system kanadyjski. 0693-545-196.

BUDOWLANO-REMONTOWE. Budowa zbiorników na gnojówkę. 0509-319-750.

BUDOWLE konstrukcyjne, budowa domów, więźby, stolarstwo. (085)710-88-59.

DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. Tel. (085)653-94-00, 0502-265-825.

ELEWACJE z dociepleniem, wykończenia wnętrz, rachunek VAT. (0-87)523-03-89, 0660-064-952.

INSTALACJE co, cwu, kanalizacji, kotłownie gaz, olej, paliwa stałe, modernizacje kotłowni olejowych, wentylacje mechaniczne. 0608-317-031.

KOMPLEKSOWE ogrodzenia klinkierowe, siatka, fundamenty. (085)717-12-24, 0600-220-366.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka. ☎(85)663-26-39.

KOSTKA brukowa, układanie solidnie, tanio. 0605-371-441.

MALOWANIE dachów. 0668-141-137.

MALOWANIE. Szpachlowanie. 0668-141-137.

NADBUDOWY, więźby skomplikowane, krycie dachów. ☎0602-777-760.

OGRODZENIA klinkierowe. ☎0606-816-533.

POSADZKI agregatem. 0604-400-174.

REMONTY, wykończeniówka. 0661-972-747.

SIDING podsufitka. ☎(085)651-03-53, 0603-704-661.

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, 0604-651-727.

SUWAŁKI i okolice, usługi remontowo-wykończeniowe, kompleksowe, malowanie, szpachlowanie, glazura, terakota, najtaniej z gwarancją, 0667-143-206.

SZPACHLOWANIE, malowanie, adaptacja poddasza. 0511-538-788.

TANIO kompleksowe remonty. 0506-238-080.

WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi. (086)272-26-37, 0505-027-228.

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. UL. MALMEDA 17.

ZBIORNIKI gnojowe, płyty. 0603-773-664.

ELEKTRYCZNE

ACC ELEKTRIC: instalacje elektryczne, odgromowe, pomiary, alarmy, autoalarmy, telewizja dozorowa, anteny, domofony, automatyka. (085)650-34-29, 0502-773-368.

ELEKTROINSTALACJE- tanio. 0698-056-922.

INSTALACJE elektryczne, alarmowe, medialne, sterujące. 0504-905-038.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE. ☎0504-119-775, (0-85)743-32-21.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIKA. ☎0504-119-775, (0-85)743-32-21.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, zbiorniki. Sprzedaż, montaż. 0505-238-048.

MEBLE

KUCHNIE, szafy, zabudowy. 0609-777-024.

INDECO
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.) tel. 0602-835-174

MEBLE na zamówienie, kuchnie, przedpokoje, garderoby. 0500-131-378.

RENOWACJE schody, garderoby "Rogucki". 0504-005-252.

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. (0-85)742-03-96, Myśliński.

NAPRAWA pralek, lodówek, zamrażarek, inne; również w terenie. ☎(0-85)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

REMONTY

SZPACHLOWANIE, malowanie. ☎0665-063-930.

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi, bramy, rolety, najniższe ceny, raty! 0512-592-142.

ŻALUZJE, rolety, moskitiery - producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel. (0-85)732-90-25.

DACHY

KRYCIE dachów - tanio. 0602-333-644.

ŚLUSARSKIE

SCHODY Stadler PRODUCENT, www.stadler.pl, (087)565-05-16, 0603-584-865.

KLIMATYZACJA

KLIMATYZACJA, solidnie. 0-512-275-969.

TRANSPORT

BUSEM towarowym. 0500-080-517.

OKĘCIE, najtaniej. 0508-454-648.

INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 4.900 zł. 0601-566-181.

ROLNICTWO

SPROWADZAM prasy belujące zachodnie, różne typy, możliwość transportu. ☎0502-984-105.

SPROWADZAM traktory rolnicze: Zetor, Fendt, Deutz Fahr i inne, możliwość transportu. ☎0601-164-263, 0502-984-105.

ZLECĘ WYKONANIE

ROBOTY murarskie. (085)653-76-56, 0604-788-833.

TŁUMACZENIA

TŁUMACZ przysięgły niemieckiego. 0692-414-488, (085)869-12-03.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
AGACIE I BŁAŻEJOWI
PODOLAK
oraz pozostałej rodzinie z powodu śmierci
WOJCIECHA
składają
pracownicy Oddziału Urologicznego Szpitala w Łomży



w każdy wtorek

MULTIMEDIALNA HISTORIA POLSKI

do czytania:
30 książek w atrakcyjny sposób opisujących nasze dzieje

do słuchania:
360 opowieści rekomendowanych przez MEN

do oglądania:
multimedialna wędrówka po osi czasu

DLA CAŁEJ RODZINY

Tom pierwszy
Początki państwa polskiego
wraz z płytą CD
już we wtorek 12 września
z Gazetą Współczesną
za jedyne 4,70 zł

GAZETA WSPÓŁCZESNA

KSIĄŻKI

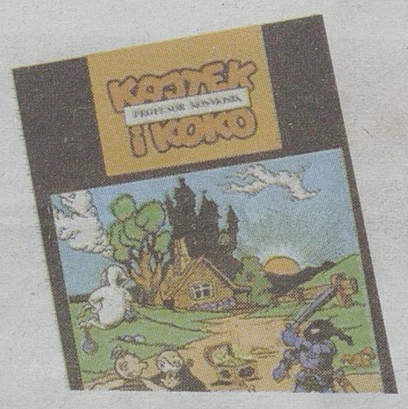
Uczniom – zarówno początkującym, jak i zaawansowanym – na osłodę

Pierwsze dni w szkole po wakacjach to dla wielu uczniów – nie tylko pierwszaków – ogromny stres. Spróbujmy go złagodzić wkładając do plecaków nie tylko podręczniki. Oto nasze propozycje na osłodzenie trudnego przejścia z wakacyjnej swobody do szkolnych obowiązków.



▲ „Kopciuszek"
▲ Michał Rusinek
▲ Santorski & Co, Warszawa 2006, s. 34, c. 24,90.

To Kopciuszek, jakiego nie znacie. Niezwykle nowoczesny, rozmiłowany w kolorowych magazynach dla pań, zapatrzony w modę, z szukającym żony synem szemranego biznesmena, któremu wszystko jedno... Nie tak to wcześniej bywało, ale przecież książka ukazuje się w serii „Niebaśnie", zakładającej nowe interpretacje znanych powszechnie baśniowych motywów. Świetnie napisana, świetnie zilustrowana, warta polecenia dla wszystkich uczniów, z licealistami włącznie. Nie tylko bawi, jak przystało na prawdziwą baśń, pokazuje zło ukryte pod współczesnym, znanym wszystkim przebraniem.



▲ „Kajtek i Koko. Profesor Kosmosik"
▲ Janusz Christa
▲ Egmont, Warszawa 2006, s. 140, c. 35,00.

Komiksy, jak wiadomo, dobre są na wszystko. A zabawne i dobrze narysowane historie z serii „Klasyka Polskiego Komiksu", potwierdzają tę regułę. Piąty tom serii, to przygody Kajtka-Majtka i profesora Kosmosika, które na przełomie lat 50. i 60. ukazywały się w „Wieczorze Wybrzeża". Bohaterowie w celach naukowo-poznawczych przenoszą się do średniowiecza, a to co tam ich spotyka, dalekie jest od naszych wyobrażeń o tym okresie historycznym. Muszą zmierzyć się nie tylko ze złymi rycerzami, ale też z duchami, czarami i wszystkim, co można spotkać u dobrych pisarzy fantasy. Polecam dla dzieci nieco starszych...



▲ „Różowy Prosiaczek"
▲ Marcin Brykczyński
▲ Znak, Kraków 2006, s. 40, c. 25,00.

Wielka księga dla malucha po raz pierwszy przekraczającego progi wielkiej szkoły. Książka do oglądania z pięknymi „dziecięcymi" ilustracjami Joanny Olech i Marty Ignerskiej. Sam tekst to także swego rodzaju ilustracja i bynajmniej nie odstrasza. Można ją czytać i czytać, nawet nie znając ani jednej literki. Pełno w niej różowych Prosiaczków, zielonych Żab, mięciutkich Baranków i wszelkich innych stworzeń. A wszystko tak bliskie, jakby się samemu to wymyśliło...



▲ „Lalkisia i jej rodzeństwo"
▲ Stanisław Niewiadomski
▲ Siedmioróg, Wrocław 2006, s. 96, c. 15,60.

Pełna ciepła opowieść o dzieciach, które zaopiekowały się trójką osierocony wróblich piskląt. Mali opiekunowie karmią bezbronne ptaszki, dbają o ich bezpieczeństwo i uczą stawiać pierwsze samodzielne kroki. Dziecięce umiłowanie przyrody pomogło nie tylko piskletom – za jego sprawą również dzieci uczą się czegoś bardzo ważnego. Książka z serii „Moja pierwsza biblioteka". Duża, dostosowana do wieku czytelnika czcionka, kolorowe ilustracje i mały, wyjątkowo poręczny format. Książka na każdą okazję. (o)

PŁYTY

doskonałe ▲▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno ▲

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu



▲ Beyonce, ex-wokalistka grupy **DESTINY`S CHILD** poślubi swojego narzeczonego Jaya-Z (oboje na zdjęciu). Ponieważ przyszli państwo młodzi nie należą do słabo zarabiających w show biznesie, tylko na podstawowe danie weselnego stołu – ekskluzywny kawior z bieługi wydadzą około 300 tys. dolarów. Na „zapitkę" będzie natomiast bounce`owy trunek, czyli szampan Don Perignon. Koszt przyjęcia weselnego, które prawdopodobnie odbędzie się w listopadzie tego roku na wyspie Anguilla na Bahamach, wyniesie jakieś 3 mln dolarów. Na imprezie pojawi się parę setek gwiazd show biznesu i postaci ze świata polityki, w tym – wedle nieoficjalnych informacji – Kofi Annan, sekretarz generalny ONZ. Organizacji, która ponoć niesie pomoc najbiedniejszym krajom świata.

▲ Do ONZ nie należy natomiast (może na szczęście) Eminem, który wraz z firmą Nike przygotuje linię sportowych butów. Dochód z ich sprzedaży przeznaczony zostanie jednak nie na imprezkę u Eminema, ale na pomoc dzieciom w stanie Michigan. Do sprzedaży trafią 64 pary butów Air Max z autografem rapera. Będzie je można kupić za pośrednictwem serwisu aukcyjnego eBay oraz internetowego sklepu Nike.

▲ Być może na „charytatywne" obuwie Eminema skusi się Keith Richards, gitarzysta **THE ROLLING STONES**, choć czeka go niespodziewany wydatek. Podczas niedawnego koncertu zespołu w Edynburgu w Szkocji Richards zwyczajowo palił na scenie papierosa za papierosem. Ponieważ jednak w Szkocji niedawno wydano zakaz palenia w miejscach publicznych, lokalne władze nie wykluczają ukarania gitarzysty grzywną. Richards, który tylko na koncertach w pierwszej połowie tego roku zarobił – do podziału z kolegami – blisko 150 mln dolarów, zapłaci prawdopodobnie mandat w wysokości... 50 funtów.



▲ To nie jedyne „zmartwienie" Richardsa. Otóż na liście 20 najlepszych solówek gitarowych wszech czasów, sporządzonej przez słuchaczy stacji brytyjskiej rozgłośni Planet Rock, nie znalazła się ani jedna nagrana przez muzyka **THE ROLLING STONES**. Za najlepsze solo uznano natomiast gitarowy popis w utworze „Comfortably Numb" **PINK FLOYD**. Na podium znaleźli się też **GUNS`N`ROSES** z solówką w „Sweet Child O' Mine" i... **LYNYRD SKYNYRD** („Freebird"). Solówki geniusza gitary Jimiego Hendriksa w utworach „All Along The Watchtower" i „Voodoo Chile" znalazły się dopiero na miejscach - odpowiednio – 12. i 20.

▲ W czasie, kiedy Keith Richards zajmuje się paleniem papierosów na scenie i graniem na gitarze, jego kolega z zespołu Mick Jagger podpiera się na żywo nowoczesnymi technologiami. Nie, żeby zaraz fałszował i potrzebował czegoś, co by te fałsze eliminowało. Ale najwyraźniej pamięć już nie ta, bo wokalista ma w głośnikach umieszczony niewielki ekran, na którym wyświetlane są słowa piosenek, w razie gdyby zapomniał tekstu. Na ekraniku pojawia się również m.in. to, co ma powiedzieć, informacja, w jakim mieście grupa występuje danego dnia oraz grzecznościowe zwroty w obcych językach. Gdyby więc Mick Jagger rzucił kiedyś na koncercie w Warszawie „Danke, Moskwa!" to już wiadomo, kto będzie temu winny. Ekranik.

▲ Na całkiem dużych ekranikach swoich telewizorów możemy natomiast oglądać - ostatni nagrany w pierwotnym składzie - teledysk do piosenki „No Goodbyes" zespołu **QUEENS**. Z grupą rozstały się bowiem Patrycja Wódz i Agnieszka Maksyjan. Na decyzję pierwszej z nich wpłynęły problemy zdrowotne, drugiej – sprawy osobiste. Następny singel zostanie nagrany więc już z nowymi wokalistkami – Sylwią Parys (18-latką z podwarszawskiej Zielonki) i Julią Trębacz (22-letnią Miss Trójmiasta Zielonej Góry). Obie dziewczyny są koleżankami Moniki Niedek, która pozostała w **QUEENS** (nowe „królowe" na zdjęciu). „Królowe" zaczną grać koncerty w nowym składzie już od 1 września.

opr. Semi



▲ VADER
▲ „Impressions In Blood"
▲ Regain/Mystic

Minialbum „The Art Of War" był dobrą, ale tylko przystawką do świetnego dania, jakim jest album „Impressions In Blood". Nowości, które tam zostały tylko zasygnalizowane, tu ukazały się w pełnej krasie, a jednocześnie zostały doskonale zintegrowane z elementami, charakterystycznymi dla stylu **VADER**. Innymi słowy: na „Impressions In Blood" mamy do czynienia z zespołem „odświeżonym" na niemal wszystkich płaszczyznach (łącznie z logo), a jednak ani przez chwilę nie pojawiają się wątpliwości, kto nagrał tę płytę. Najbardziej zauważalna zmiana to wykorzystana w znacznym stopniu elektronika. Sample, które na „The Art Of War" były używane do tworzenia intro, tu pełnią nie tylko tę rolę, ale stały się też istotnymi elementami utworów, jak w końcówce „Fields Of Heads" czy „Helleluyah!!! (God Is Dead)" – zimne, ale i podniosłe, „orkiestrowe" brzmienia pojawiają się zarówno na początku tego utworu, jak i w środkowej jego części. To zresztą jeden z najlepszych kawałków, w którym wolniejsze zwrotki łączą się z bardzo szybkim, ale i równie chwytliwym refrenem. Nic dziwnego, że został on wybrany do promocji albumu, bo ma wszelkie predyspozycje ku temu, by stać się żelaznym punktem koncertowego setu **VADER**.

Mocną stroną „Impressions In Blood" jest zróżnicowanie utworów nie tylko jako całości (obok „As Heavens Collide...", który ze względu na prędkość światła, z jaką gra na bębnach Daray, kojarzy się z najszybszą w dyskografii **VADER** płytą „Litany", jest długi, wolny „Predator", przesycony apokaliptyczną atmosferą, znaną z „Revelations"), ale też w ich obrębie. Tu szczególnie uwagę zwracają „Warlords" i „The Book" – dwie z czterech kompozycji na „Impressions..." autorstwa Mausera. W pierwszym z nich melodyjne i wolniejsze fragmenty pozwalają odetchnąć od dominujących ekstremalnych prędkości i zwyczajnie czynią ten utwór ciekawszym. Natomiast „The Book" to już death metalowy majstersztyk: obok „mielących", niemal industrialnych riffów, na których ten numer w dużej mierze się opiera, znalazło się miejsce na to, by wpleść też proste, „piłujące" zagrywki gitarowe, jak i lżejsze, melodyjne partie oraz świetne, trochę klasyczne w swym brzmieniu solówki, a przy tym zachować styl charakterystyczny dla **VADER**. Gdy dodać do tego orkiestrowy wstęp i ciekawe, „plemienne" brzmienia bębnów, to otrzymujemy najlepszy utwór na całej płycie. Płycie, której na zdrowie wyszło dopuszczenie Mausera do komponowania, bowiem dzięki temu w warstwie gitar dzieje się nieporównanie więcej i jest ciekawiej niż na „pełnowymiarowej" poprzedniczce „Impressions...", czyli zatrważająco miernej „The Beast".

Teraz o słabości **VADER** nikt już nie śmie mówić, tym bardziej, że nawet kulejącą ostatnio oprawę graficzną albumów powierzono teraz w ręce świetnego fachowca, jakim jest Seth. Jest więc czego słuchać, i co oglądać, choć o tym przekonają się tylko ci, którzy – zamiast ściągać nielegalne pliki mp3 i okradać w ten sposób swoje ulubione zespoły – w najbliższy poniedziałek, czyli w dzień premiery pojawią się w sklepie.

Sebastian „Semi" Michałowski



▲ HAIKU FRISTAJL
▲ „Haiku Fristajl"
▲ Polskie Radio SA

Należę do tej grupy osób, które oniemiały, słuchając „Sarenki" – utworu, który pojawił się na składance „Zestaw od Czapy 1" i „Minimax" Piotra Kaczkowskiego. Zagadkowy, absurdalny tekst, a w tle – dość intrygującą elektronika. Trochę surowa, trochę monotonna. I druga wersja tekstowa tej pieśni zaśpiewana po... japońsku. Z wielką niecierpliwością oczekiwałam na całość. Zwłaszcza, że zachwycił mnie też drugi numer „haikowców" umieszczony na kolejnej składance radia Bis („Zestaw od czapy 2") – „Kazik". Historia krótka, jak wymaga tego model haiku – więc ją umieszczę tu: „Ryba oczko puszcza, rośliny się chwieją. Oj, popędził Kazik tą motorówką". Cudo! W piekącym od upału mieście, wizja spokojnej toni jeziora i pędzącego po niej Kazika działała jak szum morza. Koiła zmysły, wprowadzała w wakacyjny nastój. A moje oczekiwanie na płytę zmieniało się w niecierpliwość. I w końcu wpadł ów krążek w moje ręce. I? Chyba nie jestem przygotowana na jego ocenę. To krążek dla fanów gatunku. Tych, którzy zaakceptowali pomysł przeniesienia haiku na polskie ziemie, zaakceptowali specyfikę stylu ich twórcy Brzóski Brzóskiewicza, a jednocześnie są ciekawi oryginału. Na płycie zasadą jest bowiem, że polski tekst w tym samym numerze jest śpiewany-recytowany po japońsku. Muzycznie też dość dziwnie: transowo, oszczędnie, elektronicznie, ale i jazzowo. Dlatego nie dziwi tu obecność Stanisława Sojki jako członka zespołu i gościa - Leszka Możdera. Obaj potrafią wkomponować się w najbardziej - zdawałoby się - odjechany projekt. W sumie to płyta na tyle wysmakowana, że należy się w nią co najmniej kilkakrotnie wsłuchać. Po jednym czy dwóch razach ma się uczucie przesytu, niezrozumienia, a nawet znudzenia. Tu trzeba pojedynczo wybierać utwory i szukać w nich materii szlachetnej. Może wśród nich są jeszcze takie perełki, jak „Sarenka czy „Kazik". Ja słuchać i szukać będę.

kóra

GRY

Przedszkolaki uczą się z Noddym



▲ Noddy – Szykujmy się do szkoły
▲ Gatunek: dla dzieci
▲ Platforma: PC (CD-ROM)

Pomocnikiem przedszkolaków, przygotowujących się do pójścia do szkoły, może być znany z animowanego serialu BBC Noddy, czyli lalka, która w kolorowym świecie zabawek wozi swoich przyjaciół czerwono-żółtą taksówką. Uczestnicząc w pięciu ciekawych przygodach ma on wykonać różne zadania, jak np. łapanie kurczaków, ślizganie się czy tańczenie. Za każde poprawnie wykonane polecenie małoletni gracz dostaje pieniądze, które wraz z Noddym wydaje na jarmarku. Tam może zrobić zabawne zdjęcia przyjaciołom, czy spróbować sił, rzucając młotem. Uczestnicząc w tych przygodach, dziecko uczy się rozpoznawania kolorów, kształtów i wielkości, jak też nieco trudniejszych rzeczy – literowania, liczenia i prostych działań arytmetycznych. W grze, która zawiera trzy poziomy trudności, jest zainstalowany dla rodziców specjalny dzienniczek. Dzięki niemu mogą oni śledzić postępy swoich maluchów i ustalić odpowiedni dla nich poziom gry.

Zbuduj imperium wraz z mieszkańcami



▲ Tycoon City New York
▲ Gatunek: strategia
▲ Wymagania: Win 98SE/Me/2000/XP; P4 1.8 GHz lub AMD +1900 lub szybszy; 256 MB RAM; karta graficzna z 64 MB, sprzętowe wspomaganie systemu T&L.

Pomysł nowy nie jest: zbuduj imperium biznesowe na Manhattanie. Ale narzędzia, które do tego prowadzą, są faktycznie dowolne: zorganizuj paradę, koncert albo załóż nocny klub. „Kultura" Cię nie bawi? Nie ma problemu: możesz założyć dom maklerski lub firmę transportową. Zbyt przyziemne? Stwórz firmę, która będzie budować drapacze chmur w Nowym Jorku. Miernikiem sukcesu nie jest jednak tylko ilość wirtualnych pieniędzy na koncie. Trzeba dbać również o reputację, a ta zależy od mieszkańców miasta. Mimo mnóstwa możliwości budowy imperium finansowego i rozwoju Nowego Jorku, warto zadbać o uznanie wśród obywateli i ich dobre samopoczucie. Dopiero wtedy sukces jest pełen. Może by tak ustawowo nakazać grę w „Tycoon City New York" tym, którzy jesienią będą ubiegać się o stanowiska włodarzy naszych miast i miasteczek?

promocja



Letnia biesiada Współczesnej!

Już 8 września, w piątek

wraz z Gazetą Współczesną płyta „Biesiada cygańska".

Przeboje muzyki cygańskiej, „Dade, dade", „Cygana Jana" i wiele innych

GAZETA Z PŁYTĄ TYLKO 3,90 ZŁ! DLA PRENUMERATORÓW PŁYTA W CENIE 2 ZŁ.
DOSTĘPNA W NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ URZĘDACH POCZTOWYCH PO 25 SIERPNIA.

Cześć Kochani! Nareszcie! Nareszcie koniec wakacji. Pewnie wielu z Was ma już dość „nicnierobienia". A jeszcze więcej z Was tęskni już za koleżankami i kolegami. Cóż, nawet Ci, którzy twierdzą, że do szkoły im nie jest pilno, chętnie spotkają się z przyjaciółmi i pogadają o minionych dwóch miesiącach. Życzę miłych wrażeń. Dziś za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Ania Małyszko z Dzieciołówki, Krzyś Andruszkiewicz z Turowa oraz Klaudia Pugacewicz z Białegostoku.** Ani i Krzysiowi upominki wyślemy pocztą, Klaudię zapraszam po odbiór nagrody od czwartku do Biura Reklam i Ogłoszeń naszej redakcji (Białystok, ul. św. Mikołaja 1).
Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem,** kierujcie na adres: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 29

Pozdrawiam serdecznie
– Marek

coś takiego...

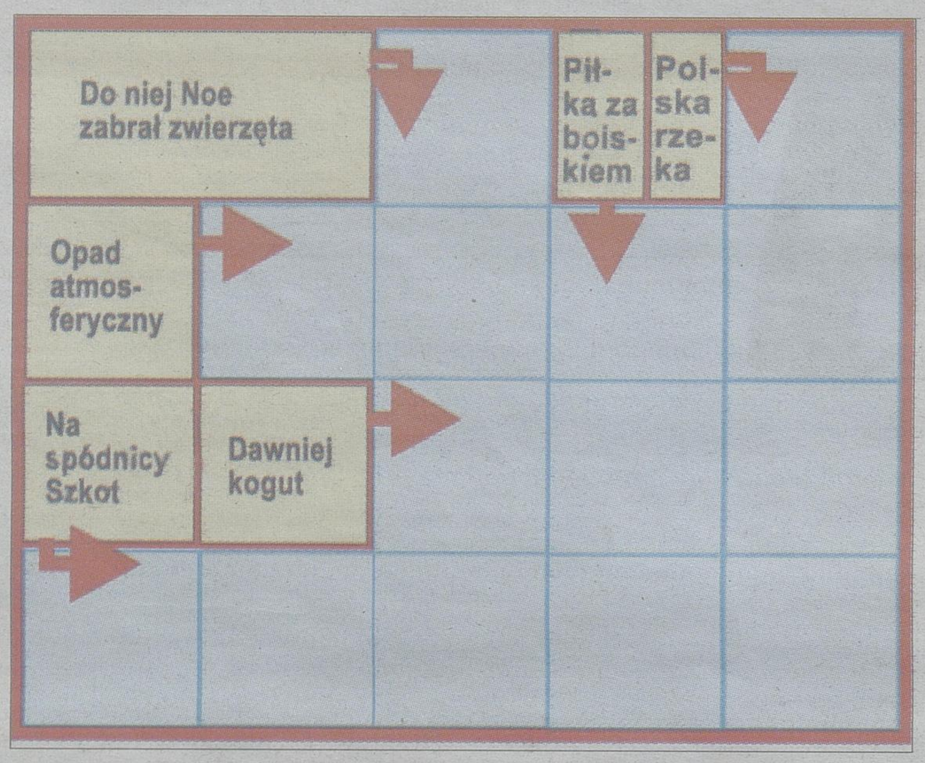


Kocie życie
Jaki miły obrazek – ten z lewej, oczywiście. Mama tygrysica syberyjska z czułością myje jedno ze swoich niedawno urodzonych tygrysiątek. Niestety, takiej miłości nie zaznały kotki, które widzicie poniżej – kot błotny i puma. Zostały one odrzucone przez swoje biologiczne mamy. Muszą im wystarczyć pracownicy ogrodu zoologicznego. Z pewnością starają się przychylić maluchom nieba i zapewnić wszystko, czego potrzebują, ale jednak mama to mama...

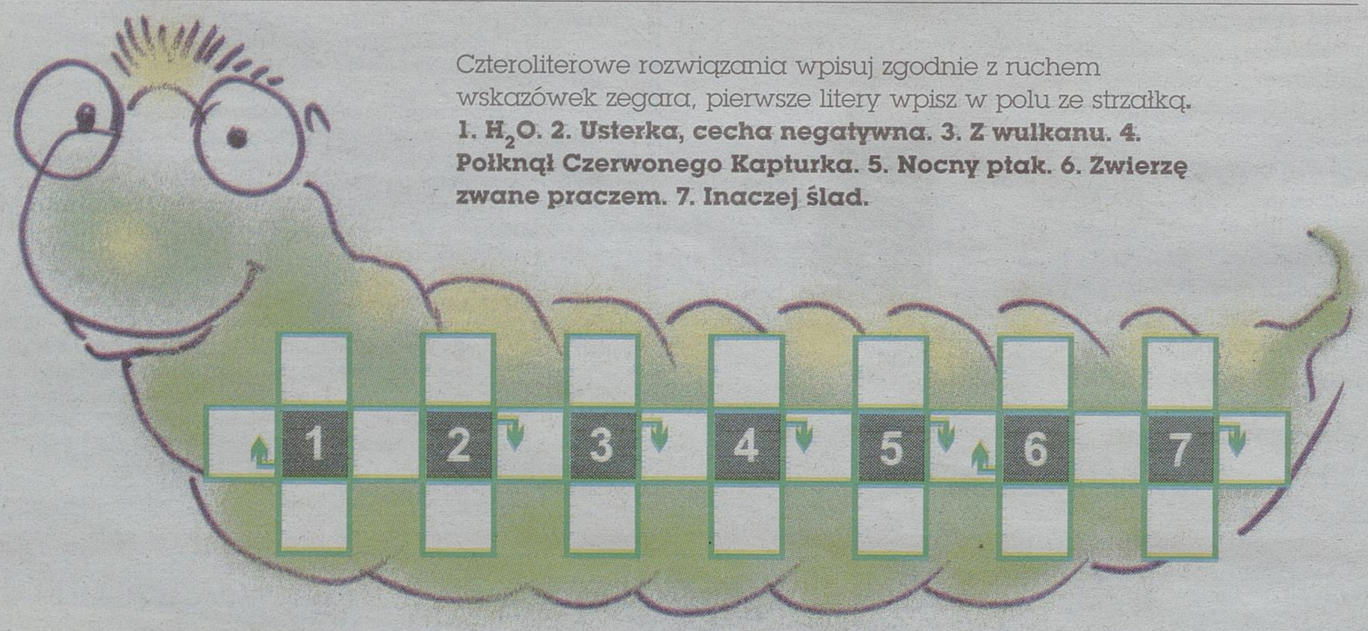
Fot. AFP



krzyżówka panoramiczna



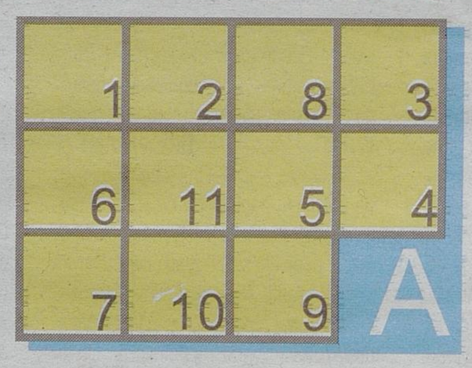
wirobaczek

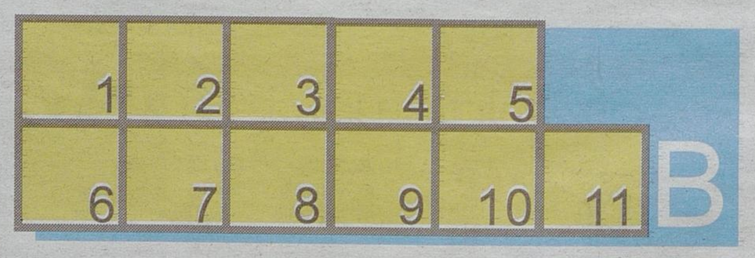


Czteroliterowe rozwiązania wpisuj zgodnie z ruchem wskazówek zegara, pierwsze litery wpisz w polu ze strzałką.
1. H_2O. 2. Usterka, cecha negatywna. 3. Z wulkanu. 4. Połknął Czerwonego Kapturka. 5. Nocny ptak. 6. Zwierzę zwane praczem. 7. Inaczej ślad.

szyfrogram

Do diagramu A wpisz poziomo: **1. Wraz z opierunkiem. 6. Roślina coraz częściej stosowana w przemyśle spożywczym, wytwarza się z niej olej, mleko, a nawet kotlety. 7. W opozycji do dobra.** Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery, ustawiając je w kolejności od 1 do 11. W ten sposób w diagramie pojawi się hasło na czasie, będące rozwiązaniem szyfrogramu, które być może nie wszystkim Wam się spodoba.

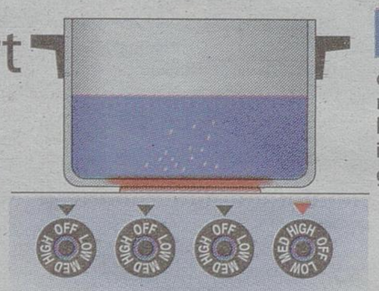




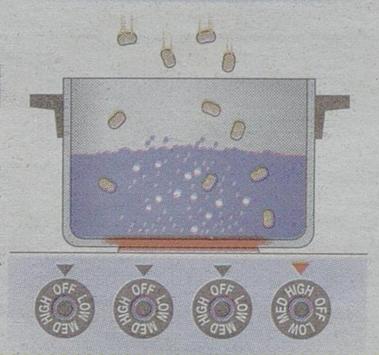
sprawdź to koniecznie

Transport ciepła

Konwekcję, czyli przepływ ciepła z jednego miejsca do drugiego, można zaobserwować w garnku z gotującą się wodę:



Potrzebne rzeczy
- Duży garnek do gotowania
- Soczewica, ryż lub suszony groch
- Dorosły pomocnik
- Kuchenka



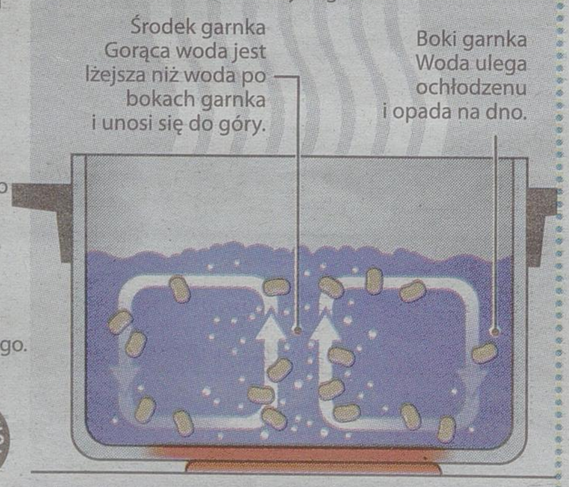
1. Napełnij garnek do połowy ciepłą wodą; ustaw na najmniejszym palniku kuchenki i włącz intensywne grzanie.
2. Gdy w wodzie zaczną pojawiać się bańki powietrza, wsyp do garnka garść soczewicy.
3. Gdy woda zacznie się gotować, zmniejsz grzanie do średniego.

Obserwuj zachowanie soczewicy we wrzącej wodzie.



Dlaczego tak się dzieje?

Wrząca woda wymusza krążenie ziaren soczewicy w garnku.

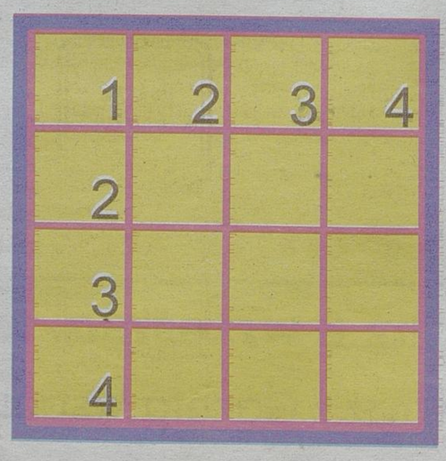


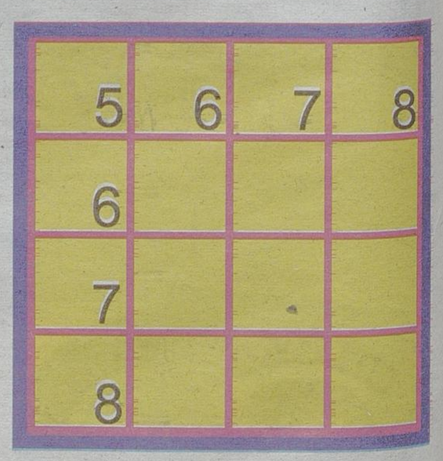
Ten ruch nazywany jest konwekcją.

Źródło: Sun Block Adventures

© 2005 KRT/Bulls

kwadraty magiczne





1. Jeden ze zmysłów człowieka. 2. Z tatą. 3. Wbija strzały w serca zakochanych. 4. Za niegrzeczne zachowanie. 5. Inaczej piorun. 6. Rosną na głowie niektórych zwierząt. 7. Do merdania. 8. Szuka jej saper, albo wyraz twarzy.

KUPON 87/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody - upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon "87/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: "Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem "Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w "GW".

Rozwiązanie krzyżówek z "GW" z numeru 85.

1. Sierpniowa, kanikuła.
2. Klientela.
3. Lepsza gorzka prawda, niż słodkie kłamstwo.

Nagrody otrzymują:

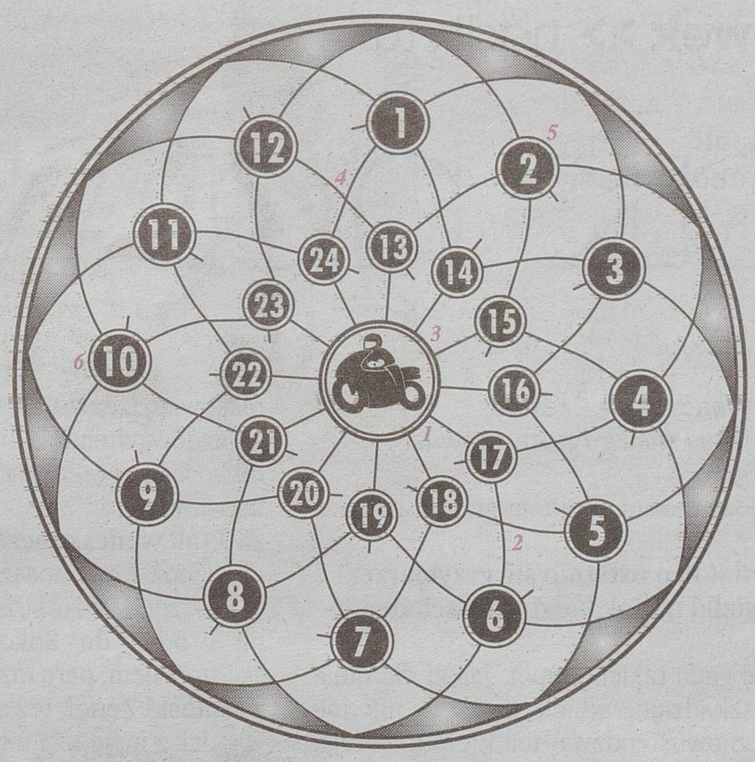
1. **Eugeniusz Bujko,** Łomża - upominek
2. **Krzysztof Tomaszycki,** Sokółka - upominek
3. **Anatol Koszelew,** Białystok - upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń "Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.

Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Wirówka sylabowa >>

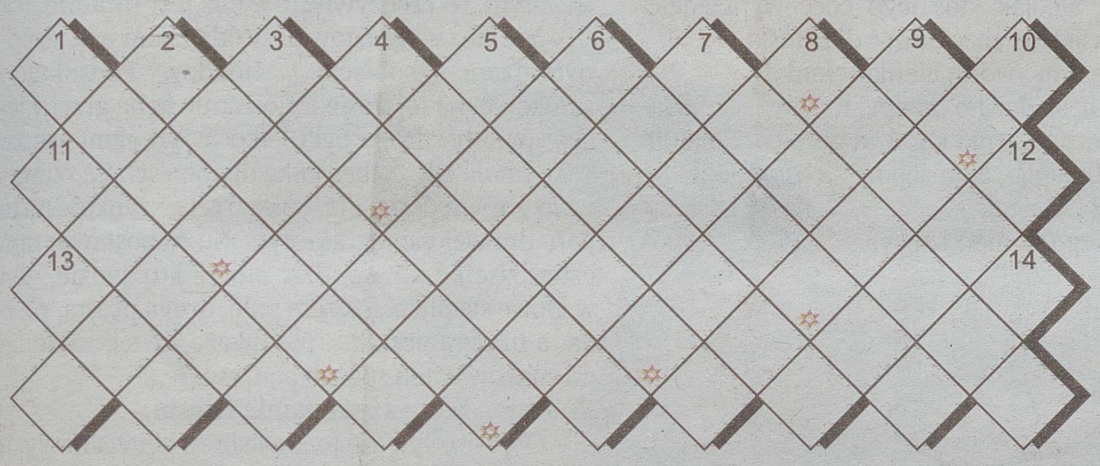


Sylaby w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 6 utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) mufka. 2) tajny agent, działający podstępnie w jakiejś organizacji na jej szkodę. 3) karta zawierająca prośbę o przybycie na ślub, bal itp. 4) jeden ze zmysłów. 5) zakryty obiekt fortyfikacyjny. 6) sanskrycka epopeja rycerska. 7) wróg. 8) uroczyste obchodzenie jakiegoś dnia. 9) lekarz chorób skórnych. 10) ociąganie się. 11) student jednego z wydziałów uniwersyteckich. 12) loch więzienny. 13) datek dla kelnera. 14) wełna drzewna. 15) rekwizyt podróżnego. 16) msza odprawiana na czyjąś intencję. 17) niektórzy porywają się z nią na słońce. 18) dawny przebój Louisa Armstronga. 19) architektoniczna skarpa. 20) drewniany strop. 21) niejeden wykonywany przez akrobatę. 22) to, czym oblewa się wstydliwa panna. 23) rodzaj sieci rybackiej. 24) nocny strój.

HELLES

Ukośnik >>

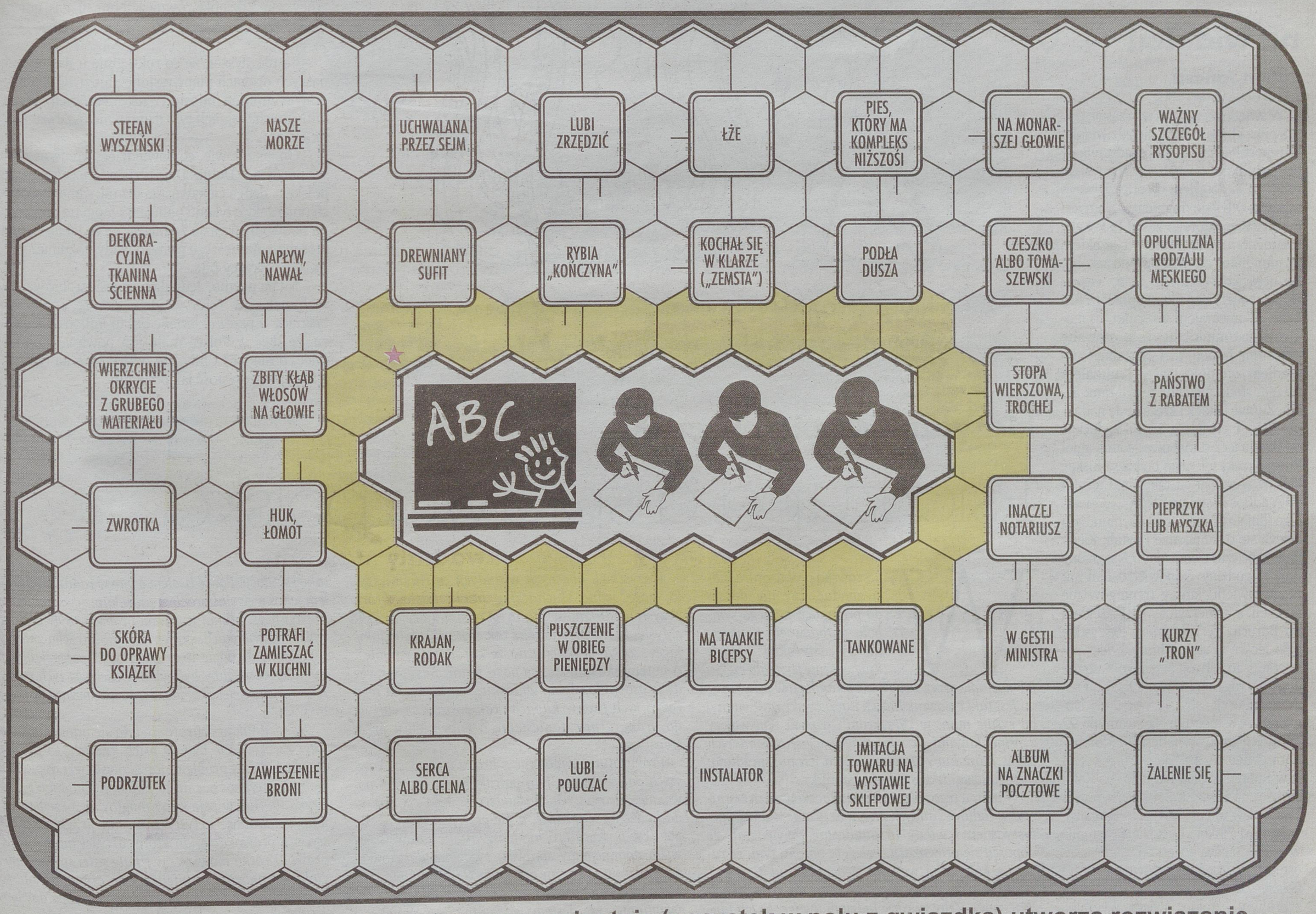


Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKOŚNIE: 1) kiełbasa lub polędwica, 2) powinna być w samochodzie i każdym lokalu użyteczności publicznej, 3) przedstawicielka flory, 4) staropolska chusta kobieca albo kobieta, 5) nakrycie na stół, 6) samochód sportowy produkcji angielskiej, 7) indyjski termin filozoficzny, 8) wyspy na Pacyfiku, wchodzące w skład Samoa Amerykańskiego, 9) członek Izby Lordów, 11) osada dyszla złożona z dwóch drążków, 13) Cyganka z opery „Manru".

LEWOSKOŚNIE: 2) coś z drobiu, 3) członkini rady miejskiej, 4) można weń wpaść na oblodzonej drodze, 5) iglaste drzewo parkowe, rodem z Japonii, 6) regionalna nazwa wału ziemi, powstałego przy użyciu obsypnika (skojarz z autorem „Konopielki"), 7) inaczej neuroza, 8) solenizantka z 4 lipca, 9) pszczele osiedle, 10) utwór muzyczny o uroczystym nastroju, 12) krach majątkowy, 14) artystyczna golizna.

Krzyżówka panoramiczna >>



Litery w kolorowych polach, czytane prawoskrętnie (początek w polu z gwiazdką) utworzą rozwiązanie .

słowo o słowie



Co mamy pod koszulą?

Pan Andrzej pisze, że razi go dość częsty zwrot, i to wcale nie z ostatnich lat, w którym dopatruje się aż dwóch błędów jednocześnie - „ubrać podkoszulek".

Z tym „ubraniem" i „ubieraniem" mamy kłopoty już od dawna. Kilkadziesiąt lat temu mówiło się tak właśnie - „ubrać spodnie", a nawet „ubrać buty", choć większość potępiała to określenie mówiąc, że można „ubrać spodnie" tylko wtedy, gdy się do nich doczepi jakieś specjalne ozdoby. Bo ubrać można kogoś albo ewentualnie coś, jak choćby choinkę. A my się ubieramy „w coś". A to „coś" - uwaga! - „nakładamy" lub „wkładamy". Raczej nie „zakładamy". Przyznam, że w młodości często popełniałem ten błąd i „zakładałem" na przykład marynarkę czy sweter, podczas gdy powinienem go „wkładać" czy też „nakładać". „Zakładać" mogłem natomiast krawat, plecak. Ale nigdy nie „ubierałem" ani krawatu, ani marynarki, ani spodni. Natomiast „podkoszulek" czy też „podkoszulkę" - na razie jeszcze nie rozstrzygajmy - możemy „włożyć", „nałożyć", raczej nie „założyć".

na widelcu

Raport Janasa

W świetle afer, które wstrząsają polską piłką chyba nikogo nie zdziwi fakt, że raport Pawła Janasa przedstawiony po mundialu okazał się wymysłem PZPN-u. Ja dotarłem do prawdziwego raportu. Oto jego fragmenty: „Jam jest Paweł Janas, którego zesłał PZPN aby uzdrowić polski futbol. I rzekłem po mundialu - oto wstępuję do zakonu. Bo jest król futbolu Pele, cesarz Beckenbauer, lecz nie ma przeora futbolu. Ja przeorałem wszystko, co mogłem na mundialu i ja zostanę przeorem futbolu.(...) Następnie poszedłem na pole trawy i ujrzałem na nim stado piłkarzy. A byli tam: Jeleń, Żuraw, Dudek i kręcący się nad nimi Bąk. I chciałem Kłosa wyłuskać do składu lecz stanął przede mną anioł Engel i rzekł mi: „Nie będziesz łuskać kłosów w szabat". I tak minął termin FIFA a Kłos został na polu.(...) Czwartego dnia zgrupowania na mundialu zbiegli się dziennikarze i pytali: Kiedy nadejdzie czas trenowania? Nie znamy dnia ni godziny. Odpowiedziałem im: Błogosławieni, którzy treningów nie widzieli a uwierzyli.(...) I rzekłem do Boruca: Ty zatrzymasz wszystkie piłki lecące w stronę bramki, lecz pamiętaj: gdy Twój przeciwnik strzeli w prawy róg, nadstaw mu lewy... I tak uczynił Boruc, aby się wypełniły słowa.(...) A w meczu z Niemcami po 92 minutach tłustych nadeszła jedna minuta chuda. A imię jej - 90 i 3. (...) A w Kahnie wesela nie było, bo Kahn siedział na ławie. (...) I nadszedł czas Lwa. A lew to Leo, imię jego Ben a zawód jego Haker. I nadzieja wstąpiła w serca kibiców, bo jest napisane - czas ostateczny jest bliski. A wtedy wygra Polska w finale z Brazylią i powie jeden z drugim: - Koniec świata, wygrali... koniec świata"...

Jacek Janowicz

chora sprawa

Nagłowek >> nadtytuł

Jak na wojnie

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– Głównie jedne wielke zgroze, prawdziwo.

▲ Co się stało?

– Jechał może dzie ostatnio na grzyby, taksówko?

▲ Ano prawda! Pan ostatnio się grzybiarzem zrobił i ten wielki natłok ludzi w lasach denerwuje pana.

– Niech nie gada takich głupot. Ludzi dla mnie nic nie przeszkadzajo, moich grzybow nik nie źbierze, a ja znowuś cudzych też nie potrzebuje. A tak wogle nu to dla mnie wcale nie rozchodzi sie o grzyby, tylko o ten dojazd do ich. Straszna rzecz sie na drogach wyczynia!

▲ Taki tłok?

– Taka nieuwaga straszliwa. Narod pendzi na złamanie karku...

▲ Każdy chce być w lesie pierwszy.

– Nu nie tylko. On po piersze prymo pierszy chce być przed kimsć głównie z tej przyczyny, żep nie on a ten ktoś jechał z tyłu. Honor dla idioty nie pozwala z tyłu jechać, nu bo dureń mysli, że kto pierszy jedzie ten kierowca lepszy, lepszo ma taksowke i wogóle. Ale jak na szosie dużo jest pojazdow, wtenczas pierszym jest sie tylko chwile , nu bo zarez potem znów kierowca jedzie z tyłu dla tam komuś.

▲ I tak w nieskończoność?

– Otoż ito... znaczy, aż dopokond taki dureń w cóś czy w kogóś sie nie weźnie i wpakuje. My na drodze do Sokołdy, to jest taka wioska za Supraslem, pare razy byli w sporych tarapatach.

▲ Pański Zenek też się ściga?

– Jak ź im jade, nu to nie pozwalam na take cóś. Ale chienci to on ma, posiada żep czasami przygazować... ź jego też tak samo czasem dureń po tym zglenem wyłazuje. Już on nie najmłódszy, jednakowoż ale jak któś jego chce wyprzedzić, wtenczas on sie nie chce dawać dla któsia.

▲ Ściga się tym swoim cienko-cienko?

– Toż cieniasa dawno on opylił. Terez jeździ jakość tam skorupo, co jo kupił za granico. Koła dla jej prawie odpadajo, a on żep nie ja ostatnio, to by chientnie sie poscigał.

▲ Taki z niego demon szosy?

– Żadny demon, zwykły głupek. Bo jak weźnie i przyśpieszy na dziurawych naszych drogach wtenczas ile czasu wczesniej zajedzie do celu: Minute? Nu a może wcale wogle nie dojechać, co ostatnio bywa coraz czensciej... słyszał o tregedzi pod Aługustowem?

▲ Jasne, że słyszałem.

– Osiem ludzi na raz życie utraciło... a ja jaj, u juj... droga tam już nie dziurawa, ale kreminalna jak kierowcy mówio. Take tam so koleiny po tych tirach, że jak do ich wypadniesz i odbije w lewo, to już z tobo kalepitus. Głównie jak za szybko jedziesz oczewiscie. A kierowcy znakow mało przeszczegajo.

▲ Z tym, to rzeczywiście u nas jest fatalnie.

– Nie biez winy ustawiaczy odznakowych, co potwierdzam osobiscie. Miendzy Podsokołdo a Sokołdo, na tej trasie, co ostatnio ja na grzyby jechał, wiosno droga była letko przyremontowana. Take smołe lali, co bez kilka dni ona schnie szutrowym gresem posypana, temu trzeba szybkość na te pare dni wzionć ograniczyć. Nu to postawili tam czterdzisetke... do dziś stoi i kto jedzie, ten w głowe sie puka. Szczere pole, droga prosta, równa, a tu ogranicznik... nie uważa, że sie zaufanie do znakow w ten sposob podrywa?

▲ Jasne, że uważam, panie Czesiu.

– Otoż ito. Tyle, że to nie usprawidliwia naszych szoferakow, które wszystke znaki majo w du...

▲ Oj!

– To niech bendzie, że powiecmy w zadniej potylicy. Nu i dzienki również temu, u nas prawie wojna jest , jak to się mówi - biezprzerywna.

▲ ?!

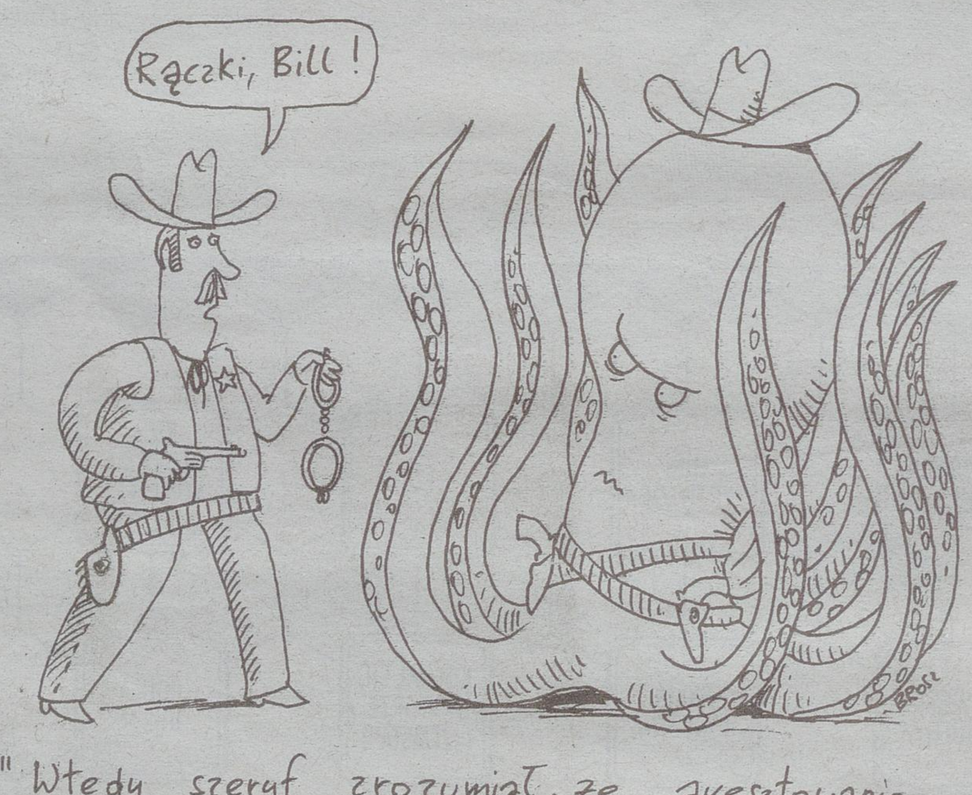
– To nie słyszał, że co roku ginie u nas na tych naszych drogach pienć tysiocny ludzi? Caluteńkie prawie gminne miasto... na niektórych nawet mniejszych wojnach tyle trupow nie ma, rozumie?

▲ No cóż...

– On jak nie wie, co powiedzieć, wtenczas zawsze nocóżuje. Dobra. Daje idziem terez na te nasze polske... druga ciekawostka też tak samo tutej występuje. Jak co łykend policjanty łapio trzy tysiocny na podwójnym gazie za fajero, nu to jakim cudem któś ma u nas jeszcze prawko jazdy, rozumie?

▲ Nie wszyscy piją.

– Nu na pewno. Jednakowoż jeśli zrobić wzionć rachunek, w roku wyjdzie dobrze ponad sto tysiocny a przez dziesienc lat, to milion. Nie uważa, że dziś w Polsce mało kto powinien prawko mieć, posiadać? Chiba, że odbiera sie na tydzień, a nie na wieczystość jak powinno.



"Wtedy szeryf zrozumiał, że aresztowanie Ośmiorękiego Billa, nie będzie łatwe"

klasyczna szkoła obyczaju

Psia kupa a sprawa polska

Warszawska prokuratura musi zbadać, czy nie doszło do profanacji naszego symbolu narodowego. Konkretnie - polskiej flagi. Znieważenie jej miało rzekomo nastąpić przez wetknięcie sztandaru w psią kupę.

Jest taki rysownik Marek Raczkowski, gość znany, bo rysuje m.in. w „Przekroju", a poza tym walczy z psimi kupami. A właściwie z właścicielami tych psów, które kupy stawiają, a oni ich nie sprzątają. Z czego są zanieczyszczenia i smród.

W marcu tego roku tenże M. Raczkowski uczestniczył w radiowej audycji na temat granic wolności artystycznej. I wtedy to publicznie powiedział, że dopuścił się prowokacji. Polegała ona na tym, że razem z koleżanką wetknął siedemdziesiąt flag polskich w psie kupy pozostawione na trawnikach Warszawy. Żeby zwrócić ludziom uwagę, że ich ulubieńcy obsrywają Polskę...

Wszystkich obecnych w audycji to rozśmieszyło, poza jedną słuchaczką, panią Basią, która przysłała do radia maila o następującej treści: „Myślę, że nie można tego tak zostawić, żeby jakiś facet szargał bezkarnie nasze narodowe symbole". A potem okazało się, że poza panią Basią jeszcze dwie osoby doszły do wniosku, że nie można tego (czyli tych flag w kupach) tak zostawić i złożyły do prokuratury doniesienie o popełnieniu przestępstwa.

Prokuratura, widocznie z braku innych, ciekawszych zajęć, sprawę kup potraktowała całkiem poważnie. I rozpoczęła dochodzenie. Póki co, jest to dochodzenie w sprawie, a nie przeciwko komuś. Bo póki co, prokuratura nie może ustalić sprawcy, bowiem domniemany sprawca, rysownik Raczkowski zmienił front i teraz nie przyznaje się do manipulowania symbolami narodowymi przy psich kupach. – Zapewniam, że jestem niewinny – mówi. – W rzeczywistości ja tych flag nie wtykałem. Nie było takiej sytuacji. Powiedziałem o tym w radiu, bo chciałem jakoś wywołać problem psich kup.

No i teraz prokuratura ma problem. Były te flagi w psich gówienkach, czy ich nie było? Trzeba znaleźć świadków, a będzie to trudne, gdyż potencjalnymi świadkami mogliby być tylko właściciele tych psów. A który właściciel przyzna się, że nie sprząta po swoim psie!?

Jeśli jednak prokuraturze uda się udowodnić, że flagi rzeczywiście były w psich kupach, to pojawi się wtedy nowy problem. Raczkowski jest dyplomowanym artystą i ma na to papiery. Chodzi o to, że wtykanie flag w psie kupy mógłby on przedstawić jako działalność artystyczną - na przykład artystyczną prowokację, do której artyści mają święte prawo. Krótko mówiąc - w finale całej sprawy mogłoby się okazać, że mieliśmy do czynienia nie ze znieważaniem symbolu narodowego, ale z dziełem sztuki.

(kk)